

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 45, dział (opys) 4.  
Archiwum Dzieduszyckich

1969-2009. Listy do Alfonsyny z Miączyńskich Dzieduszyckiej od różnych osób na literę L.  
XIX-XX w. K. ok. 210.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Львівська державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1969

Напка

22

Лауренцій, Назаретанка

Laurenzia, Nazaretanka

лист до Вірджини  
Алфонсини

1897

М.В.В.

М. Пол

Лист (12)



+

Do łajnie Wichmoinej Pani Szrabiny  
Alfonsyny Dzieluszyckiej

Laska Pani Szrabino,

Imieniem Zgromadzenia naszego.  
dziękuję Pani Szrabinie za uprzejme porwo-  
lenie komptania z ogrodem Pani na ulicy  
Luskowej pod N<sup>o</sup> 15 dla używania spa-  
ceron tak Siostronom jak i uczenicom.  
na czas do końca kursu letniego 1897  
Niniejszem poświadczam że żadnych  
praw stielnictwa przez pozwolenie Pani  
Szrabiny nie nabyliśmy. ani do tego  
sobie praw rościć nie możemy.

Kie potrzebuje dodawać, że nasze ucen-  
nice tak będą straszone, iż w ogrodzie  
najmniejszej nie uczynią szkody.

Kresle rezewirnym poważaniem

S. M. Laurency Puetoriona Siostro

Łąkom Najsw: Kłodziny 2 Karaseth.

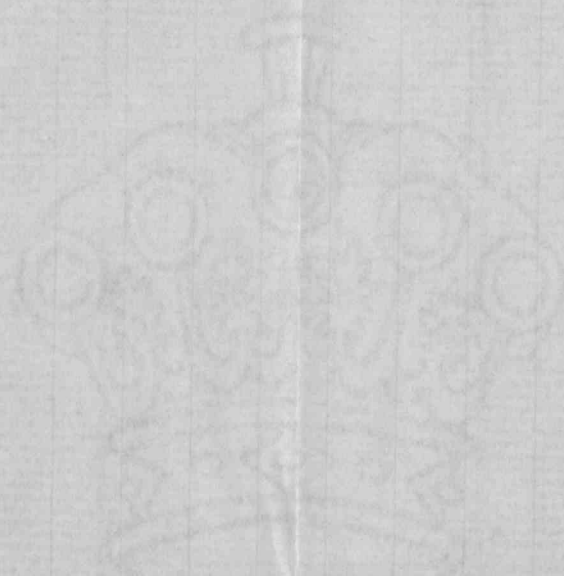
Lwów d. 9 czerwca 1897

12

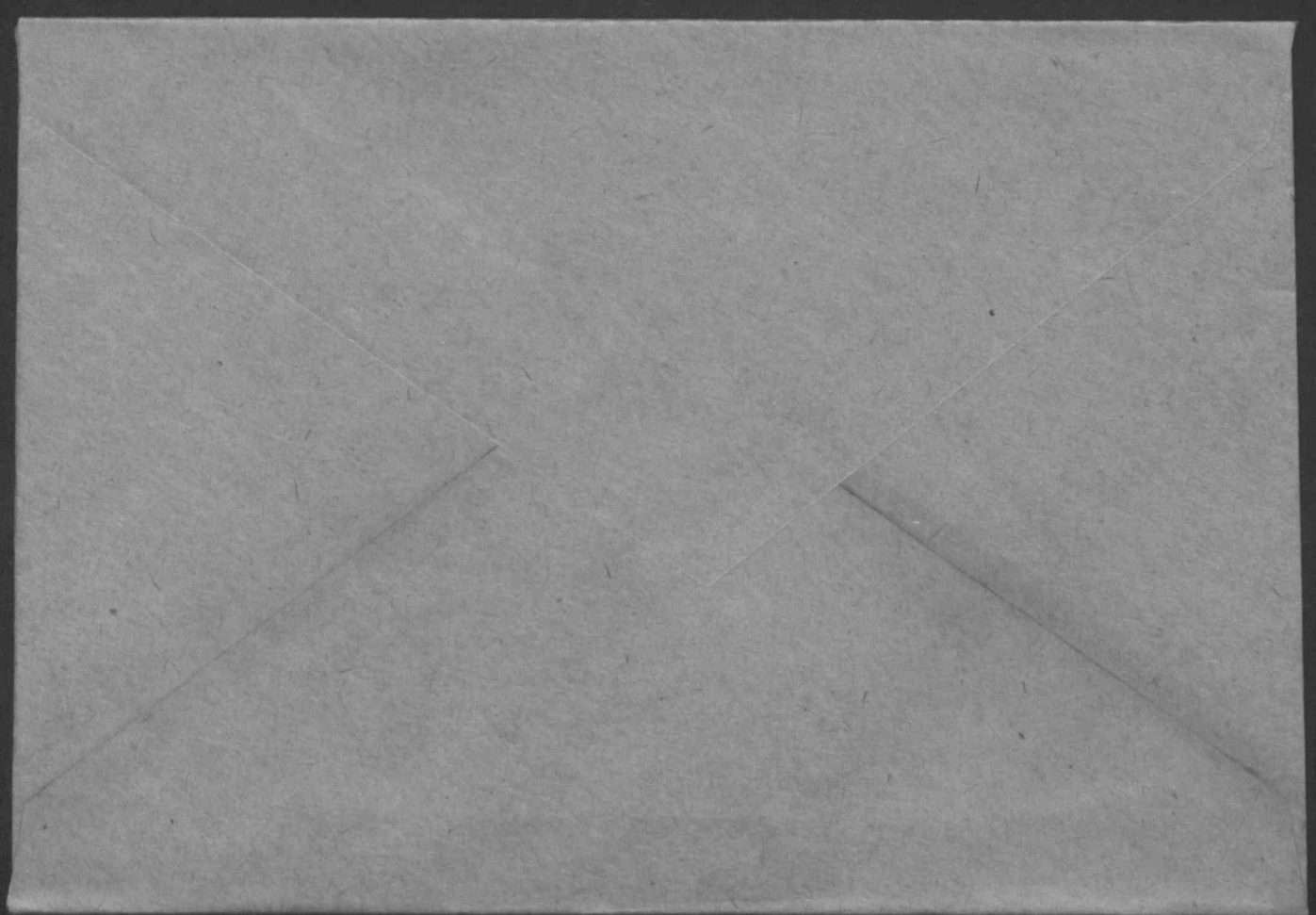
ZARZĄD CENTR: DOBR

L: 11.

Pod: d: 23/7 1897R:



bus  
to  
etc.



Львівська друк. фабрика  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1920 Дідуші  
Частина 27 (Зах. архівні, Станіслав)

Мет до Дідушинської  
Інформації

1903  
Котів  
М. Котів,

20 ж  
+ 1 н

Lwów 10 października 1909. <sup>1</sup>

Niech będzie podwalony Jezus  
Chrystus!

Zamie Wielmożna Pani  
Strabina i Rajlencowa  
zwa Dobrodziejko!

Jako syn s. p. Adama Sa-  
mochowskiego, wiernego długo-  
letniego pracownika na two-  
mym Z. C. s. p. Zamie Wielmoż-  
nej Pani Strabiny w Potu-  
ryczach, Dobrochwie, Beraty-  
nie, patrzyjoty polaka, siłom  
uścić przysięgaj do najlencow-  
szych stóp Zamie Wielmoż-  
nej Pani Strabiny i Rajlenc-  
owskiej Dobrodziejki i  
kłać się przed nią:

Raczu Zamie Wielmożna  
Pani Strabina drożby jęzonym  
słowem za mna niegodnym  
a bardzo po półrocznej ciężo-

skiej chorobie pierwszowej i wnyi-  
skowaniu sie za lekarzy i leki  
biernymi bez utrzymania i  
doleba roztajacym o najtaskaw-  
rze zrobienie Dobrego skutku  
na moje prosby do Jasnosc Wiel-  
moznego Pana Jaceusza Ciesi-  
skiego rejonowicowara pouta  
21 wrzesnia b.r. i do Jasnosc Cwie-  
conego Wielmoznego Pana Wie-  
cia Witolda Chartoryskiego Naj-  
szlachetniejszych Panow i Kie-  
ciow Jasnosc Wielmozszej Pani  
Zdrapiny wnieśli o naj-  
taskawore wyjednanie dla mnie  
możliwej dooby jakiejkolwiek  
pracy biurowej u W. Pana Pre-  
zydenta miasta Ciochcinskic,  
go przy tutejszym magistracie,  
lub u J. E. J. W. Pana Marszałka  
P. R. Padeskiego przy Wydziale  
krajowym jako u Ob. urzędu



2  
jącyde razem przy obec-  
nym Sejmie Swajowym  
najmilosierniej przyzwolic.

Bo przyzwolicie nam  
wybawi mnie na calej  
do barzo bolesnego potowienia.

Mam wronowe swiadczenia  
z dotychczasowej pracy mojej  
jako solicytatora dowodackiego.

Lyjac kaworkę bogobajnie, be-  
szkarowo ze brania Matki  
Najswietszej Rokanicowej do  
prawiającego sie obecnie  
przy calej miesiacu z. S. C. C.  
Domyrkaniowe naborienstwo  
o Karowie, dlugie życie i  
wskelka pomyslność dla  
Jasnie Wielmożnej Pani  
Krabiny i Najmilosierniej-  
szej Dobroczytce klagać.

Najswietszej i najwzniekszej  
szy Do smierci stuga

Stanislaw Sarnowski

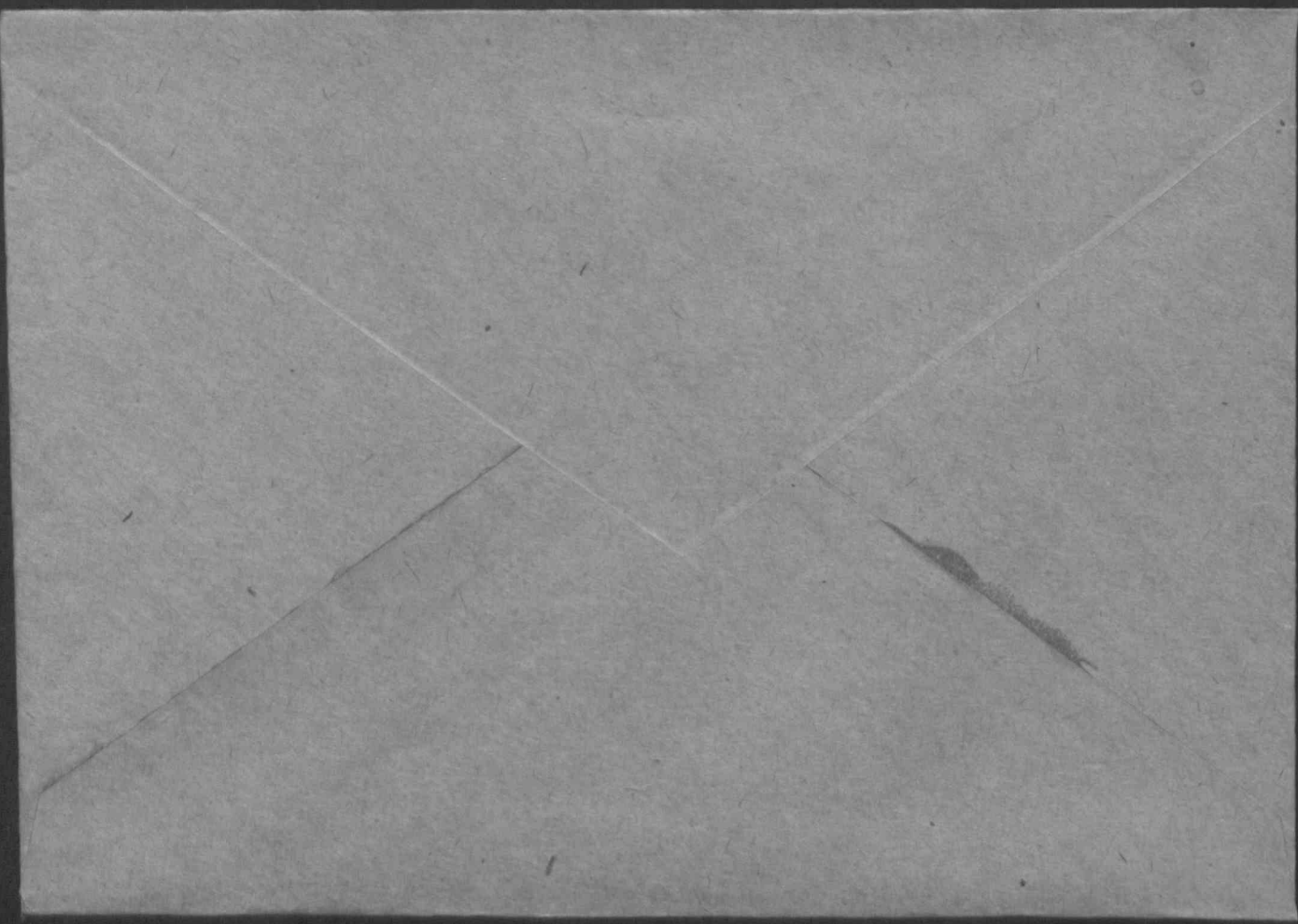


Prof. K. C. K. K. K. —  
W. W. Logan 110



Jamie Wielmożna Pani  
Krabina Włodzimierzowa  
Dzieduszycka  
Właścicielka dóbr

we Lwowie  
ulica Kurkowa l. 15.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1971 Лідучин  
Папка 27

Львівська, Антон  
(Львівська, Антон)

лист до Ігущинської Альфонсини

1904

ч. пол.

Лист

Присітка Архиву т. 104

Aleje Jerozolimskie 37. 25-10-1904.

Jasnie Wielmożna Pani Krabino.

Nie strzymując odpowiedzi na list mój z dnia 1 września r. b., w którym wiaćtem zazaczył prosić J.W<sup>na</sup> Panią o wskazanie mi kogoś z jej rodziny, który by mógł poinformować mnie o pozostałych sukcesorach po s. p. Justynie z Ossowskich Chwałtowskiej, rodzonej Liostre s. p. Karstelanowej Oborskiej, porażam się przypomnieć pamięci J.W<sup>nej</sup> Pani, temu bardziej, że mając nadzieję odnalezienia tych, którym się spadek należy, powiośtem pracę i począwitem wydatki, celem zgromadzenia potrzebnych dokumentów. Porostam również uprzejmą prośbę o wskazanie mi miejsca i daty urodzenia s. p. Karstelanowej Oborskiej, a matki Panów Aleksandra i Karimiera Oborskich, po których porostali zupełnie dzielnierawoźni sukcesorowie, co natem, gdyby

było można wykazać, że s.p. Justyna z Ossowska  
 Chrapkowska, a ewentualnie jej dzieci uważy bez  
 potemnie, fundusze społkowi przeszedł by na po-  
 zostających sukcesorów po s.p. Karłowemu i Ale-  
 ksandrze Oborskich, a że to stało by się na  
 Taszkań powołą JW<sup>na</sup> Pawi, to sukcesora-  
 wie powyżej powołanych s.p. braci Oborskich  
 byli by szczerze wdzięcznymi JW<sup>na</sup> Pawi za  
 okazaną im życzliwą pomoc.

Mam pełną nadzieję, że JW<sup>na</sup> Pawi rozrzy-  
 cieć miie także swoją odpowiedzialną i po-  
 zostającą z wysokim poważaniem.

S. Sewald

JW<sup>na</sup> Hrabina Briedwajeka  
 Lwów ul. Lurkowa 15.

List obcy matam w Siemiatkach  
29-10-904 i tego samego dnia  
odpowiedziatam.

Nie mogę nic więcej dowieść  
Szam: Pajun, jak to, co um  
o ostatnim moim liście  
pisatam, a mianowicie:

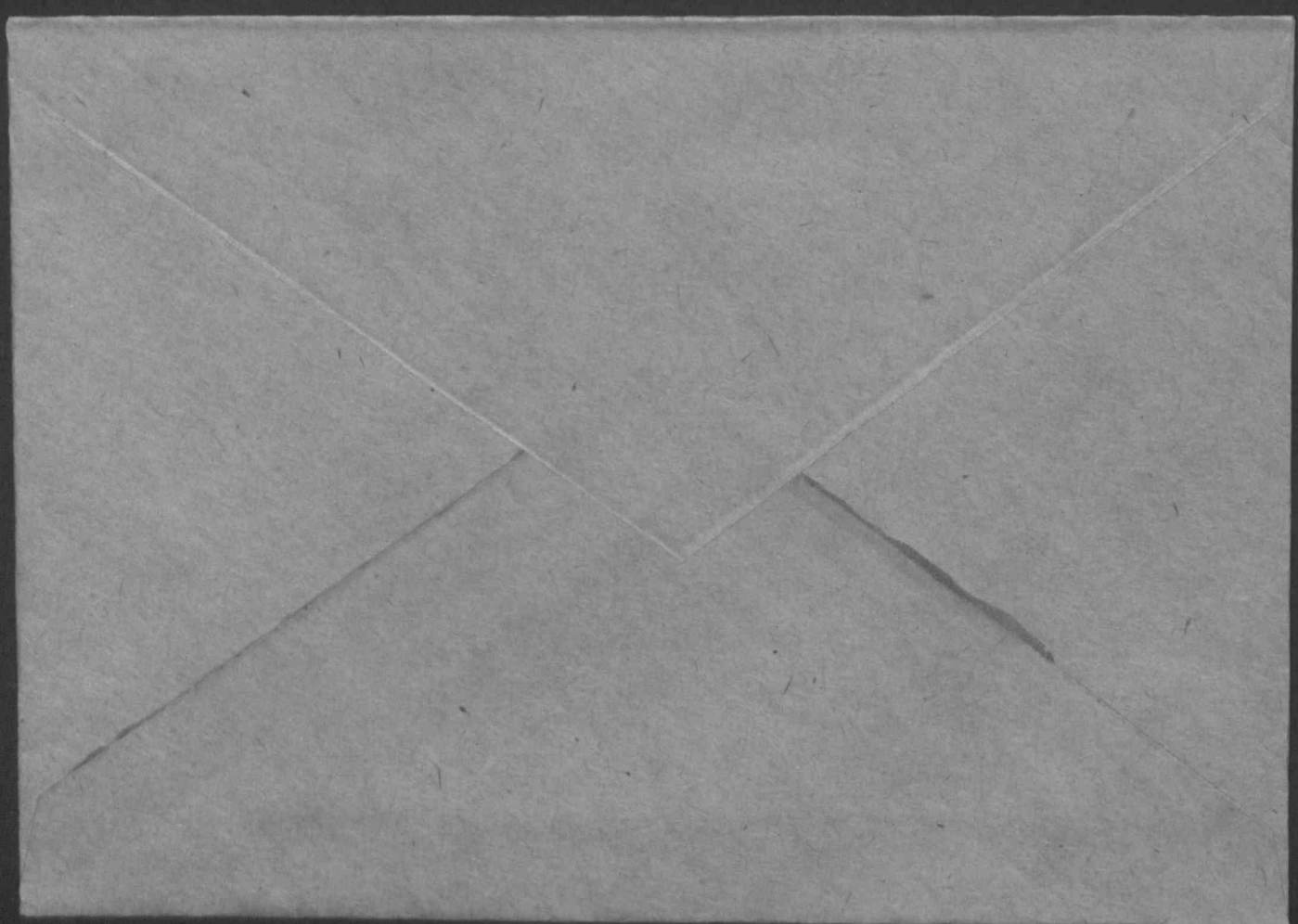
- 1<sup>o</sup> Nieznam więcej wrodzence  
ani dady wrodzenia mojej  
babki; Petroneli z Osbovs-  
kich, Karzelanowej Oborskiej.
- 2<sup>o</sup> Nieznam nikogo - koby  
mogł udzieleć tył wiadomości.
- 3<sup>o</sup> Wiem że brat mojej Babki;  
Kazimierz Oborski; umarł w dusz-  
gracyi, przypuszczają, 1831 r. nie  
stwarzalam aby, kiedy był, i ona żył.
- 4<sup>o</sup> Wiem że drugi brat mojej  
Babki; Alexander Oborski, był  
ziemouy z Brasnowyka, z domu  
Potockhey, i nie zastawiał pobowstwa.



Pro wysytko co wysi w lej,  
sprawie, i nic wiszej dowisic  
nie wysze.

29-10-904. Wtoda: Dasiada: en lankes  
lettrest





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Сьме IV

Од. збереження 1972

Папка 22

Керандовичий, Гесла  
Дідуць  
(Львівська, Східна)

Кист до Дідуцької  
Гьдосісши

1912

Край

м.пол

2 арк (12)



ZGROMADZENIE  
KS. KS. MISYONARZY

Kraków, d. 24/6. 1912.

Kleparz 19.

Jasnie Wiedmoina Pani Habino!

W Krakowie na ul. Krowoderskiej 89  
grono osób zakupiło domek dla pod-  
ruchku i utworzonych dzieci przed dwoma  
laty. Na tym domku ciąży dług hipoteczny  
30000 kor. i inne ciężary przysady.  
od Kuratoria b. r. dwie siostry sio. objęły w wew-  
nętrny parząd ow domek, w którym miesi  
sz 24 - 30 niemowląt i dzieci małych.

Przechodzimy cięże życie obecnie - niedużo  
zabraknie nam wyżytkiego - tak b. mało spote-  
ceństwo zajmuje się losami tych niemowląt.  
Jednym starbnikiem Jozafymystwa, 4te prosię  
w imieniu tych małych, int o jakiś  
darek dla nich, ażeby kupić przydatny

Styczeń od mego Konfratry, K. Bart. Sulca  
o dobroci Wielmożnej Pani Strabiny,  
która osmieszony tem swracaniem do niej  
o pomoc.

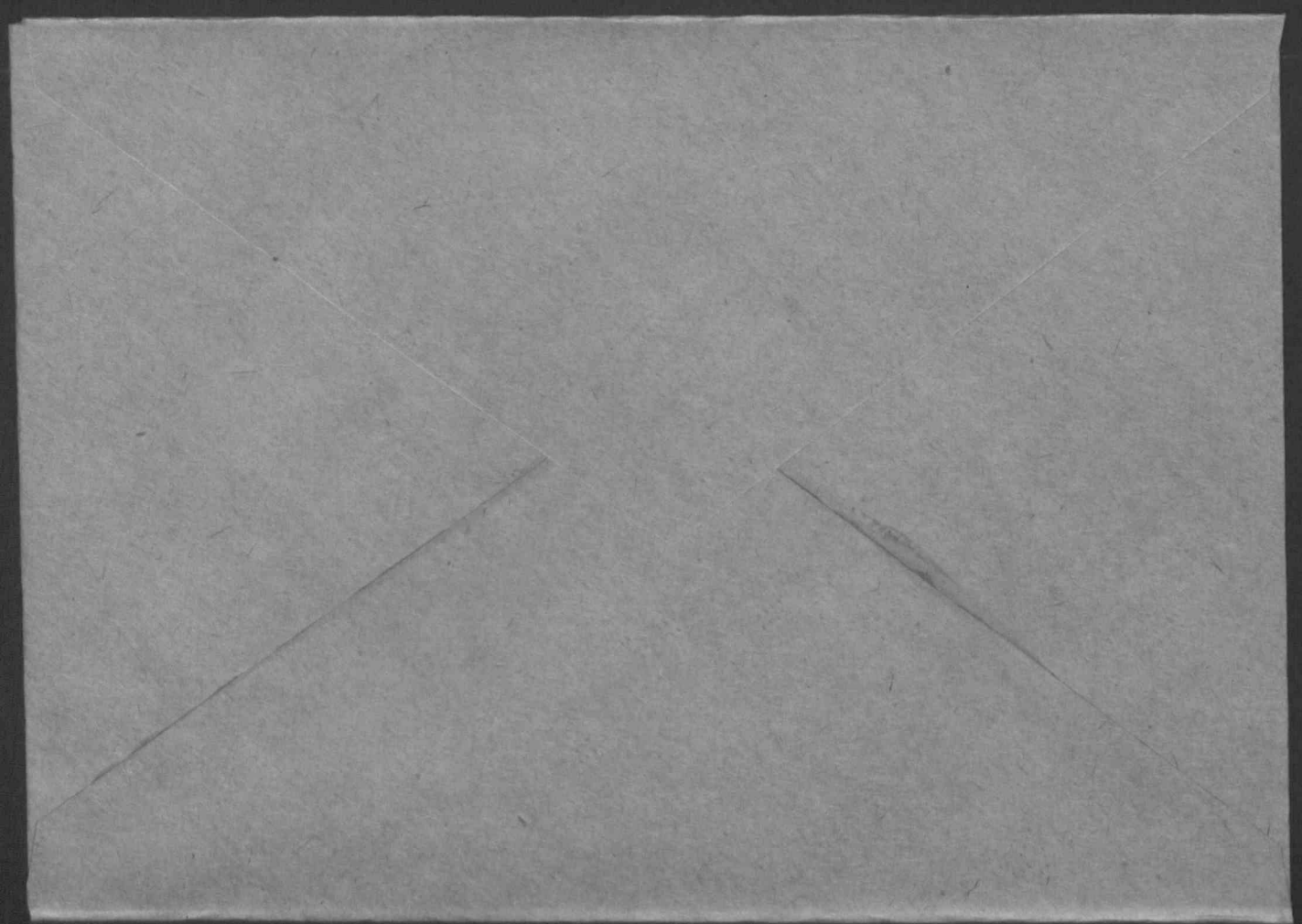
Starie piatki wrae & Siotkami mudeg sie  
pa dobrodziejcio.

Nasytam pytan 1910 Tokijaczi i wyokiego  
Jozajama i portaje

Wielmożnej Pani Strabiny  
osobny list

St. Lewandowski

Ameryka K. K. Misjonarzy.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1973 *Адуши.* (ур. Обтуровий) 996га

Папка

23

(Чешська заповідь)

Лист до Адушицької  
Кедровища

1909

Паризь

у. пок.

24/11

ASCENSEUR, BAINS

LUMIÈRE ÉLECTRIQUE

CHAUFFAGE HYGIÉNIQUE  
A EAU CHAUDE

LIFT-BATHS  
HOT WATER HEATING

ELECTRIC LIGHT

TÉLÉP. 271-06

HOTEL DE L'ARCADE

7, RUE DE L'ARCADE, 7

(MADELEINE)

PARIS

Wielce Laskawa Tancu

z  
Hrabino!

Troszę darować mi, że dopiero  
teraz przycho dzę dostrzec  
Wielce Laskawej Tancu Hra-  
bino zą pańcic' serdeczno  
i życzenia przestawę mi  
w dniu mego ślubu.

Upominek którym obdarzy-  
ła mnie, Jej Socieczenya  
będzie zawsze miłą pa-  
migłką, wielkiej zycielności



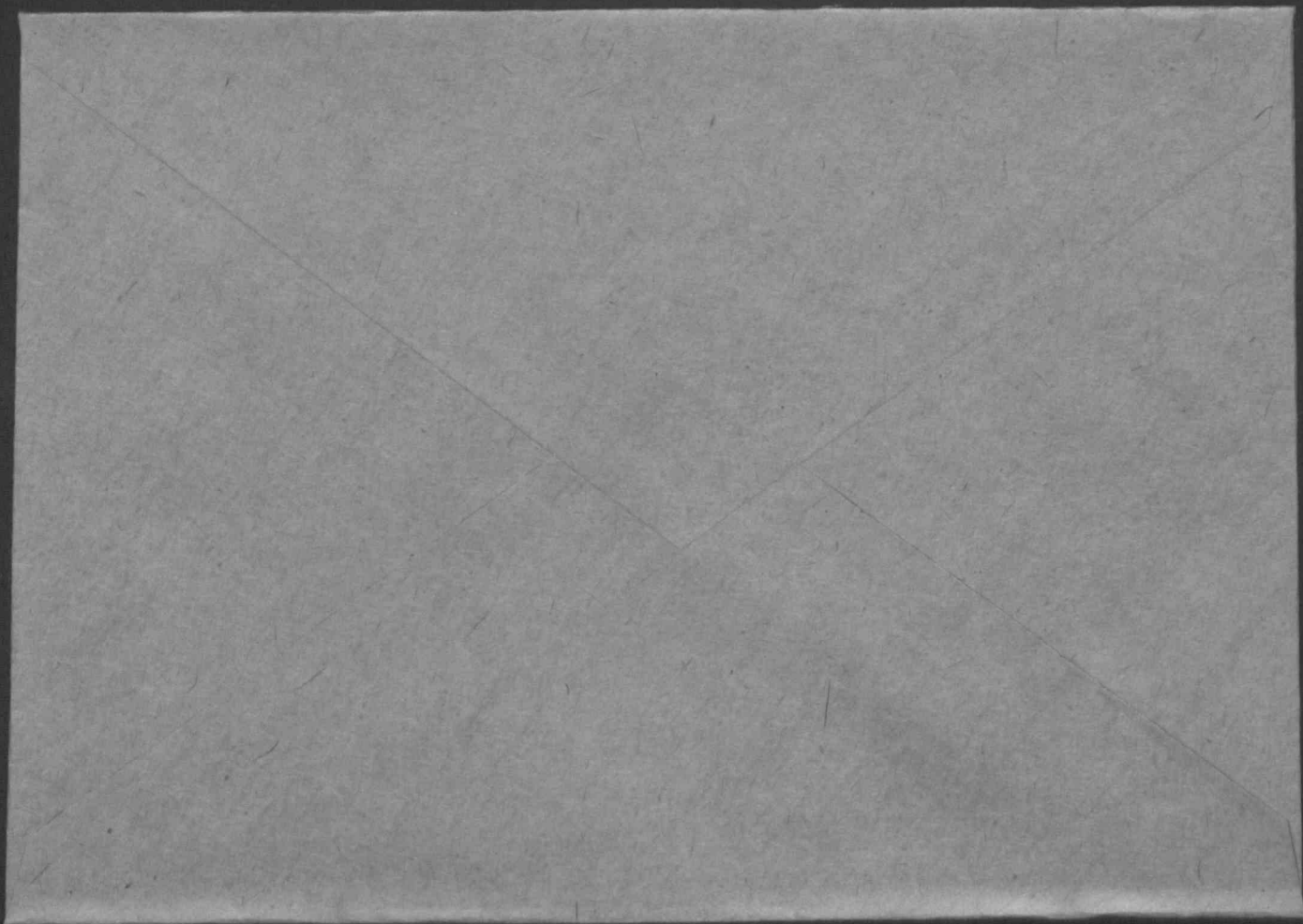
która zawsze będzie Laszka  
Tani Książka obdarzała  
nasz dom.

Tray tej sposobności  
Imieniem uczonej i  
knie Wilce Skamkowej  
Ksawery.

Jadwiga z Ostrowskiej  
Kogala Lwowska

dnia 15. 11. 1909





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1924

Назва 2P

Левинський, Юліан; Антоніна  
Друцька.  
(Lewiński Julia; Antonina)

Лист до Друцької  
Антоніни

1914  
Сваха  
ч. 1.

Lepa

1

+

Lisnie Wielmożna Pani  
Hrabina!

Pozwalamy sobie domiesić, że ślub  
naszej córki Antoniny Józefy z  
p. Włodzimierzem Kuckim od-  
beździe się dnia 14 g<sup>o</sup> lipca b. r. w  
Cerkwi parafialnej w Skatacie.

Spostrzegamy się ze naszą cór-  
kę Wielmożna Pani Hrabina przy-  
jżnina, gdyżi w Szyszkowcach  
się urodziła - a wychowywała się  
i początkowo uczęta się w Pierrid-  
kach.

Wiele barwno dobrego poznamisiny

a uprzejmości Jhrłm: Pami Hrabiny  
będąc w tej Kobrach i parafiiach  
przez 12 lat i spóźniając się,  
jesiny po sobie postawić należyte  
wspomnienia - prosimy o Tashkane  
Wogostawienstwo dla naszych mło-  
dych. -

Wogostawita bardzo często Jhrłm:  
Pami Hrabina nas - niech Tashkane  
Wogostawia i nasze dzieci - które  
mają te mite wspomnienia  
nie roduity się i przechodzący  
w pierwszych pojęć rozumem  
w mniejszościach tak wielce  
wysoko porażonych i bardzo  
Imie wspomnianych Jhrłmowi.  
Paristwa Hrabstwa. -

Narzekony cōtki jest profeso-  
rem gimnazjalnym i jōr po  
egzaminach spóźniwa się

2

statej powody przy gimnazyum pan-  
skowym. —

Wszystkich dzieci mamy sześciu -  
sio - pięć córek i syna w gimnazyum.  
Wszystkie są zdrowe i uczą się do-  
brze, - i niech Pan-Bóg Tashkan  
roczny ich błogosławie! —

Spotkiamy się, ze J. I. I. I. I.  
Pani Hrabina przyjmie do  
naszej rodzinnej uroczystości  
a my na zawsze wdzięczni  
razem z rodzicami całą  
żemmy ręce naszej Pracygodnej  
Pani Hrabiny i pierwszej a  
najlepszej Holatorki i prax-  
dziny Dobrodziejki.

Ps: Julian i Antonina  
Lewicy

w Khatacie dnia 8/7 1914. —





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1925

Підкладка 2P

Кенал  
Друж.  
Гієра

лист до Дідушечкої  
Кеврошечко

1899  
Ковч  
М. Маш.

2000

Lwów 12/11 899

Jasni Wilmoina Pani Krabino!

Pracy jasni Wilmoina Pani Krabino  
wybaczy mi łaskawie, że spornitąm się z perestaniem  
wyrasow' żalu mojego nad strasą, którasiń usry suy  
odeni, nad kłóć cety naró'u ubolews.

Jytko niśm'atosi' moja i wahanie się jest  
prycyngą tego spornienia.

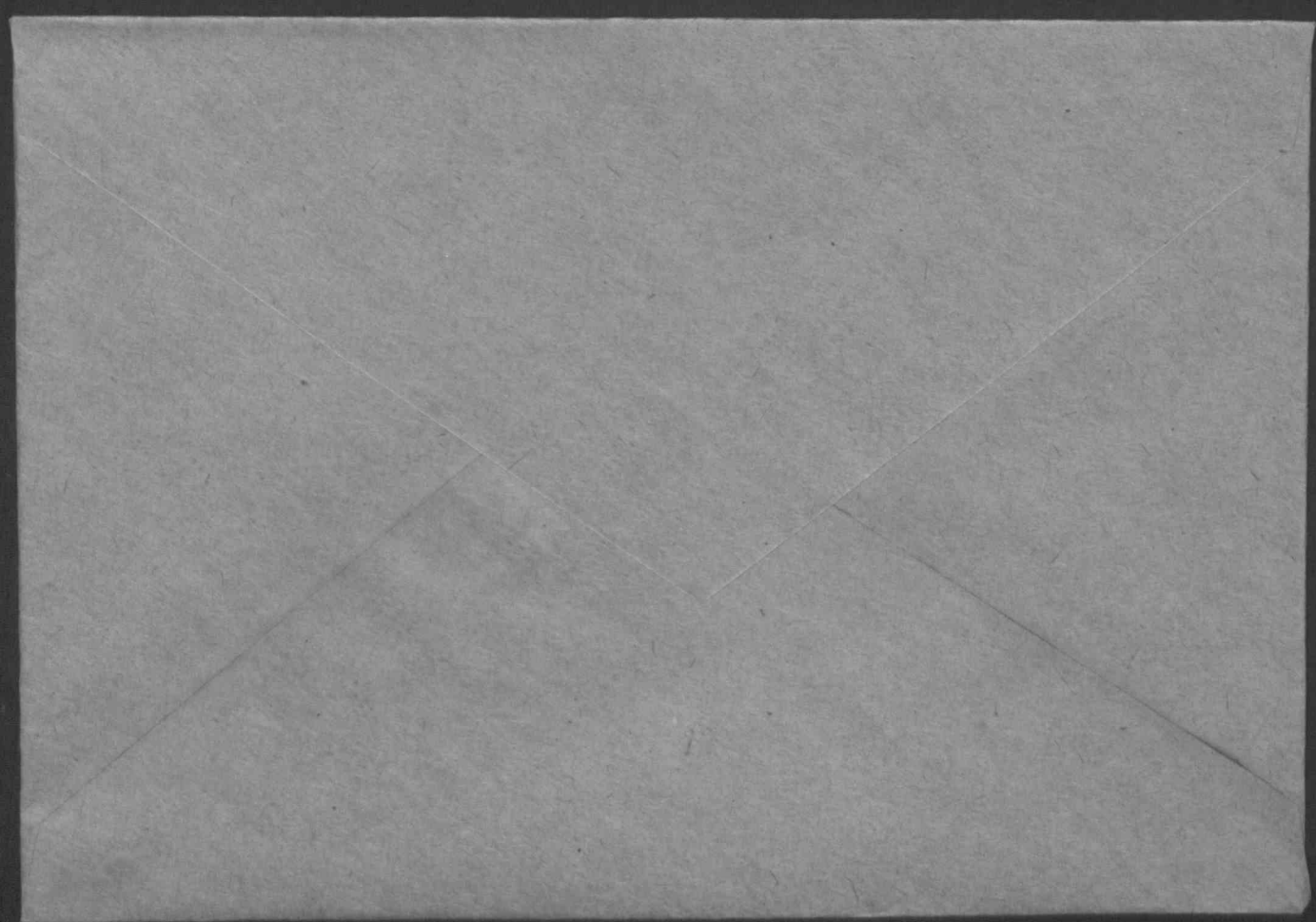
Nie dlatego żecie mórni leć dla wielkości  
Dusz i Serc Waszych, uwielbienie Wam się  
natery i serca nasze, które najpiersi nawet  
ofiarowac' mogą.

Stowa współterucia w smutku moim po  
stracie syna, otrzymane od jasni Wilmoiny  
Pani Krabiny, były i są dla mnie powichą praw-  
driń. Łaskawości i ryestiwosi' jej Dostoynego  
Matronka obarywane dla syna mego, były ostocą



wielu chwil życia jego biednego i powściągliwego.  
Błogosławieństwo Bore niech spływa na  
Ciebie Dostojna Pani i Prosię Twoją.

Janicei prawniczej  
Lepowa.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1976  
Папка 27

Кредиторівська  
Дідуцька  
(Земоспольська)

Книг до Дідуцької  
Кредиторівської

Дідуцька  
Кредиторівська  
и пол.

297к (10)

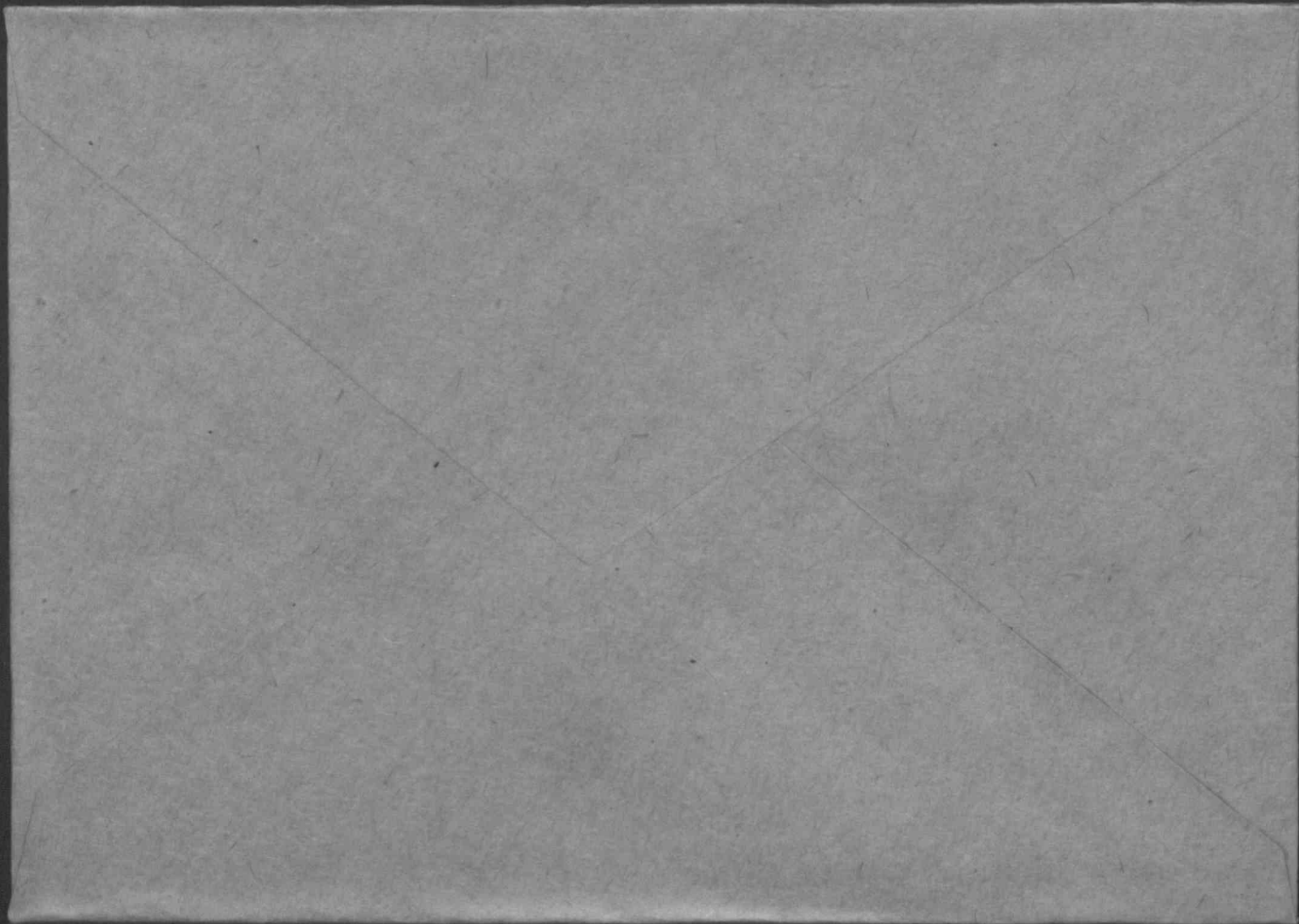
Prakowice 24/1  
/8

Jasnie Kielmowie  
Sani Prabino,

Żatuje bardzo iż z po-  
wodu choroby nie będzie-  
my mogli przyjąć i  
zastawego zaproszenia,

Z głębokim uszan-  
owaniem

Ignacowa Ledóchowska



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Сьєс IV

Од. збереження 1977

Папка 27

Александр, Виктор  
(Александр, Виктор)

Книг до Дідухицької  
бібліотеки

1907  
Тарих  
м. рр.

1907

PÈRE GEORGES DELAHAYE

+ de gre 90<sup>1</sup>

~~3<sup>1</sup>e ANNEE DE JERUSALEM, par Jaffa ( Palestine )~~

---

Madame la Comtesse,

Voici la liste que je vous ai promise.  
Tous les livres ci-mentionnés peuvent être  
commandés chez :

Monsieur Victor Lecoffre  
90 Rue Bonaparte 90  
Paris VI

Je serai heureux d'aller puiser de temps en

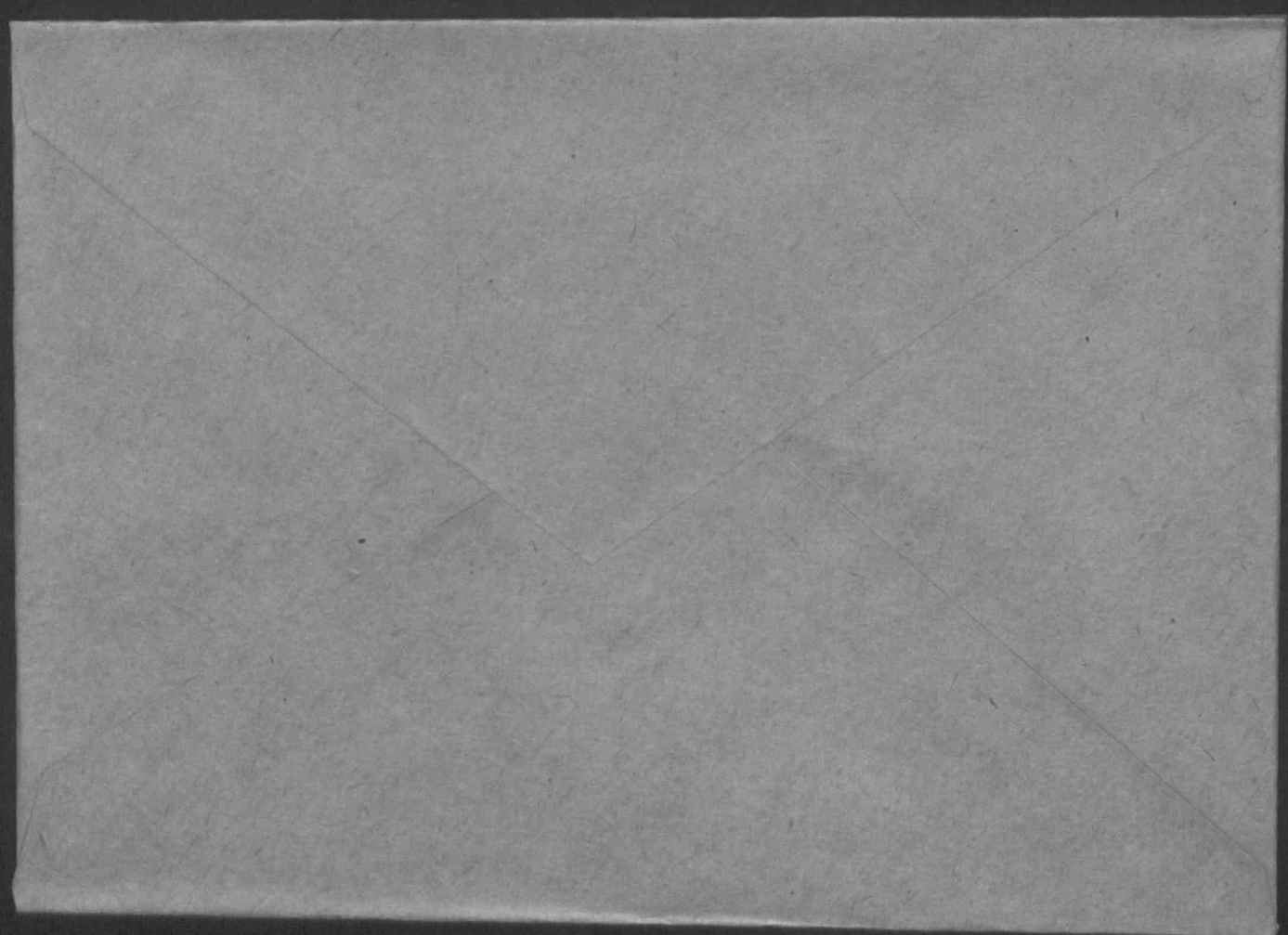


temps, dans ce trésor de livres.

Mais, rares se feront hélas! les occasions de nous voir  
et celles de nos bonnes conversations. Sans flatterie,  
aucune, elles m'étaient délicieuses, parce qu'elles  
n'avaient pas cette empreinte de banalité qu'on  
rencontre trop souvent chez d'autres.

Veuillez, Madame la Comtesse, compter  
sur mes pures prières et agréer l'hommage  
de mon plus religieux respect.

Guillemot  
pro.



Львівська державна бібліотека і архів  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1978  
Назва 27

Амстердам III  
(Lemartowicz T.)

Мис. до Андрушівки  
Кладенням

Б-р

Б. м.

м. пер.

Лавр (172)

1111

Wajuzi yotuziye Kani!

Tuber pond bi kudu shid-

Lays woyary may a kby  
crisi

To Lenny

Madame

Mme la Comtesse

D'Ardenne

en Ville

Autograpf Lennartowiza

---





Львівська держ. акад. наук та обл. ун-т  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Спис. IV  
Од. збереження 1979  
Картка 27

Ленартович, Ян. Т.  
(Lennartowicz Jan T.)

Листи до Відущинської  
Кляксени

1915, б. д.  
2026  
м. пер.

4 лл. 8 арк. (3 арк.)

PRYMARYUSZ  
Dr. JAN T. LENARTOWICZ  
LWÓW, AKADEMICKA 21.

Lwów d. 22 III. 1915.

Javnie Dziękuję Pani  
Hrabino!

Wlegając w imieniu Javnie  
Dziękujęj Pani Hrabiny  
przeckładam rachunek  
konstois lecenia.  
Ogółem pod dzień 22 III 1915  
było wziętych lekarstwiek 138  
w tem 87 wziętych na rany sp=  
wloie dra Fiklingera  
od dnia 3 II pod dzień 18 III 1915  
(wczernie) a 51 wziętych mo=  
ich (płukania pscherena)  
na cwał od 20 XI 1914 pod dzień  
22 III 1915 (wczernie.)

Lienca roizyt, lekavka po  
12 kor, 107 novi ogotna knota,  
na 138 roizyt sumas 1656  
(Lynca roizyt pis'oblivist  
roizyt) koron.

Zamnam poras roizyt,  
ie zachunek porocalam  
vobie pracoitizc jectynie  
ro izyt izeremij. Wiel  
moinej Pani Strabiny  
i prora najuprejmiej,  
by J. Wielmojna Pani  
Strabina uregulowanie  
jego porovtaioitq Licenzu  
umassin.

Lynca ucatowanie racheb  
i roizyt g'obokiego v'vare,  
nego porovtania;

J. Penastovics

Lwów dn. 21/5 1915<sup>3</sup>

PRYMARYUSZ  
Dr. JAN T. LENARTOWICZ  
LWÓW, AKADEMICKA 21.

Jaśnie Wielmożna  
Pani Strabino!

Odebrała 23<sup>tu</sup> podziemi 21/5  
b750 w zarządztwie porodów.  
nem Straßingera, winyt  
lekarzkiel 25. (Zarządztwo  
odebra. 21/5 - 1915).

Przekazane paczeczka odebrała  
23<sup>tu</sup> - 21/5 w tym b750  
14. Paczem paczar ood  
23<sup>tu</sup> - 21/5 b750 wize 29.01.  
wyl lekarzkiel fo 12 koron.  
Zagony najniższe wktory  
ucastowania wczek, iogva.  
27 wozokiego porażania.

J. T. Lenartowicz

1656  
468  

---

2124

Lecio dn. 30<sup>5</sup> m. 1915<sup>5</sup>

PRYMARYUSZ

Dr. JAN T. LENARTOWICZ

LWÓW, AKADEMICKA 21.

Javnie Dziękuję Pani  
Arabinie!

Poleciłem sobie 2124  
(chociaż tyżycy to chowachiersta  
intereseli) koron jako na-  
leżnego mi honorarium  
lekarzkiego i tymże kwotę  
ta wyprosiłem, powsta-  
wiałem i rachunek a i  
po dzień 22 maja 1915 (toż sam  
od dnia 23 maja a i po  
dzień 30 czerwca 1915 (toż sam  
nie) było ogółem 15  
miesiąt lekarzkiel po

12 kor co 107720vi 7 2 1077

180 kor. -

L'geng majizitate uhtovij  
necatoroanna rquch

ivozvanij mtererogo igis.

bohiogofuoroviania.

J. J. Penarlovicic

PRYMARYUSZ  
Dr. JAN T. LENARTOWICZ  
LWÓW, AKADEMICKA 21.

Javiric Diehmowa Pani  
Strabino!

Najuprejmiej i najucier-  
debniej chiskuje J. Diehm  
Pani Strabino narizelnoe  
stawa omnie so jej uderzaj-  
szym lincie narowate; nacho-  
wam je na rowne so uokhisz-  
nej panizci a uucerne cie-  
ryc' vis bezak jevli kucenie  
odola pravodhinoe uslugi-  
tah, jak legu narowne pragna-  
tem i goraco pragnis.  
Podopornicowej Sawkawie



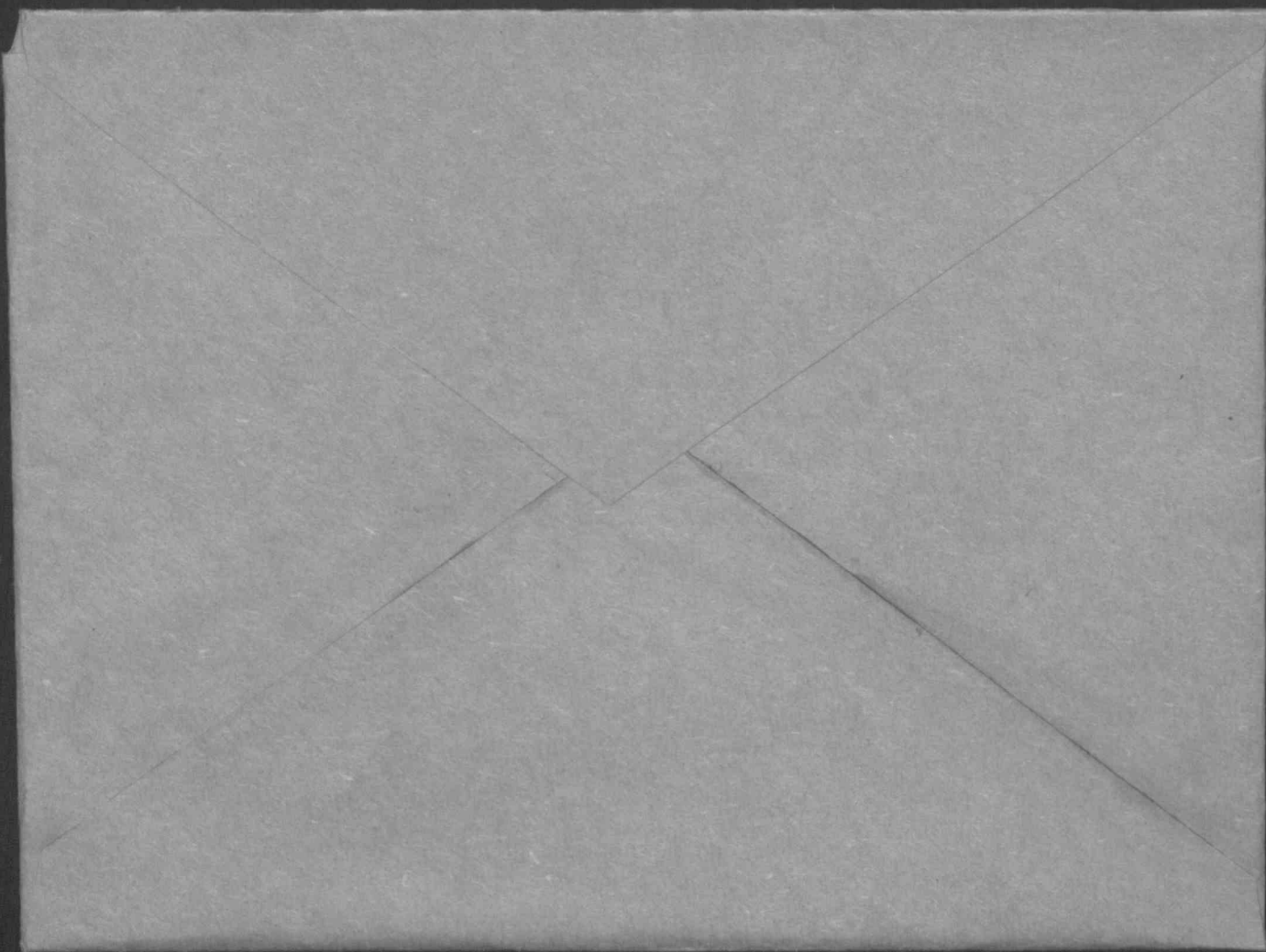
prof. J. Wiśniewski. Panią Strabing, kweśty i uregulowanie honorarium, to naprawdę nie jest to bynajmniej sprawą nagłą, a raczej w sprawach obecnych - czyli jak nakładzie i ingerencji J. Wiśniewskiego Panią Strabing i racjonalizacji, nie jest to odpowiednia lekcja; a po dniu 18/11 b. r. 6750 ogółem wieży lekarzich 35 i jeżeli w sprawie moim rozkazanym prof. Soc. Strabing. Dzięły lekarzich hierę po 12 kor. a w sprawie moim, podobnie Soc. Strabing 10 kor. a w sprawie

1077000000,00 kor.

Jeonchee nar machinieriam,  
ie ureguliooanne rackunku  
nie jerd bynajmnij roera  
maglaca i proora by J. Diehm.  
Pani Strabina podanie jui  
obecnie itowci roinyt moara.  
Ta farkarier tytko jako sa.  
dowcuerynienie Jej roerao.  
nin.

Lacrae alla J. Diehmoinych  
Pani roatoooanne rurek, jurae  
nar dsiskuj's narizer lise  
etowa i poroutaj's roajgib.  
nem perocianien:

J. Diehm



Львівська державна бібліотека  
ВІДДІЛ ПУКОВНИСІВ

Фонд

45

Спис

IV

Од. збереження

1980 Деневіч, Габрієля

Папка

22

(Лешевіч Габрієля), есерів  
милосердя

лист до Відомостної Комісії

Б.д.

Рогош

М.пол

29/10

J. M. J. W.

Jaśnie Wielmożna pani Szabina

Najprzekorniej przepraszam że jeszcze raz  
osmielałam się uprzykrzać Jaśnie Wiel-  
możnej pani Szabini w sprawie na-  
szego kuratora, ale nie znam nikogo  
kto mógł tak dokładnie znać rodzinę  
Szabiniów Bortowskich i tak mam wielką  
ufność że pani Szabina nie odmówi  
mi swej pomocy w tak ważnym dla La-  
kadu naszym interesie i każe mi łaskawie  
odpisać że osmielałam się jeszcze raz panie

Strabiny utrudzić. O to są zapytania Wy-  
działu Krajowego, na które bez pomocy  
pani Strabiny odpowiedzieć nie potrafimy.

1) Czy synowie Elisy hr. Potkowski

1. Jerzy hr. Potkowski

2. Seweryn hr. Potkowski

Także czy Stanisław hr. Potkowski syn Je-  
rego, a wójt Elisy) nie miał córki?

2) Czyja córka jest pani Popielowa, jak ma  
na imię, gdzie mieszka i czy ma synów?

Partis i cordis articulare będziemy Jasnici  
Wielmożnej pani Strabinie jeśli reches  
kazać nam opisać. Serdecznie modlitwą  
wyprosić się będziemy co jej dobrze dla nas.

Proszę przysłać wyprawy wyjątkowego prowa-  
żania i serdecznej wdzięczności jakby zostały

Unikona Sługa  
Siostra Gabriela Lemiewis  
Siostra Mirosława

Adres: Pohatyn  
Klasztor Sióstr Mirosława



Das ganze Zimmer 16 K

II 13 K

Kammerfrau  $\frac{10 K}{39 K}$

Pension sammt Zimmern

Gründer. Lauf R. 2. K  
w. Lampe 1 K

Madame

obrad -

Kolaczya

Bidet

nachher Nr w niedrige



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис 14

Од. збереження

Папка 27

1981 Агудер  
(Леренг, Миколай)  
(Леренг, Миколай)

лист до Агудеру  
Миколай

1874

Перемішль

М. 1200

2071

Przemysł dnia 1/3 874

Wielmożna Pani Hrabina!

Proszę pokornie o moje o  
deskanie <sup>swiadectwa</sup> abosłwa Com pisat  
prośby do Jasnej Pani a  
to swiadectwo to moj cały  
majutek bez tego niegocie  
sie udac nie moge i bar  
do bedę miał szczęścia jak  
dosłane. Jaby mial szczę  
scie jak dosłane. Wcale  
nie chciał bym sie narazac.  
listami Jasnej Pani sam isc  
nie mogę boję swadkiem  
ze bym sam szedł ale nie  
dotam bom kłakta. Co za  
na dobroci Jasnej Pani bedę  
Boga prosit i z dwo wie  
przywardę mszy w:

Całuję stopy

Mikołaj Szreni <sup>Lerung</sup>

zostaje u ni dobroci <sup>szreni</sup>

ul. No 72 w Przemysle

Jeżek to muszę nadmienic ix re  
kłamowatem do P. W. Pani re  
W. P. Sekretarz sie podpisal  
J. W. Pani donęzyl swiadectwo

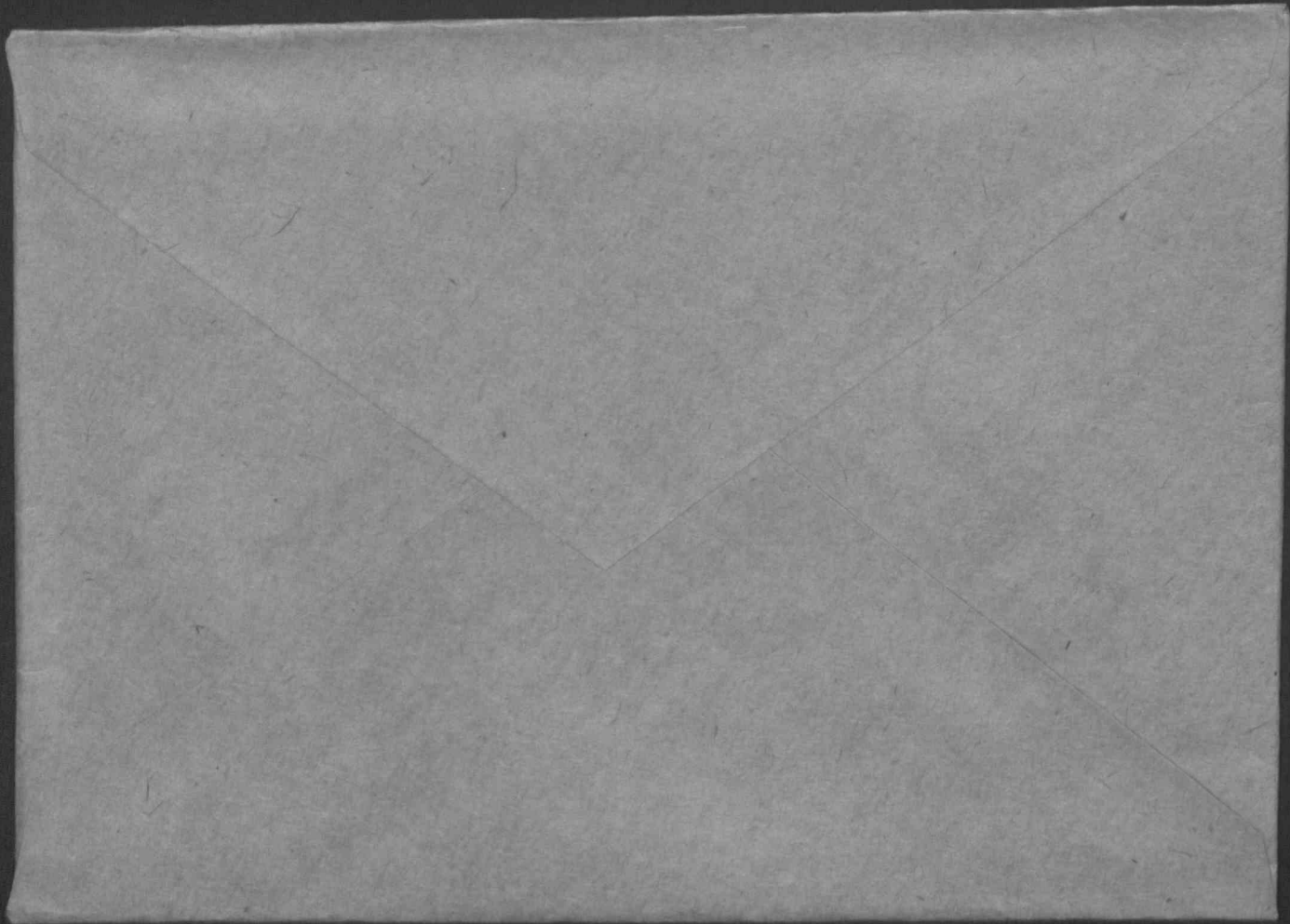


To  
J. W. Pami Hrabiung  
Dxidiskiej



France

nr  
Lwowie  
nr 45



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження

Папка 27

1982 Андрус.  
Леттнер, Генріха  
(Lettner, Henryka)

лист до Андрусичів  
визначення

1899

Леттнер

лист

Леттнер

4  
Jasnie Wielmożna  
Pani Szabinska!

Pracę przyjęc, Jasnie  
Wielmożna Pani, i moje  
najgłębsze współczucie w  
bolesnym smutku z powodu  
zgonu dostojnego i wiel-  
bionego przez wszystkich



s. p. Jej Matczonka.

z najgłębszym  
poważaniem

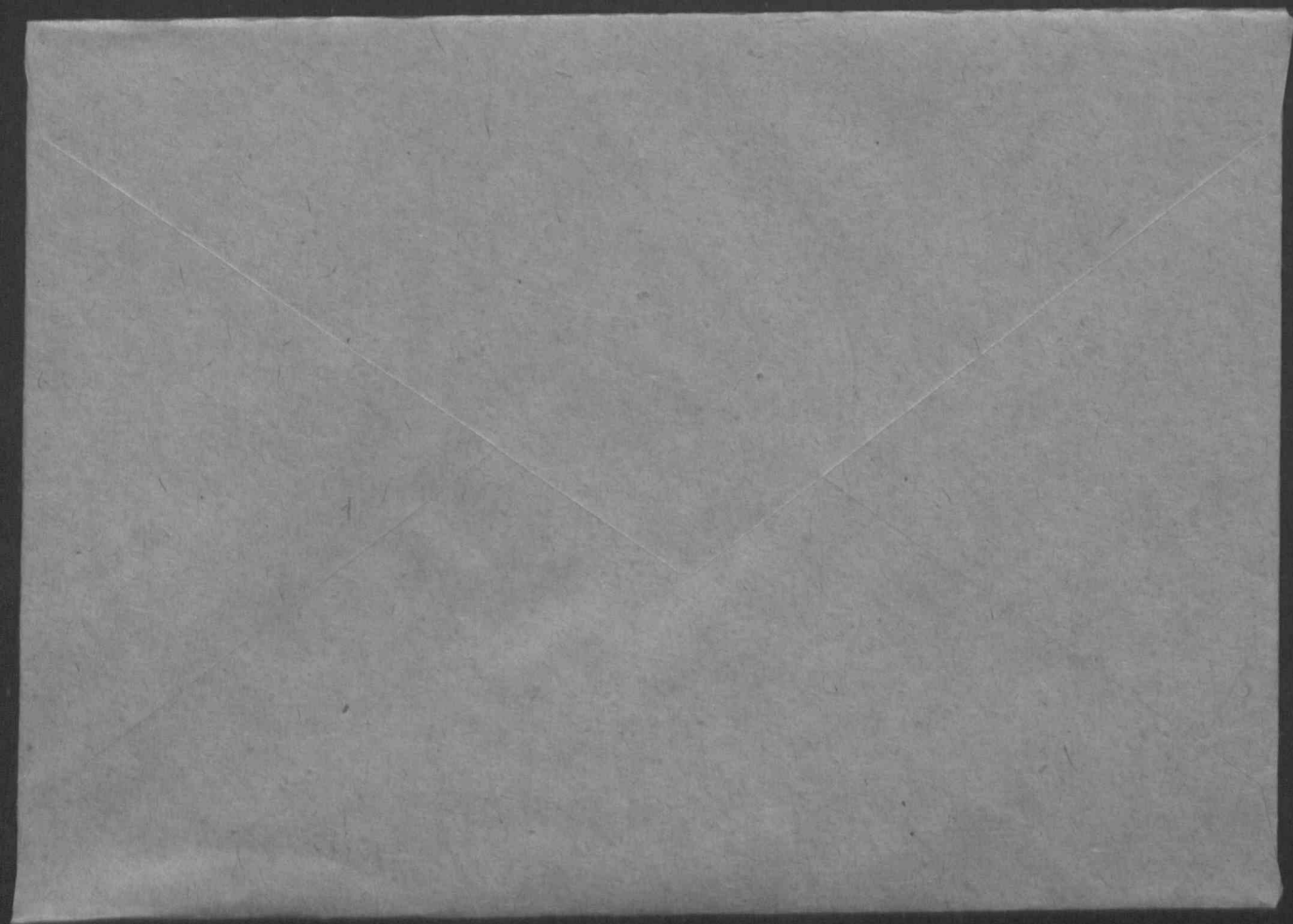
Jasni Wilmoznej

Pani Hrabiny

poważnie

Hennyka Lthorowa

Łódź 21 899.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1983 Андрушівський, Ванда

Папка

22

(Червоноградська, Wanda)

Лист до Андрушівської Андрушівки

1894-1916, б.д.

Львів, Толкми

Пеняки, Горафи, б.м.

м. гор.

Чолл, 91арт (12) + 2к.

В. Г. Голосер.

Lyon le 10/1 1894

Chère Comtesse

Aujourd'hui le  
fontaine m'a lu votre lettre et  
Dieu merci que vous êtes bien  
portants à Grohikowka - Nous  
allons aussi assez bien ici; le  
Comte est aujourd'hui un peu  
irrité de la lettre d'Hedwige annon-  
çant son retour - Il vous écrit  
dans ce moment - Nous avons  
envoyé un long télégramme à la  
Princesse Georges et du même avis  
que le Comte et a aussi télégraphié;  
peut-être quand les jeunes verront  
que les vieux sont effrayés de  
leur résolution de quitter Gardone  
y resteront ils -

Anna D. a répondu une très ai-  
mable lettre à mon billet de féli-

Citations

Elm'a invitée à venir les voir  
Se profite donc de ce que Mutus  
est mieux et que j'ai avec qui la  
laisser pour aller à Nistuchon  
pour quelques heures - Le devais  
y aller samedi mais j'eus de  
recevoir un télégramme d'Andria  
me priant de venir demain, que  
les cheaux m'attendent à Tadoo  
ou - Samedi ils partent pour Sa  
cree.

Aujourd'hui B. Madysti nous  
a dit que Mutus pourra partir  
dans le courant de la semaine  
prochaine, ainsi je pense que  
Mercredi ou Jeudi elle s'embarque  
par un petit chon - Le crois que  
je ne la reconduirai pas moi-même  
J'ai assez de confiance en Maw  
L'asmeka pour être sûr qu'elle  
s'occupera de Muta mieux que  
moi et se laisserait plutôt faire



2

Je ne sais quoi que de liser la petite et  
j'ai pensé que les frais de mon voyage  
se prolongeront son séjour la bas  
De deux semaines - Mère est raison-  
nable et me dit qu'elle ne sera pas  
trop triste si je ne vais pas l'installer  
B. ici au docteur Tarantowski pour  
la recommander tout particulièrement  
et d'après le prospectus tout est belle-  
ment réglé qu'il n'y aura qu'à entrer  
et suivre le règlement -

Quand Mamma sera partie je  
me coucherai pour 24 heures -

Le me réjouis beaucoup d'aller  
voir tous les petits enfants  
et je crois qu'ils seront contents  
aussi les petits -

Six heures approchent et je  
veux être couchée que ma  
lettre vous arrive le plus tôt possible  
Nous pensons souvent à vous

avec Mutus et parlons bien souvent  
D. M<sup>me</sup> Marie et de Dobrocrouka -

Ten'as pas troué le lieu de Kate  
Greenaway et l'abbé Mrochowski  
que j'ai rencontré alors chez Szej-  
Kowski, Seyfert m'a assuré que  
je ne trouverais pas cela ici -

Où le plus moi j'all'ja -

L'embrasse Marguicia de tout mon  
cœur des messieurs Potocay qui ont  
été ici tout beaucoup loué comme  
maîtresse de maison et n'a eu dit  
pas de mots pour dire combien la  
cuisine était bonne - Elle deviendra  
une perfection<sup>e</sup> chez Marguicia;  
plus de fautes d'orthographe, bons  
diners et le reste! -

Practis calujiny bardo sedkerni  
Vou bien d'écrite

A Lesczynska

Pettine le 6/ 97<sup>3</sup>

Cher Madame la fontette.

Demain

à 10 h 56 - je pars avec Metta  
jusqu'à Premysl et de là elle  
continuera son chemin toute

seule; j'ai écrit à la mère de  
venir d'envoyer quelques <sup>so chudes</sup> mites

à la gare - Mais je reviens d'ici  
à Jarostaw par le premier

train - Hedwige m'a fait  
demander par sa belle-mère

de rester ici pour aider un  
peu M. <sup>de</sup> Nawadrtka. J'ai

merais à savoir aussi ce



que vous desirez que  
je fasse. J'espérais une  
lettre de vous (que j'aurais  
lue dehors sans toutes les  
précautions possibles) me  
disant votre manière de voir.  
N'ayant rien je suis un  
peu embarrassé de ma  
personne et ne sait trop  
que faire. —

Les enfants se portent  
bien. Très merci. Muzia  
a eu quelque petite histoire  
hier avec son estomac.  
M<sup>lle</sup> Raw. lui a donné  
la poudre qu'on emploie

dans ces circonstances de  
 maux elle est toute fait  
 bien et gaie comme un pinson.  
 Le plaisir Hedwige de tout  
 mon cœur et le premier aussi;  
 cette vitamine scarlatine va  
 amener toutes sortes de  
 complications pour tout-  
 Marie pour a telle venir  
 pour sa maladie. Et que  
 sera Hedwige? enfin tout  
 est dans les mains de Dieu.  
 D'après les titeq. la maladie  
 suit son cours normal  
 mais le premier aura-t-il  
 la patience de ne pas bou-  
 ger pendant 5 semaines  
 quand il se sentira bien?

Terrus commença à ga-  
louriller, et me montra  
ses amusements et dit *Niedziwi*,  
"l'écrit - Non et encore plusieurs  
mots, il est délicieux et poli  
ce chez petit - le petit *rotorin*  
*just. bardo mody i bardo*  
*doby* - Tous ces petits bébés  
sont charmants -

Tous ils on quarantaine à la  
*Kurkowa* maintenant - que  
fait le foule? La santé est elle  
bonne? et vous chez foule  
voyez vous quelqu'un.

Mettez vous bien les mains  
et moi chez foule je vous  
prie d'accepter l'expression  
de mes sentiments affectueux

Yoh Noone

*W. K. K. K. K.*

5  
Lyon le 27/9 1899.

Chère sœur

Je suis allé  
chez Ludwig qui m'a dit que  
la fabrique ne peut pas teindre  
exactement la même nuance.  
Il a renvoyé deux fois dit-il et  
on lui a répondu qu'ils ne peu-  
vent pas plus approcher de  
la nuance que les échantillons  
que je vous renvoie par Miché-  
line ainsi qu'une 1/2 kilo de laine  
noire - C'est fatal de ne pouvoir  
trouver cette laine; la rouge  
passerait peut-être encore, mais  
la grise me semble trop foncée.  
Ludwig en a une kilo de cha-  
cune en magasin et il sem-  
ble bien contrarié de ne pouvoir  
vous satisfaire - J'ai aussi  
acheté le porte-feuille - Je donne

rai le compte à la Kancelarya  
afin qu'il n'y ait pas de  
malentendus - Ecrivez moi  
Chère Comtesse ce que vous déci-  
dez pour cette semaine -

Ce matin j'ai fait des affaires  
pour vous - Je suis allée voir  
la femme Such pour lui dire que  
je vous avais vue, que vous lui  
envoyez mille tendresses et tout  
en causant elle me dit que  
M<sup>me</sup> Pinińska Wolaniska cherche  
un logement pour l'hiver; sur ce  
je lui annonce que le premier  
étage de la Kmitowa est à louer  
elle m'engage à venir le soir  
chez elle pour y rencontrer M<sup>me</sup>  
Hania et M<sup>me</sup> Pinińska - j'ai  
refusé parce que je ne suis pas  
le soir et je suis allée au Salon  
Carmel où j'avais à faire - En  
sortant du Salon Carmel j'entre

une Techniska

suis arrivée chez M<sup>me</sup> Maria  
 n'espérant pas la trouver, la  
 Chancie a voulu qu'elle soit la  
 et M<sup>me</sup> Piniiska aussi - M<sup>me</sup> Maria  
 m'avait invitée à venir voir sa  
 maison qu'elle arrange. J'ai  
 dit que M<sup>me</sup> Jules m'avait dit  
 que M<sup>me</sup> P. cherchait un logement  
 etc etc M<sup>me</sup> Piniiska serait si  
 dévouée si elle pouvait voir et  
 appartement qu'elle m'a dit de  
 vous demander tout de suite  
 quelles sont les conditions - le  
 jardin, l'exposition de l'apparte-  
 ment, la proximité des bagnes  
 Smietwo, tout cela lui serait  
 extrêmement. Elle le voudrait  
 pour quatre ou cinq mois -  
 Veuillez donc l'interroger, et pour  
 du tout de suite M<sup>me</sup> P. a même  
 demandé que vous télégraphiez  
 la mienne de M<sup>me</sup> Maria est



Arrivé ce matin. M<sup>me</sup> Hanna  
est dans le feu de l'assassinat.  
Ses chambres ou plutôt ses salons  
sont remplis de tapisseries. Elle  
est enchantée.

J'ai vu M<sup>me</sup> Jagella qui est  
un peu upotée mais a bien  
mauvaise mine. Tout de même.

L'espère chère Comtesse que vous  
êtes arrivée à bon port et que  
maintenant dans ce bon petit  
Prohicrowka vous allez vous repo-  
ser moralement et physi-  
quement, vous reprendre, vous  
consoler autant qu'on peut se  
consoler d'avoir perdu une personne  
aimée. La meilleure consolation  
est d'en parler seul à seul avec le  
bon Dieu. — Qu'il vous aide chère  
Comtesse à vous consoler en santé.  
Je vous baise les mains bien tendre-  
ment et suis toute dévouée,  
P. Kerschbaum

Lroov le 4 Octobre 99  
 Chère soubresse. Avant tout,  
 j'espère que vous êtes tout à fait  
 guérie. M<sup>o</sup> Thaddie C. m'a dit que  
 vous aviez été très souffrante et  
 que vous avez beaucoup souffert de  
 la gorge. Je suis allé hier chez le  
 Dr. Plutowicz qui m'a beaucoup  
 demandé de vos nouvelles et m'a  
 dit que la <sup>vous</sup> Philippine avait été  
 très-malade, mais qu'il y a un peu  
 de mieux. Il m'a donné les trois  
 recettes que vous avez reçues avec  
 les remèdes et cette prescription, au  
 cas où vous préféreriez la codéine en  
 liquide - comme vous n'aimez pas  
 l'eau de laurier, et a écrit de la fleur  
 d'orange et de l'eau distillée tout  
 simplement. En faisant faire  
 la recette et faut rayer l'une ou l'autre  
 si.

De chez le docteur j'suis allé chez



chez ~~le~~ Wolańska a propos de  
l'appartement. Les arrangements sont  
à fait que vous vouliez garder ces 4  
chambres qui auraient été de trop.  
Il s'agit maintenant de savoir le  
prix que vous demandez et si la  
cuisine serait pour les Piniński.

Je m'imaginai que vous auriez  
donné ~~dit~~ à M<sup>me</sup> Maddéj. sous les détails  
et toutes vos conditions. Soyez assez  
bonne chère Comtesse de les écrire à  
M<sup>me</sup> Maria qui vous a elle-même  
écrit à ce sujet m'a-t-elle dit.

Elle est déjà organisée dans sa maison  
et a l'air beaucoup plus heureuse qu'elle  
seim. Le mien va dit-elle assez bien.  
Je voulais vous écrire encore hier  
soir, mais j'ai dû surveiller les sciens  
de bois jusqu'à 10<sup>h</sup> et ma lettre  
serait pas partie.

Je suis allé ce matin chez les  
Franciscains; demain ou

commencera les Bonnes pour le repos  
de l'ame du cher souve. J'etais alle  
apres midi leur porter 50 fl.

M<sup>r</sup> Thaddeus m'a dit que Marynece  
n'est pas encore tres forte nous sommes  
alles ensemble lui commander un  
chapeau et une robe. Mon Dieu comme  
un tout cela est cher. J'etais content  
de qu'il <sup>est</sup> ~~seul~~ <sup>peut</sup> ~~seul~~ voulu venir avec  
moi car c'est toujours une respon-  
sabilite. J'ai toujours peur qu'on  
croie que je ne marche pas assez.  
Si le bon Dieu nous prete vie, us  
partirons ensemble demain pour  
Pemiaki. Pour ma part je suis  
enchante de la bonne occasion  
car il faut que j'aille a Satosa et  
prendre les papiers de cette malheu-  
reux succession. Le peu de nocie  
samedi ou Vendredi s'il y a mo-  
yen.

J'ai vu Anna Thied qui est venue

ici pour deux jours avant de repartir  
pour Kalkopam, elle avait des bouffées  
à faire. Le Dr. Hornau pâle, ce sera bien  
qu'elle puisse rester quelques semaines  
à Kalkopam pour se refaire un peu.  
L'infantuse Lukas est malade aussi, elle  
a eu la fièvre et des vomissements (je crains  
du moins avoir compris cela). Tauda  
l'a fait coucher et elle a une urine af-  
freuse. M<sup>me</sup> Sabzotta va comme ci  
comme ça, elle maigrit beaucoup je  
crois. Moi je vais assez bien sauf mes  
rhumatismes qui dans ce moment sont  
dans les genoux.

Tous êtes triste Comtesse, j'ai bien  
vu et est dur et pénible de se faire à l'idée d'un  
changement si grand dans la vie, on ne peut  
pas le réaliser. Il me semble que quelques  
jours à Tartowien vous feront du bien  
et que le m<sup>me</sup> Darowka saura mieux  
vous tranquilliser que M<sup>me</sup> Samoyzka.  
Pestete me trompe - j'ai, mais et me

semble aussi que la vie de Kurinca, da-  
 pris tout ce que j'en entends dire, en vous  
 plairait pas. Si vous me demandiez  
 mon avis chez Comtesse j'vous dirais  
 de passer quelques jours à Hattowice  
 et puis ensuite d'aller pour quelques  
 semaines à Hattopane, ou autre  
 part et pourquoi pas à Tarystów  
 ou à Florence, ou si importe où  
 avant de vous installer à Perisati.

Je crois qu'un peu de changement  
 vous ferait du bien. Ne hautes  
 pas les épaules chez Comtesse car  
 je cherche seulement ce qui pour-  
 rait vous soulager.

Je vous baise les mains bien affec-  
 tueusement et vous prie de me

Croire Votre toute dévoué

Alexander Guille

Et embrasse Margretha du fond de  
 mon cœur ainsi que sa petite Götta  
 Emilika.

10  
Perrinaki le 6/12 99.

Chère fontesse La maladie  
des enfants d' Hedwige me fait  
tant de chagrin que si ma  
santé l'avait permise, je lui au-  
rais offert mes services; mal-  
heureusement après ces deux  
gros chums dont je ne suis  
pas encore quitte, je me sens  
si affaibli que je ne suis bon  
à rien — Ce qui me tourmen-  
te c'est qu'elle doit elle-même  
bien se ménager et ne pas se  
fatiguer et c'est impossible quand  
on a des petits malades —  
Que Dieu l'aide la pauvre!  
Je voulais vous écrire à moitié  
mais je ne savais pas si vous  
resteriez longtemps à Lerps Pet  
Kivie et si ma lettre vous y  
trouverait Maintenant vous



restera probablement encore  
un peu à Leopold. Je vous  
attends patiemment chez sou  
tasse sachant bien que vous  
préferez de beaucoup être ici  
tranquillement plutôt que de  
traiter des affaires pénibles.  
Seulement j'ai jamais voulu que  
mes affaires de Galosca se termi  
nent pour pouvoir aller à Leo  
pol où j'ai à faire différentes  
choses entre autres à payer  
une dette à la caisse qui est  
couverte par les pouvoirs que  
j'ai à Galosca, mais cette dette  
me tourmente surtout que  
M<sup>r</sup> Urbanowski ne sera plus  
caissier. On se moque de moi  
à Galosca et il paraît que M<sup>r</sup>  
Sewicz est si furieux contre  
moi qu'il a écrit à M<sup>r</sup> Urbanowski  
qu'il ne veut pas accepter les

honoraires qui lui sont dus - Les  
 j'aurais un tour pour me venger  
 de sa malice - On a dit les frères  
 quelque plotté - O so mie Audou  
 Chère soubresse venillez rappeler à  
 Marie qui elle a promis de m'appor  
 ter du papier à lettre, car je vis  
 à la grâce de tout le monde -

Mett Wiktorja m'a trouvé quelques  
 enveloppes ce matin en magasin  
 russe. Je suis parti si vite  
 que je n'ai pris avec moi qu'une  
 petite provision, du reste je  
 croyais retourner à Acopol dans  
 quinze jours et en voilà déjà  
 34 que je suis ici -

Il faut un chasse neige igrouou  
 Sabbe aujourd'hui; s'il n'y avait  
 pas de vent peut-être arrive  
 riez vous ici en traîneau;  
 mais c'est douteux - Depuis quinze  
 jours il vente à décorner  
 les bœufs -

Tous nos bébés sont en bonne santé  
Dieu merci; nous avons craint qu'ils  
n'aient eu chume, mais on nous  
l'a quitté pour la peur. M<sup>lle</sup> Loria  
a beaucoup changé à son avantage,  
tout marche comme une horloge,  
elle sait très bien se faire obéir. Elle  
est beaucoup plus aimable main  
servant! — J'aurais voulu cher  
cher un bon français avec des  
vimages pour mon Maguis qui  
me prononce si joliment avec  
beau noise qui on a envie  
de le croquer; mais presque  
je suis cloquée ici par mon  
chume et par ces gens du Sud  
Litorien! — Elle vient jus  
sement pour le leçon.

112 — Tous les enfants sont Dieu merci  
en bonne santé, il fait beau temps  
C'est tant mieux pour eux. Je suis  
tout le temps en pensée avec la pau  
vre petite Hedwige.



Il n'y a pas de lettre de Marie ce  
 matin aussi je suppose qu'elle n'a  
 guère le temps d'écrire - Son mari  
 a profité du beau temps pour aller  
 à la forêt avec M<sup>r</sup> Joseph du moins  
 j'en crois

Je vous baise les mains chère  
 Comtesse, pourmenty vous le moins  
 possible J'ai rêvé l'autre nuit que  
 le docteur me disait "vous souvenez en  
 semble avec le comte" - Cette nuit  
 j'ai rêvé de lui <sup>du comte</sup> tout seul - Quand  
 les morts viennent me voir en rêve  
 je redouble mes prières pour eux  
 et pendant un certain temps j'en les  
 vois plus - Leur visite m'est douce et  
 agréable -

Je m'embrasse ces trois dames bien affec-  
 tueusement - Veuillez demander  
 à Anna le nom et l'adresse du  
 médecin qui a soigné la gorge de  
 Miss Bird et soyez assés bonne de

S'écrire dans vos notes. Il lui  
avait fait beaucoup de bien.

Votre toujours bien dévoué

W. Heston

M<sup>lle</sup> Mathurrosta est très anxieuse  
de savoir si elle doit froder le nom  
de Jesus sur la chasuble ou non  
et vous demande beaucoup de  
lui faire savoir.

13

Pieniaki le 12/6/1904

Cher Comtesse de St-  
Kusminski est venu hier  
et il a constaté que l'inflamma-  
tion des glandes lymphatiques  
à la jambe droite, mais beau-  
coup moins aiguë qu'à la jam-  
be gauche. Il paraît que le  
cas était prévu et malheureu-  
sement cela s'est réalisé -  
Marie dit que cela ne lui fait  
pas si mal que l'autre jambe  
ni si soucieux et qu'elle ne le  
sent absolument pas de temps  
en temps, si bien que dans un  
moment dit-elle, si elle ne  
se savait pas malade, elle se

Livrera tout de suite  
Le d<sup>r</sup> Friedberg viendra et après  
midi pour s'assurer du bon  
fonctionnement du cœur et  
des poumons - Ils étaient  
si occupés hier les d<sup>s</sup> auprès  
de Maryneia, que j'ai eu à  
peine le temps d'attraper le  
d<sup>r</sup> - lui - pour lui demander  
l'état du cœur - Il m'a dit  
qu'il était satisfaisant  
ainsi que les poumons - Le  
cœur car Marie est si <sup>satisfait</sup>  
aujourd'hui et de si bonne  
humeur que je me suis enfin  
lui disant que j'ai pas

temps de plaisanter, qu'il faut  
 que je finisse ma correspondance  
 avant le départ de la  
 poste - J'ai déjà écrit à  
 Hedwige et à Anna -

La nuit a été très bonne pen-  
 dant la première moitié, pen-  
 dant la seconde nous pololi-  
 vava, mais pas continuell-  
 ment. L'appétit a été très bon  
 hier et le soir elle a beaucoup  
 transpiré - Elle est toute fièvre  
 la chérie qu'on lui ait lavé  
 la plante des pieds ce matin.  
 Le temp était 37. - Hier soir

J'espérais quelques mots de  
vous chère Comtesse à propos  
de Manuheratowa - Marie  
sait qu'elle devra partir peut  
être avant qu'elle ne soit guérie  
et cela ne l'émotionne pas peu  
ce qu'elle était accablée avant  
ses couches, que Manuher. devra  
être à Lebiou par Mars - de D<sup>r</sup>  
Karmiński (m'a dit Marie) a  
une personne qu'il recommande  
en cas où il y en aurait besoin  
Ainsi de ce côté pas de craintes  
Marie demande toujours les  
phot. qui ne sont pas encore  
arrivées - Il lui tarde de voir  
ses garçons. Comme c'est bien  
qu'ils aient été Froblanka  
Ils sont en chauter jusques  
sûre - Tout est beau qui est

nouveau", ils profiteront tout  
 de même de sa présence.  
 Le les embrasse de tout son  
 cœur - Marie s'amuse à l'idée  
 de dudu comme "Pau Dufly".  
 Son mari est <sup>très</sup> content; ce matin  
 il y a eu de bonnes nouvelles  
 d'Otéro, alors elle est plus tran-  
 quille - Le vieux monsieur a  
 été très-malade. Schram est  
 allé la bas samedi pour faire  
 l'opération d'un abcès à la  
 jambe, mais elle jugé inutile,  
 et l'a percé seulement l'abcès  
 et le malade croit être si  
 soulagé que son état est



bien meilleur. Marie savait  
qu'il était malade et se tour-  
mentait naturellement.  
Maintenant qu'elle sait ce  
qui était et que le danger est  
passé.

A après demain chère  
Comtesse - J'espère me vous  
écrire que de bonnes choses  
de votre malade qui sait  
que je vous écris et vous  
fait baisser les mains très-  
tendrement vous prie  
de ne pas vous tourmenter.  
Elle est contente que vous ayez  
ses garçons  
Les petites aussi vous baisent

les mains - Elles reviennent  
de la promenade avec M<sup>lle</sup>  
Dobrotka après-dîner j'insi  
avec elles

Veuillez chère Louise accep-  
ter l'expression de mes sen-  
timents d'amitié respectueux  
et me croire

Votre bien sincèrement

Alexis Goussier

Depuis que j'ai commencé  
malade Marus - a dit qu'elle  
restera jusqu'à ce que Marie  
soit bien portante; car on la  
paie également là ou là, abs-  
~~que~~ elle préfère rester ici

Alors tout c'est bien. Seulement  
écrire à ma Comtesse quelque  
chose à propos de sa fille.  
Sois assez bonne aussi de  
dire à Micheline que j'ai vu sa  
sœur hier - elle est maigre  
mais a un bon teint, elle  
n'est pas très forte après sa ma-  
ladie mais ses forces reviennent.  
Elle devrait lui envoyer une  
bouteille de vin ferrugineux  
je suis sûre que cela lui ferait  
du bien -

Bonne nuit

Th. moins 10. température 11<sup>h</sup>  
de Mai 36-8 -

17

Pieniaki le 17 Mars 1909

Chère Comtesse - Marie con-  
tinue à se bien tenir - Elle fait  
de petites promenades, de son  
lit à sa toilette, de sa chaise longue  
qui est près du poêle de la salle  
de billard jusqu'à la commode,  
ou bien jusqu'à la table de la salle  
à manger. hier elle a fait ces  
trois promenades; pas tout d'un  
coup naturellement.

Hier en vous écrivant elle  
a oublié de vous parler de  
ses jambes, c'est au moment  
de fermer sa lettre et quand  
on demandait la poste qu'elle  
s'est aperçue de son oubli  
qu'elle me prie de réparer au

jour d'hui. La jambe droite ne  
lui fait pas mal du tout, la  
gauche la gêne un peu et quand  
elle marche, elle a mal au  
jarret et au mollet - la plante  
des pieds ne lui fait pas du  
tout mal - elle écrit trop je  
crois mais elle dit que cela  
ne la fatigue pas; beaucoup  
moins qu'elle dit - Hier j'ai  
eu fait un peu de lecture  
mais je n'ai vraiment pas le  
temps et le soir après souper  
je suis un peu fatiguée. Quand  
Mlle Blane sera là cela me  
sera plus facile -  
Magui va vous envoyer

une carte demain, elle n'a pas  
 fini de la colorier sans cela elle  
 l'aurait expédié aujourd'hui  
 elle ont du talent elle peindra  
 j'espère car tout ce qu'elle fait  
 est gentil et très dessin.

Ce qu'elle fait a du mouvement  
 Je m'imag qu'à aucun des  
 personnes qui sont près d'elle  
 ne dessinent; cela viendra au  
 le temps —

que vous êtes bonne chère pour  
 tesse d'avoir si vite expédié les  
 100 frs libita, elle viendra  
 demain ou dimanche je les  
 lui donnerai et vous enverras  
 son reçu —

La température de Marie était  
ce matin ~~37~~ 36-7 - c'est depuis  
longtemps la même chose  
à 1/10 près -

Le pauvre Lancia est très-ma-  
lad; peut-être le bon Dieu le  
reprendra-t-il - Il sera mieux  
le haut quici-bas pauvre  
homme - On le soigne et M<sup>r</sup>  
L'abbé s'en occupe, et lui soi-  
gne soupire malade ce qui  
n'est pas facile car il a ses idées  
à son - J'ai bien prié M<sup>r</sup> H.  
de faire venir le prêtre s'il y a  
besoin. Tous nos enfants  
d'ici se portent bien merci  
très bien - Nous revenons de



La promenade les trois filles  
 et moi - Il fait gris, mais  
 assy agreable - Il gete un peu  
 et on peut aller dans toutes  
 les allées du jardin à pied sec  
 Il n'y a presque pas de neige  
 des quelques jours plus chauds  
 qu'il a fait en ont fait fondre  
 une grande partie - On ne va  
 plus en traîneau.

Le vous quitte chieu fontette  
 car je vous envoie écrire à  
 Pettkine et à Poturysca -  
 et rien que du bon  
 J'espère que les pommes sont  
 arrivies en bon état ainsi que  
 le miel qui n'a pas une jolie  
 couleur - M<sup>r</sup> Nabarenwig m'a dit  
 que cette année c'est principa  
 lement sur les feuilles que les

est fait leus recollés - c'est pourquoi  
il est ordonné -

J'ai une très-mauvaise plume  
avec laquelle je dois écrire de  
côté c'est pourquoi ma lettre est  
si malpropre. Dimanche ce  
sera mieux -

Je vous baise les mains chère  
Comtesse et suis toujours

Votre bien dévot et reconnaissant  
A. de Stryiska

Je voudrais bien savoir comment  
se M<sup>me</sup> Zabolka. Elle doit être dans  
un état terrible craignant pour son  
stat.

Baronmarocke & Vevey  
Hôtel des Alpes  
Le 3/8 1907.

Chère Comtesse J'ai eu enfin  
ce matin une lettre de  
Maryneia du 24/7 me disant  
que le lendemain vous  
deviez partir pour Rymans.  
Cela me prouve que votre  
santé est satisfaisante si  
le docteur a permis que vous  
partiez et je m'en réjouis  
Sincèrement.

J'espère que vous êtes confortablement installée et si Madame Amusia Pötocka est là vous serez bien contente.

J'ai trouvé ces échantillons  
parmi d'autres - n'est ce pas  
Comtesse ce que vous cherchez?  
Si vous le desirez j'en apporterai  
à foulard, seulement il  
faudrait me répondre vite car  
peut être partirons-nous plus  
tôt vers le 29 ou le 30 courant.  
Cela dépendra de qui, du père  
ou de la fille remportera la  
victoire. M<sup>r</sup> Setorickli, ami  
de Würsbaden ou Leanne. Qui  
voudrait beaucoup qu'elle fût  
au bal des Famiers festvoertung  
à Ubarou, bal traditionnel, et  
elle voudrait beaucoup aussi  
s'en dispenser; c'est vers le 29  
je crois.

Dès que M<sup>lle</sup> J. partira, mardi, nous  
 commençons à nous remuer et  
 faire toutes les enveloppes, et n'y aura  
 plus guère de temps surtout qu'elle  
 voudrait faire faire sa robe de  
 bal à Lauzanne et encore une  
 soilette. Comme je l'écrivais  
 à Marie je ne trouve pas que ce  
 soit meilleur marché ici que chez  
 vous seulement il y a plus de  
 choix. Je suis à votre disposi-  
 tion chère Comtesse

Je voudrais vous dire très déli-  
 catement que si vous avez des  
 enveloppes un peu cher il faudrait  
 avoir la bonté de m'en envoyer la  
 somme voulu, car en général  
 je ne suis pas précisément sur  
 l'or, mais je vous le dis tout homme

ment. Les prix sont sur les fou-  
sards alors a profacib a compte.  
Margarita m'annonce la mort  
de M<sup>r</sup> Skrynski je me demande  
si cela retardera le mariage de Mme  
J'ai reçu aussi quelques photos  
de mes petits-pastres unis, le  
Soleil les a gâtes et nulle part je  
ne puis reconnaître l'indus, je  
le devine seulement.

Je vous baise les mains chère  
Comtesse et souhaite que les bains  
de Nymmanou vous fasse beau-  
coup de bien.

Wulky me croit votre reconna-  
sant et sincèrement dévoué  
St. Petersburg  
Mes amitiés à M<sup>lle</sup> Kajarowska

Broûs le 10/4 1906

M<sup>lle</sup> Fontesse à 7 1/2  
 je suis allée voir ces  
 dames pour avoir des  
 nouvelles de Madame  
 LaGotta. Son état est le  
 même qu'il est, peut  
 être pire, puisque son  
 estomac n'a pas refait  
 les quelques cuillères  
 de thé qu'on lui a données.  
 M<sup>me</sup> Lucia m'a dit que  
 le médecin veut que la  
 malade prenne une  
 jaune d'œuf dur —  
 elle dit qu'il le donne lui.



même car elle n'a pas  
le courage de le faire soi-  
gnant que cela ne fasse  
plus de mal que de bien.  
Famoux sont elles toutes  
les trois! -

L'espier chien fonceuse  
que vous êtes arrivée  
à bon port et que vous  
avez trouvé tout le monde  
en bonne santé -

Je vous baise les mains  
Votre toute dévouée  
A. de K. et C. de K.

Jahre 1000 Punkte  
wurde  
jedoch 26 & rohi=33.

Gattung des Telegrammes: — Rodzaj telegramu:  
Рід телеграму:

Eingangsnr. / Liczba nad. / Ч. надісланя  
2019

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgola odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальности за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

hrabina dzieduszycka krak

kraszewskiego 27 ;=

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:  
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram  
Телеграм

aus — z — 3

Aufgenommen von / Odebrano z / Відебрано з  
auf Lt. Nr. / na przew. / проводом  
am / dnia / дня / durch / przez / через  
190 um / o / год. / M. / m. / Mitt. / pol. / пол.

kr fp lwow 4:-641:-18:-12:- hn := 30 um / o / god. / M. / m. / Mittag. / pol. / пол.

pani zaleska skonczyła jedenasty kazlowie stanisław

skibnyewski tu prosze o zdrowiu donyesc ;=

leszczynska .+ f

Pieniaki le 18 Mars 1907.

Cher bonkese - Aujourd'hui j'ai  
 enfin appris que vous êtes à  
 Walken - Je savais bien que vous étiez  
 partie par Vienne, mais j'ignorais  
 où vous trouver et me demandais  
 si vous aviez été fidèle à l'archiduc  
 Charles. Je pense bien souvent à vous  
 et je souhaite bien sincèrement que  
 le séjour de Walken vous soit propi-  
 ce et raffermisse votre santé -

Les nous menons une vie très-  
 occupée, le temps passe très-vite  
 et Dieu merci tous les enfants  
 se portent bien. Ils voudraient  
 bien voir leur marraine et  
 peut-être les petites-filles vont

elles à l'hôpital mais rien n'est en  
core décidé. M<sup>re</sup> Jędruski vient ici  
Mardi, du moins Marie nous  
l'écrit et probablement que  
nous saurons alors quelque chose.  
Je resterais ici avec les petits  
et les garçons et pour soigner la  
maison. Il faut aider un peu  
à M<sup>re</sup> Gilewska et écouter ses con-  
doléances - elle aime un peu à  
s'épancher - les enfants sont  
toujours aussi charmants que  
par le passé; les garçons deviennent  
de plus en plus raisonnables;  
ils apprennent bien et les sœurs  
sont une rareté - M<sup>re</sup> Tancuska  
a une influence salutaire

sur ma et la bonne M<sup>me</sup> Senatorow  
 a complètement gagné mon cœur  
 Elle aime beaucoup les enfants et  
 les tient ferme Elle sait a que l'on  
 peut exiger de ses trois chers petits  
 "budysy" comme j'les appelle. So  
 roszyna et mgdra Kobita - a  
 qui est aussi une sainte par les  
 temps qui courent On peut cau  
 ser avec elle et se consulter pour  
 le bien des enfants - Nous nous  
 entendons très bien -

Nous sommes en plein hiver il  
 a encore tombé de la neige au  
 jour d'hui et ce matin il y avait  
 11° de froid, avant hier 15 - Dans  
 la journée quand il y a du soleil,

ce qui n'est pas fréquent, il y a de gel  
mais j'en demande si le mois  
d'Avril suffira pour faire fondre toute  
cette neige.

19/ Il a neigé toute la matinée et il  
y a deux ou trois degrés de chaleur.  
Un certain temps humide et froid.  
Les enfants ne sont pas sortis.

Que vous dirai-je d'ici chez moi  
les nouvelles ne sont pas  
palpitantes d'intérêt - notre vie  
est assez monotone mais mal  
gré cela le temps passe comme  
un éclair - le premier Lundi est  
et passé que voilà déjà Samedi.  
Les courses promenades repas  
c'est toujours la même chose



Mon temps libre j'emploie  
à écrire; le plus souvent à Ma-  
ryncia, car il y a toujours une  
quantité de choses à lui deman-  
der ou à lui soumettre. Je suis  
très-en retard avec toute ma  
correspondance et n'ai vraiment  
pas le temps de lire. L'employer  
à autre chose et le principal  
est de ne pas le perdre. Le  
soir j'ai sommeil et mes yeux  
se ferment bien vite.

Et vous chère fontiste comment  
passez vous votre temps? Hé-  
vementine est elle déjà là. Ma-  
rie m'a écrit que sa cure à

Abbaria s'eroit tout particu-  
lièrement fatigué cette année.  
M<sup>r</sup> Winteritz vous permet il  
d'aller souvent à Tiernm ou  
vous terrassise - il ? -

J'attends la poste qui viert pas  
encore là bien qu'il soit midi.  
Les chemins sont mauvais  
S'il y a quelque nouvelle je vous  
en ferai part. - 1 h. moins le qu'on  
La poste me m'a apporté qu'une  
bonne lettre de M<sup>me</sup> de Brotonne  
qui depuis des mois me doit  
une réponse ; rien de Marguerite  
par personne - Son mari  
vous racontera tout demain.

Tous les enfants vous baisent  
 les mains chère fontette et  
 moi aussi du fond de mon  
 cœur

Si vous en avez le temps et  
 un peu d'envie, écrivez deux  
 lignes pour me donner de vos  
 nouvelles - ce qui me fera beau  
 coup de plaisir

Veuillez me croire chère  
 Fontette

Votre sincèrement dévoué  
 St. Remery de la

Piemonte 29/3 1907

Chère sœur  
votre lettre  
m'a fait beaucoup de plaisir  
et je vous en remercie de tout  
mon cœur. J'étais inquiète, car  
Marie avait écrit que vous aviez  
eu la fièvre et que vous aviez froid  
mais puisque j'ai sous les yeux  
et dans de votre propre main,  
des mots rassurants, je m'en  
réjouis beaucoup. J'espère  
que Kallen vous fera du bien.  
Ici nous sommes en plein  
hiver - l'est déjà ennuyeux,  
car, vraiment j'ai cru que tout  
le mois d'Avril ne suffirait pas

pour fonder cette neige qui  
s'écoule tous les jours - Dans ce  
moment encore, mais très-  
peu - On pourra à peine bou-  
ger de la maison

Les cartes sont très-jolies et ont  
fait beaucoup de plaisir; on  
vous l'exprimera je suppose en  
vous envoyant les félicitations  
pour les fêtes de Pâques -

M<sup>onsieur</sup> Senat part demain pour  
quelques jours, les garçons seront  
plus libres et feront leur cor-  
respondance. Plottio m'a  
déjà demandé l'adresse de  
sa bonne maman et de tante

Musica - Tout ce petit monde  
se porte très bien et est de bonne  
humeur - Tous les jours on sort  
deux fois, à moins qu'il y ait  
complète impossibilité de mettre  
le nez dehors, et malgré cela  
personne n'est enrhumé  
excepté moi qui ai une petite  
attaque des bronches et tousse  
ici hier, si aujourd'hui j'en  
suis allée à l'église c'est assez triste.  
Je suis aussi contente qu'il y ait des fêtes  
car j'ai beaucoup de réponses à  
expédier. Je pense toujours à ré-  
dimer ma correspondance et je  
crois qu'elle augmente à mesure.

pas absolument poli de dire  
aux aimables personnes qui s'in-  
téressent à moi de me laisser la  
paix, surtout qu'il m'ont été a-  
gréable d'avoir de leurs nouvelles  
aussi - c'est seulement le temps  
qui me manque un peu et je laisse  
les lettres s'agglomérer.

Les garçons apprennent l'allemand  
avec ardeur et ils m'examinent  
toujours sur ce que je sais - mon  
bagage n'est pas gros et ils sont  
agréablement étonnés quand je  
leur réponds bien - "a widdi Janina  
te wie - ou bien - a' a' Janina  
wie widdiata - C'est pendant le



dîner généralement, quand  
 on n'a rien sur son assiette que  
 l'on fait toutes ces belles conversa-  
 tions - Ils apprennent aussi le  
 piano et sont enchanteés -

Rien d'intéressant comme d'ob-  
 server tous ces bébés - Chacun a  
 une caractéristique différente - Modis est  
 un brave garçon qui travaille  
 vraiment beaucoup sur lui-même -  
 Depuis que je suis ici je  
 n'ai vu que deux scènes plus  
sérieuses. Il travaille bien et  
est très bon; Hés est toujours  
 taquin et barbare magdry  
 En dis, entête mais de moins

en moins - Iobediu Igi atowik  
Avec quelle conviction, il nous  
disait l'autre jour à M<sup>me</sup> Lénstowa  
et à moi, qu'il sera très sévère p<sup>r</sup>  
ses enfants - Elle se retient à qua  
se pas pas le gâter -

Magus et Kiki sont déjà des filles  
très-raisonnables - Kikus' est cher  
mante de bonte et est si peu égoïste!

Quand le Kamiestnik était ici  
l'autre jour c'était son jour de bain,  
elle s'est retournée un peu plus tôt.  
Vient le tour de Magda à laquelle  
je dis "c'est dommage que tu t'en  
ailles - sur ce elle me répond  
Kiki m'a dit que si on me le  
permet je puis rester plus

longtemps que cela m'en fera  
 pas de peine - Alors va demander  
 la permission a papa et a tante  
 Kiti - Elle est restee tout gen-  
 siment dans son lit pendant  
 que Magus <sup>après nous</sup> était ~~avec~~ <sup>par notre sujet</sup>  
 Tadia est bien gentille, un peu gâ-  
 tée par ce qu'elle dit de son monde et de  
 ses petites bêtises qu'elle dit souvent  
 exprès - Un de ses derniers arguments  
 de la discussion sont ses dents  
 et ses ongles - Espérons qu'elle s'en  
 fera plus usage longtemps - Elle  
 veut aussi écrire a la babcia mais  
 il se trouve qu'elle ne sait pas  
 toutes les lettres qu'il faut pour  
 écrire "Kochana babcia" On parle  
 beaucoup de vous chez Louise -

— mon amie —

Il est charmant et très-bien élevé  
C'est à dire qu'il est très-obéissant,  
mange très-proprement, s'amuse  
très-bien, est très-propre et dort  
bien — Mon petit Wajkus est toujours  
le même, il se porte bien et j'adore  
mon cher petit ange

Tenons mille tendresses à Maria et  
j'esquis bien contente pour elle  
qu'elle ira voir sa petite Anula  
Adieu chère parente que Dieu  
vous garde — Je vous baise  
les mains bien affectueusement et  
resté votre bien dévouée

A. Kerkovitska

J'ai eu dernièrement des nouvelles  
de Ludka qui est mala de la pau-  
vreté — Au fond c'est triste d'être seule  
seule et peu fortunée —

Pemaki le 24. 1807

Cher Monsieur Depuis quelques  
 jours je pense à vous écrire et  
 toujours quelque chose ~~me~~ <sup>me</sup> chagrinait un  
 peu m'en empêche. D'abord j'ai  
 été assez paresseux; maintenant  
 cela va presque bien et puis, com-  
 me je vous le dis plus haut quelque  
 chose survient - Hier me pouvant  
 aller à l'église, j'y ai envoyé tout le  
 monde et me suis occupée des tout  
 petits; aujourd'hui une lettre de  
 M<sup>me</sup> Kocheńska de Ponikwa, adressée  
 à Marie et est venue, mais que j'ai  
 ouverte, très peu volontiers, avec  
 M<sup>le</sup> Stoliccki parce que je savais  
 ce dont il s'agissait, le porteur

L'ayant dit — Madame Bo  
Kowicka est morte Samedi soir  
subitement il paraît, puis que le  
vry nous a dit que l'a près midi  
elle avait encore signé des quittances,  
et que lorsqu'on est venue de la voir  
elle n'était plus — Heureusement  
que sa petite fille Bocheniska était  
là, l'autre M<sup>me</sup> Kawadzka (je crois) y  
est aussi, chacune avec son mari.  
Donc il a fallu lire la lettre, décider  
ce qu'on enverrait, deux frères de  
Ponikwa étaient là; répondu à  
M<sup>me</sup> Bocheniska, écrite une longue  
lettre à Marie, lui copier ma réponse,  
avoir les livres avec deux  
garçons et l'heure de la poste

est arrivée sans que je m'en aper-  
çoive. Aussi pour que quelque  
chose d'analogue n'arrive de même  
je vous envoie ce soir -

Les petites filles sont parties le  
3 courant pour Leopol où elles sont  
enchantées d'être avec leur maman  
et de jouer de la vielle. Le jour même  
de leur arrivée, elles ont eu un goûter  
de 24 enfants paraît-il et se sont amu-  
sées comme des reines. Elles se sont  
très bien arrangées avec les enfants  
du N° 17. Marie a dû vous écrire tout  
cela chez fontette et vous êtes  
aussi bien au courant que moi.  
Je suis contente que Marguerite  
ait les fillettes qui sont vraiment



bien gentilles et bien bonnes - font  
un peu triste ici sans elles - Mais  
que faire? Si seulement le temps  
voulait se mettre au beau! Il fait  
horrible, gris, sombre, humide, beau  
coup de vent, la neige fond et nous  
voyons déjà du noir dans les champs.  
Mais quand les chemins seront-ils  
praticables? Le docteur qui est  
venu samedi a versé deux fois et  
a dû descendre 6 fois de son wozek.  
Les chevaux tombaient dans la  
neige, un s'est blessé - Quand il  
est reparti dimanche, il a occis plus  
du folwark enfin "awantury nie  
winn co - Heureusement nos petites  
sont bien arrivées à Brody via  
prostych samisch

Je ne sais pas si M<sup>r</sup> Leistikou pourra  
venir Mercredi ou Jeudi comme  
il en avait le projet. Je serais plus  
prudent de rester encore quelques jours  
à Leopold -

Tous les petits d'ici se portent bien  
M<sup>r</sup> Ludus grandit à vue d'œil et est  
fort mais bardo budny si cobi  
c'est un bonheur que leur M<sup>r</sup> Francis  
Stek est un si beau garçon, sans  
cela il y aurait souvent des histoires.  
Il sait les calmer et s'occupe d'eux  
comme un bon grand frère -  
Pendant les vacances de Pâques  
nous étions tous les deux seuls  
et j'étais édifiée de voir comme  
Elle s'occupait des garçons de

matin au soir sans bouger, sachant  
de m'aider le plus possible - fut un  
garçon sérieux qui comprend son  
devoir. Il est tout à fait satisfait  
des enfants pendant les leçons et  
nous désirons bien vivement qu'ils  
puissent dépenser un peu de leur  
énergie dehors, malheureusement  
il faut attendre encore au moins  
deux semaines.

Je voudrais bien savoir chez vous  
tous si la cure de Kalten vous  
fait du bien et si vous avez l'inten-  
tion de la continuer plus long-  
temps -

Je ne vous ai pas même remer-  
cié de votre jolie carte et sur

Sont des bons souhaits qu'elle m'a  
apportés, je le fais donc avec beaucoup  
de reconnaissance.

Chez mes petits cousins Allic une  
petite fille est née le Lundi saint et  
ou qu'il n'y a pas encore cinq ans  
qu'ils sont mariés, c'est gentil pour  
des français - Le lieu m'exprime tout  
de suite ma satisfaction. Combien  
ma pauvre cousine Aldona se serait  
réjoui! - On m'écrit de Normandie  
qu'on a déjà semé des fleurs de  
toutes sortes dans le jardin. Heureux  
gens! -

9/4 - Aujourd'hui le soleil brûle et il  
fait beau sur le gazon au midi,  
sur le "Kastan", il n'y a plus de neige  
et l'on peut y gambader à son aise.

Maman & lui cher Robert  
Stasie & les garçons font tout  
On se dispose à en profiter.

Dans la seconde quinzaine de ce mois,  
j'ai l'intention d'aller à Scopol pour  
quelques jours car j'ai absolument  
pas de coucou chez moi sans ma ceptre  
d'extraktion et un petit bonnet de laine  
j'ai aussi différentes affaires. S'ils  
font je reviendrai. Le voyage qui  
aura été décidé quand M<sup>r</sup> Finiski  
sera ici.

Quel soir chère fonteste, je t'embrasse  
de tout mon cœur que ma lettre  
vous trouve en bonne santé et je  
vous baise les mains bien affectueusement.

Mes tendres amitiés à Félicité

Votre sincèrement dévoué  
O. Schreier

Pierriaki 24/4 1907 - 37

Chère parrain - Tous ces jours  
si je voulais vous écrire et  
toujours quelque bâton venait  
se mettre dans les roues. Les  
deux derniers jours c'étaient  
d'agréables bâtons, puisque le  
soleil brillait, qu'il faisait  
chaud et que nous sommes  
restés le plus longtemps possible  
dehors - Hier même nous avons  
fait une promenade en voiture  
des chemins sont bons et il faut  
en profiter autant que  
possible - Aujourd'hui il  
pleut et si le temps s'éclaircit  
les garçons sortiront - L'adria  
finit un homme alors elle restera  
à la maison. Les garçons saup  
le braac Modio, ont été en <sup>travaux</sup>

et ont souffi, ce qui me des-  
père toujours; mais Dieu me  
ci c'est passé et il se portent  
bien quoiqu'ils aient de temps  
en temps souste un peu -

Prothro réussit toujours à se  
faire quelque bron, et y a deux  
jours il s'est blessé au pouce  
il s'est fait un accroec de cette  
grande dent - mais il est de  
bonne composition, car tout  
guérit vite - c'est un très bon  
garçon, qui peut être bon et fait  
quelquefois de très grands ef-  
forts pour ne pas se fâcher.

Il ne s'édifie de temps en temps.

M<sup>r</sup> François l'aime beaucoup  
et est très doux avec lui, ce  
qui, je n'en doute pas, est de



bonne influence sur l'enfant  
L' "avanturnik" de la maison est  
dans ce moment M' Ludvik

Il n'est pas endurant le jeune homme  
et pour un rien on peut le voir  
se mettre en colère - Cela ne dure pas  
longtemps heureusement et il  
est très confondu après - Il grandit  
à vue d'œil il a déjà des frassé  
stas qui sera je crois le plus petit  
mais pour cela il a l'air plus  
fin que notre gros Andris -

L'as prospère et est un charmant  
enfant, très intelligent - Il a eu  
aussi un rhume - L'autre jour  
j'ai assisté à une scène des plus  
amusantes - Il était assis à sa  
petite table à regarder des images  
avec Tetela - J'étais près de mon petit  
Wojtus à l'écrire sur grand papier  
blanc - Tout à coup entre Andris tout  
tranquillement et s'agenouille  
près de la table pour regarder aussi  
les images - L'as se leva très calme

et se mit à donner des coups de  
poing sur la tête de duquis. Na-  
turellement je dis - Tasia corobio  
so bardo bry dtes bic braccirte -  
sur ce Tella me répond - Oh robi  
prosy Tani corodrial - Kidyji tate  
duquis bit Modria - alors une petite  
sermona duquis sur le mauvais  
exemple et la prière de m'indule qui il  
vouldrait mieux s'attacher au cou  
plutôt que de scandaliser les petites.  
C'était à moi de dire de voir ces  
petits poings qui sont charmants,  
taper à coups redoublés et puis après  
le même confite de duquis qui lui  
avait appris. Mais je n'ai eu qu'à  
pres, avec M<sup>me</sup> Senat qui adre son  
du dte - Elle prendit un horoscope  
microbolant polui - Le jeune  
homme nous dit toujours que il  
sera très serein pour ses enfants  
et les battha -

Tadia est gentille, elle a ses leçons  
avec M<sup>me</sup> Senat maintenant et cela  
se bien - Elle prononce toujours

mal ce qui lui cause des difficultés  
dans l'étude des langues. A l'écouter de  
dit toujours "Bitte massel" elle  
croit parler l'allemand comme  
petit chou — Nos journées se com-  
posent d'événements de cette sorte,  
rien de plus émouvant et pourtant  
ce sont des sujets inépuisables de  
conversation entre M<sup>me</sup> Senal, M<sup>l</sup>  
François et moi — Nous faisons  
un bon ménage sous les trois:  
nous nous consultons, nous nous disons  
franchement ce que nous pensons,  
et l'on parle agréablement et très-  
vite —

Samedi j'ai l'intention de partir  
pour quelques jours à Leipzig  
et M<sup>l</sup> François doit aussi s'absen-  
ter pour trois ou quatre jours  
pour ses inscriptions à l'univer-  
sité — M<sup>me</sup> Senal restera seule avec  
les garçons — c'est à leur cœur  
et à leur honneur qu'ils parleront  
pour qu'ils soient sages. J'aurais  
volontiers attendu, mais je dois être

absolument en ville avant St-  
Nai. Le cœur installé en petite  
annexe chez moi, car depuis St-  
elle n'a plus où demeurer <sup>tant</sup>  
que quelq'un habite mon logement  
qui de la laisser vide puisque j'  
dois revenir ici pour quelques  
mois encore — Le cœur tout  
préparé et organisé pour le  
vieux et j'ai besoin de deux  
jours — Te me réjouis de voir  
Marguerite la pauvre chérie.  
J'ai beaucoup de choses à lui dire  
de ses enfants, de sa maison etc.  
Te lui écris presque tous les jours  
mais pas très-longuement; ~~et~~  
~~passer~~ il y a toujours tant  
de choses à lui dire et je  
peux pas lui raconter en détails  
les faits et gestes de ses chéris.  
C'est très-bien qu'elle ait un peu  
les petites filles avec elle, et les

fillettes sont heureuses et profitent  
 de leur séjour en ville. Ma maman  
 se réjouit de les voir. M<sup>lle</sup> Luybier  
 quitta le 1<sup>er</sup> mai; elle n'était pas  
 son élément agréable dans la  
 maison - quand on n'a pas une  
 certaine dose de raison et de dignité.

Je seconde comme on le doit.  
 Je crois qu'elle regrettera plus d'une  
 fois de savoir d'avoir épousé M<sup>r</sup>  
 Thoret et vice versa - Terrible  
 prophétie de Skutku

J'ai aussi beaucoup de com-  
 missions à faire, tant p<sup>r</sup> moi  
 que pour les enfants. Le p<sup>r</sup>mier  
 samedi vers le quatre mai.

On travaille dans le jardin  
 j'ai cru que cette plante contem-  
 sera tout le monde - Lukar a  
 nettoyé et coupé la rigue sur  
 sur les garçons devant la maison,  
 bientôt les jeunes filles vont  
 paraître - on a heu sous les  
 garçons - on travaille aux couchers

C'est un mouvement partout  
qui réjouit l'âme, car c'est le  
printemps puis l'été, le chaleur  
le soleil que plus je vieillie, plus  
j'aime. <sup>ce n'est pas un cas inus-  
pourtant le grand manque</sup>  
Demain nous trouvons un grand  
habillé de soie - Le diis nous com-  
mune Gilberta me met toujours de  
modestie dans ses travaux extérieurs  
Quels tracas, quelles dépenses, quel  
travail qu'une grande maison  
Le badaud comme une pie borgne  
pensant que tout cela vous intéresse  
et je ne vous ai pas encore demandé  
Chère fontaine comment vous vous  
portez et si la cure vous fait du  
bien. Nous parlons souvent de vos  
sœurs et les enfants vieillissent pas  
plus souvenant c'est qu'ils sont nainement  
suis occupés - Mais ils aiment bien  
leur babera -

Je vous baise les mains chère  
fontaine vous priant de me  
consigner votre bienveillance  
Pardou de Votre bien dévouée  
à griffonnage W. Hervey-Williams

Le 5 Mai 1907

41

Chère sœur

Je profite de  
la lettre de Stas pour vous dire  
que tous les enfants vont bien.  
Nous supposons que c'est vous  
qui avez envoyé ces tambou-  
rins à Stas - alors il vous  
remercie très spirituellement  
le jeune homme -

Je ne suis pas partie com-  
me j'en avais l'intention car  
ma petite amie reste encore  
chez les Dembinsky, alors j'ai  
préféré attendre qu'il fit un



un peu plus chaud car jus  
qu'ici nous avons un temps  
affreux. Le soleil s'est montré  
et jusqu'à 11 h. il a fait beau, mais  
voilà que le ciel est à nouveau  
couvert de gros nuages qui im-  
portent froid s'est écarté qui retarde  
la végétation. M<sup>r</sup> Kimmel nous  
a dit qu'il y a déjà des coucous  
et des rossignols - ils amoufflent  
parme petits.

Monsieur Phaddie f. pourra  
peut-être rester un peu plus  
longtemps à la fin de cette semaine.

ne, alors il me sera plus facile  
 de m'en aller un peu aussi.  
 Aujourd'hui revient M<sup>r</sup> Francis  
 qui est absent depuis dimanche.  
 Il est allé s'inscrire à l'Université  
 à Leopold. M<sup>de</sup> Grybúska vient avec  
 lui pour prendre ses effets je suppose  
 puisqu'elle a remercié Marie et  
 a donné sa démission. Il paraît  
 que M<sup>de</sup> Saporowska a trouvé  
 une personne très bien pour la rem-  
 placer pendant ces deux mois.  
 Peut-être le poste apportera-t-elle  
 quelque nouvelle.

J'ai eu deux mots de Marguerite  
Elle me dit qu'Hedwige est là avec  
Margie toutes les deux jolies  
et charmantes —

Si je pouvais la trouver encore  
quand je partais !

Je vous baise les mains chère  
sœur et suis

Votre sincèrement dévouée

H. Deshayes

Mes meilleures amitiés à  
Clémentine si elle est encore là.

43

Pieniaki le 19<sup>th</sup> / 1908

Chère Comtesse

Veruilly

recois mes vœux et  
mes souhaits les plus  
sincères et les plus affec-  
tueux pour votre amie  
versaire de naissance. Que  
Dieu vous donne la santé  
et tout le bonheur possi-  
ble.

Comme vous le savez, des  
lettres de Marie, sous

les enfants se portent  
bien et elle aussi Dieu  
merci - Elle a très bonne  
mine et est très remuante.  
L'espère qu'elle passera  
bien l'hiver -

Ily a quinze jours, j'ai  
fait une petite fugue à  
Flubocrook <sup>pt</sup> voir Mala  
Plater et mes bonnes  
vieilles Marie et Blanche  
Souvent. Je crois qu'on  
a été contente de me revoir  
du moins on me l'a  
dit. Quant à moi cela

m'a procuré un réel plaisir  
 Quand je pense que la pauvre  
 ou Marie n'a, de ses quatre  
 membres, que l'usage de  
 sa main gauche et que  
 depuis 6 ans elle est ou  
 couchée ou assise sans  
 bouger, je remercie le  
 ciel d'être encore ingambe.  
 Je ne suis pas allée à Jérôme  
 car il y a eu la coqueluche  
 en été, mais j'ai vu la jeune  
 Harionne qui attend d'un  
 jour à l'autre son 4<sup>e</sup> enfant.  
 Elle est très gentille -  
 Voici vos deux toutes les  
 nouvelles par les lettres de

et Marie et celles de Magda  
d'aujourd'hui; remarquez  
je vous prie surtout que  
me elle est bien écrite et  
seuilly bien lui en faire com-  
pliment pour l'encourage-  
ment. Tous les enfants sont aussi  
gentils que par le passé, ils  
travaillent avec courage  
c'est la chose principale après  
la santé.

Je vous prie chère sœur  
d'accepter l'expression de mes  
meilleures sentiments et  
de croire à votre bien sincère  
Vos amie

Maria Deshayes



Pieniążki 24/12

<sup>45</sup>  
Pocztówka — Postkarte

Открытое письмо. — Пер



Je vous prie  
chère sœur de  
vouloir bien accepter  
mes souhaits de  
"Joyeux Noël" et mes  
remerciements pour  
votre bon souvenir.  
Votre sincère et dévoué  
Frédérique

Madame la sœur  
M. Frieduszyka

Lwów

15 Kurkowa

Z Teki Tadeusza Rybkowskiego  
Żniwo



46

Treniatti le 7/4 1911.

Bien chère Comtesse

Journant

pourriez vous supposer que je ne  
vous pas vous écrire ? J'ai été  
si touchée de la gentille carte  
que vous m'avez envoyée d'Abbazia  
Je voulais tout de suite vous écrire  
quelques mots quoique j'étais con-  
cise très souffrante, mais un  
télégramme est arrivé, disant que  
vous partez et comme j'espérais  
être à Despol presque en même  
temps que vous, je remettait tou-  
jours au lendemain à vous répon-  
dre - et voilà où cela m'a conduit.

Et puis chez Comtesse j'étais  
ennuyé, de mauvaise humeur  
j'étais tout en noir, à quoi bon  
être dans de telles dispositions!  
Je me sens mieux mais pas encore  
assez bien pour entreprendre le voyage  
de Périmati à Acopol, j'ai craint  
d'avoir de refroidir ces "Kouerymy" neiges  
qui font tant souffrir quand ils  
sont malades. J'espère pouvoir  
partir après Pâques — L'hiver  
a été très pénible, heureusement  
qu'il est passé quoiqu'il ait neigé  
et qu'hier le therm. marquait 4° de  
froid — Il me tarde beaucoup  
de vous revoir chez Comtesse et

Je me flatte que vous me reconoyez  
 avec l'amitié que vous me semoi-  
 gnez toujours et qui m'est si agréable.  
 Marie se porte assez bien, elle se  
 vint beaucoup et est toujours très-  
 occupé - Les enfants vont bien  
 ils travaillent beaucoup - j'occupe plus  
 les 3 chers garçons avec lesquels j'ai  
 un peu à faire, les fillettes beaucoup  
 moins - Thérèse Marguerite doit  
 vous venir au courant de bons faits  
 et gestes -

Je souhaite de tout mon cœur vous  
 retrouver en bonne santé et alecte  
 chère Comtesse, j'aurai en vous  
 voyant si le cœur de Dieu vous  
 a fait du bien -

Je vous baise les mains chère  
Comtesse et vous demande beau-  
coup de ne pas m'en vouloir du  
tout du tout pour mon silence  
Croyez à mon attachement sincère  
Votre bien dévoué et reconnaissant  
D. de Crayssac



Madame de Lambert  
M. Paedagogica

15 Kurmark


Luxemb

Mes souhaits les plus  
tendres et les plus sin-  
cères chez vous pour  
les fêtes de Pâques et joyeux  
"alleluja" - Enfin le soleil  
s'est montré aujourd'hui  
et la vie semble plus gaie  
Le bon vos amis  
O. Herrmann

15/4 1914

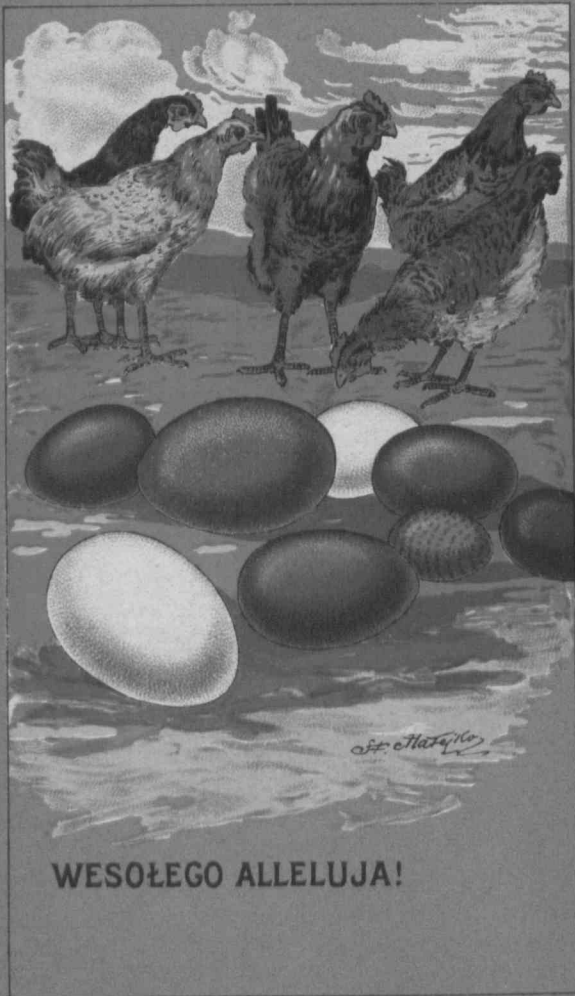
Série 476



A black and white photograph of a landscape with trees and a field, overlaid with a still life of Easter eggs and pussy willow branches. The background shows a wide, flat field leading to a line of trees under a cloudy sky. In the foreground, two white Easter eggs are positioned next to a bundle of pussy willow branches, which are tied together with a white ribbon. The branches are dark and have small, fuzzy catkins. The overall scene is peaceful and evokes the spirit of Easter.

*Wesotego!  
Alleluja!*





**WESOŁEGO ALLELUJA!**

Pernaki le 8<sup>th</sup> 1912

Tris-chère fonttesse -

La poste

est un peu en retard et je n'ai que tris-pou de temps mais je vous absolument vous remercie de votre si bonne lettre et vous donne des nouvelles de Maryncia la bonne Chérie, qui est dans la bonne voie et va de mieux en mieux.

Depuis 2 jours, aujourd'hui le 3<sup>em</sup>, la température est presque toujours la même

36-7 - 36-8 - 36-6 etc - d'ome  
pour la 1<sup>re</sup> fois aujourd'hui  
à son repas de 4 heures elle  
a eu du jambon râpé -  
de plateau était ainsi com-  
posé - bouillon (rosol)  
et un œuf - jambon  
roti avec du beurre et  
gelée de pommes -

Pour 2 heures elle aura  
une petite côtelette de poisson  
du jambon et de la mac-  
melade - après se goûter  
du thé et un œuf roti au  
beurre et poisson soupe

un Kleit ou du fait, ce  
qu'elle désira - On parle  
de bain et de laoc - la  
baignoire est déjà dans le  
corridor - Tous les jours  
elle est bien laoc, coiffée.  
Tous les jours aussi du  
linge propre sur elle et  
sur son lit - Il y en a  
deux dans sa chambre  
alors elle ne reste que 24  
heures sur le même -  
Maintenant c'est facile  
car elle se transporte toute

seule avec un peu de  
difficultés, mais elle <sup>a</sup> besoin  
de très-peu d'aide, elle préfè-  
re même le faire seule  
Elle est très sage, très obéissante  
et pas du tout difficile  
à soigner notre chère ma-  
lade — Depuis Dimanche  
elle fait un beau purrle  
"Murat devant Tena" Je  
crois bien qu'elle le fini-  
ra aujourd'hui elle n'y  
tracaille pas longtemps  
Elle a quelquefois des  
vélétés de faire un ouvrage



et lit - Elle dort générale-  
 ment très-bien aujourd'hui  
 elle s'est recueillie à 6h.  
 mais M<sup>o</sup> Thaddée dit qu'  
 la nuit elle a bien dormi.  
 La nurse lui est agréable.  
 Elle n'est pas une perfection  
 mais elle fait ce qu'on  
 lui dit et s'intéresse à  
 sa malade.

Demain chère sœur  
 je vous écrirai plus  
 proprement - C'est me

fait beaucoup de peine  
que ces jours-ci vous ayez  
été plus souffrante - soyez  
tout à fait tranquille  
sur le compte de Marynna  
elle sera bientôt tout à fait  
bien et viendra vous voir,  
J'espère que vous serez  
agréablement étonné de  
la bonne mine - On dit  
que très-souvent après  
une fièvre typhoïde on  
se porte beaucoup mieux  
qu'avant

53  
Je vous baise les mains  
de tout mon cœur chère  
Comtesse et souhaite  
bien sincièrement que  
vous alliez mieux  
Votre dévoué

Wresler

Demain j'écrirai une  
longue lettre et vous par  
lerai de tout le monde  
Il y a une g<sup>de</sup> quantité  
de neige

Brody le 11/12 1912

Cher Comtesse - Me voilà  
 donc à Brody depuis plus  
 de deux semaines et je suis  
 presque revenue à mon état  
 normal. Et pendant ce temps  
 la pauvre Marynca a eu  
 un nouveau chagrin. A  
 peine guérie elle même elle  
 soigne sa petite Anusia.  
 J'ai eu ce matin une carte  
 de ~~son~~ Magda me disant qu'à  
 Anusia na que 37<sup>g</sup> et que l'érip

disparaît. Mon merci que la  
maladie a été légère et que la  
chien futib en est quitte si  
vite. Pourvu que Maryneia  
ne se fatigue pas trop!

Hier Marie dans sa carte me  
disait que vous êtes assez faible  
chien printemps, aujourd'hui. Margie  
me dit que vous êtes assez bien.  
Puisse telle avoir raison.

Comment avez vous trouvé Ma-  
rie? Pas très-mauvaise même  
n'est ce pas? Mon effroi et  
mon étonnement lorsqu'à la  
gare de Brody je l'ai vue des-  
cendre de l'auto quoique je

Savais qu'elle devoit arriver.  
 Heureusement que tout s'est  
 bien passé - Enfin il est sûr  
 que nous n'aurons pas la guerre.  
 Je n'y ai jamais cru, mais  
 il est tout de même agréable  
 d'en être sûr - peut-être serai-  
 blement compliqué une guerre  
 entre l'Autriche et la Russie.  
 J'étais bien décidée à ne pas sa-  
 ger "par Henri Sureau".  
 Nous sommes assez bien mes-  
 salés et avons une honnête  
 fille comme servante, fran-  
 quille, mais d'une lenteur.  
 Comme il n'y a pas de perfection  
 nous passons par dessus ce



defaut qui n'est pas grand au  
fond - Brody est je crois la  
ville la plus malpropre de l'Uni-  
vers -

Écrivez vous assez bonne chose pour  
telle de me permettre de deman-  
der à M<sup>lle</sup> Lajzer Korostka de m'en  
voyer de temps en temps 3 ou 4  
livres des deux mondes, l'un de ja,  
Mars et Avril - peut être - je les lui  
renverrais très exactement -

Je ne suis pas encore allée faire  
ma visite de fond de léances à la  
fusa Kuznecowka elle est tou-  
jours si affairée et il est si dif-  
ficile de parvenir jusqu'à elle!  
De plus elle m'a dit la dernière  
fois que je suis allée voir sa



Vigilante mieux qu'elle m'était  
 l'été qu'à 5 heures. C'est un peu  
 tard et comme je ne sois jamais  
 le soir, j'ai un de ces jours à  
 midi. Je laisserai ma carte si  
 elle ne me reçoit pas.

Il neige toute la journée, mais  
 comme il ne gèle pas cela  
 augmentera le bon. Bonne  
 perspective.

Envoie mes meilleures amitiés  
 à Célestine et à mon cher  
 Paul.

Je vous baise les mains chères  
 et bonne nuit. Je vous prie  
 de me conserver un bon souvenir.

Votre bien dévoué

W. Desrosiers

Pieniaki le 30/12 1912

Bien chère Comtesse de  
vous envoie l'expression de  
mes souhaits les plus sin-  
cères et les plus tendres pour la  
nouvelle année. Dieu fasse qu'elle  
soit meilleure que celle qui finit  
& que je vois s'en aller avec plaisir.  
L'Espère que 1913, malgré ce mau-  
vais 13 sera moins triste et moins  
angoissante, que l'horizon po-  
litique sera moins sombre  
et que nous pourrions avec  
tranquillité sans nous  
demander ce qui arrivera  
demain - Espérons en vain  
et contre tout -



58

Madame la Comtesse  
Hersimier Friedericka  
15 Bunkowa

Wien



Brody le 5/2 1913.

Mis chère Loutette

Je regrette  
 beaucoup de n'avoir pu  
 vous dire adieu hier; mais  
 je me serais fait un scrupule  
 de vous réveiller - le  
 sommeil est si bonne  
 chose pour vous Loutette.  
 Je vous remercie de tout  
 mon cœur de votre si cor-  
 dial hospitalité, et de  
 la bonne amitié que vous  
 m'avez témoignée. Je

vous en suis plus re-  
connaissante que je ne  
sais l'exprimer. Merci  
aussi mille fois pour la  
soie dont je ferai une  
chassuble pour l'église  
qui doit être bâtie à  
Hucisko.

Je vous prie chère  
Comtesse que vous ne  
vous sentez pas plus  
mal et qu'avec l'aide  
du bon Dieu, le printemps  
qui arrive à grands pas,  
vous rendra des forces.

Je suis arrivé à Loupport  
avec un bon train qui  
va droit à Brody sans  
que l'on doive descendre  
à Trassac.

Je vous prie beaucoup  
de présenter mes com-  
pliments respectueux  
à la fille Potocka dont  
le gendre va mieux je  
l'espère.

Recroy chère sœur  
et amie l'expression de  
mes sentiments les plus  
sincèrement affectueux  
et respectueux. Je vous



soin les mains biens  
sentiment et sans  
Vos biens de bonie et  
reconnaissante

A Perryer's Ka

61  
Pernaki le 22/3 1913

Bien chère fontesse  
Bec

avec mes souhaits sincères  
de bonnes et gaies fêtes de  
Pâques - On me dit que  
H. Hembek sera avec  
vous et je m'en réjouis  
car c'est un aimable et  
charmant compagnon.  
Mamie me dit aussi que  
vous allez assez bien. Ma  
voilà préfère qu'elle pût  
me dire très-bien. L'espère

Toujours que le soleil et  
le beau temps vous ren-  
dront vos forces —

Les enfants seront au com-  
plet essor puis que notre  
petite Didria arrive avec  
M<sup>lle</sup> d'Andrie — l'était triste  
sans elle — Ils se portent  
sous Dieu.

Je me suis bien réjoui de  
votre mariage de Marguerite  
là j'ai tout de suite pensé que  
vous n'avez plus que quatre  
vieilles filles et que une chez  
Comtesse & en Sibonica aussi.  
M<sup>lle</sup>iska en a écrit tout le bien qu'on  
dit du fiancé.

Je vous baise les mains chez  
Comtesse et embrasse bien affectueux-  
sement tododris M. Que Dieu vous  
garde tous les deux.

Toutte fois dionni d'affection  
W. Herzogiska

Pieniski le 9/4 1913

Bien chère soubrette.

Maria m'a remis hier 100 couronnes de votre part en me disant toutes les bonnes choses dont vous l'avez chargée pour moi. J'ai été très touché de votre sollicitude à mon égard et il m'a été très doux d'accepter cette preuve d'amitié. Je vous remercie de tout mon cœur pour votre bonté et vous en suis profondément reconnaissant.

Cet argent m'aidera beau-  
coup surtout dans ce  
moment d'un déménage-  
ment qui occasionne  
souvent tant de dépenses.  
— Marguerita et les petites  
sont arrivées bien à bon  
port, Magu's est blessée,  
mais j'espère qu'elle gué-  
rira vite et Marie et Ki-  
Ki en bonne santé —

Toi générale naturelle-  
ment de voir maman  
et les sœurs —

C'est si bien d'avoir à nou-  
veau les garçons à la mai-  
son! — Ils en sont si contents

eux mêmes pauvres petits  
 budysiki! Je crois que  
 Blodrio se troue bien à fra  
 croie et que sa santé s'en  
 troue bien - Il avait très-  
 bonne mine et devient un  
 garçon vraiment sérieux.  
 Il est si bon que tout le  
 monde l'aime partout.  
 Lidia est aussi mieux  
 par le moment au couvent  
 qu'à la maison avec toutes  
 ces études qui heureusement  
 prendront bien tôt fin, à  
 la satisfaction de tous. j'espère.  
 Comme ça sera agréable  
 quand les parents pourront  
 jouir de leurs fillettes qui

sont si gentilles!

Nous sommes en un temps superbe et chaud, mais c'est changé et il pleut - fait bien pour la terre, c'est une consolation. Je voudrais que le beau temps revint vite, car cela influe sur votre santé et j'y vois voudrais bien pourtant que vous foutez. Que le bon Dieu vous protège et exauce les prières que j'ai faites pour vous et les vôtres et qu'il vous accorde tout ce que vous désirez.

Je vous baise les mains bien tendrement en vous disant encore une fois merci et

Truilly croit cher et bon  
Comme à l'expression de  
mon dévouement

St. Germain



64

Brody ul. Władowa Nr 26  
Le 11/5 1913

Bien chère soubrette Hier, j'ai  
reçu par Anuncia, 100 cour. de  
votre part. Je ne puis exprimer  
ce que j'ai ressenti en voyant comme  
vous pensez à moi et à mon bien-  
être - c'est d'abord de l'attendrisse-  
ment et puis beaucoup de re-  
connaissance. Que Dieu vous  
benedic chère soubrette.

Vous avez déjà les Włodzi microwia!  
Que d'émotions et de joies vous  
allez éprouver. J'ai l'espoir que  
tout ira bien, puisque Madame  
Wanda se porte à merveille pa-  
rait-il. Il me tarde de voir Włodzi  
peu de famille. Hâte vous de

et sera bien heureux d'avoir un  
petit être à doctoter. Ils sont tellement  
tellement le cœur ce petits!

Maintenant que je suis installé,  
après beaucoup de fatigues et de  
travail, car à Brody, on ne demé-  
nage pas aussi facilement qu'à  
Napoli, j'ai commencé à penser à  
sous mes petits Pierrey. J'avais la  
tête tellement occupée, que je ne  
pouvais qu'à combiner pour que  
tout soit arrangé le plus commo-  
dément possible. Il me semble que  
c'est assez bien. Les chambres sont  
grandes, surtout ma chambre à  
coucher qui était le salon quand  
M<sup>me</sup> Polischer occupait toute la  
maison et je crains qu'elles ne  
soient froides; mais il y a de gros

de gros murs et de bons poches alors  
 il ne faut pas anticiper et chercher  
 le mauvais côté des choses. Il n'y a  
 que la vieille dame juive qui de  
 Meure dans la maison avec un  
 chien et une servante, et nous  
 avec une servante, sans chien.  
 Nous sommes donc très tranquilles  
 et le serons encore plus quand M<sup>me</sup>  
 K. va partir pour se soigner car  
 "elle a mal partout" - Alors nous  
 pouvons jouir tranquillement du  
 jardin. Nous le pouvons main-  
 tenant, mais elle vous montre  
 trop de sollicitude.

Je crois que les choses vont s'arranger  
 de manière que j'irai passer le  
 mois de Juin à Pleviatti et j'en  
 serai bien contente de voir mes  
 chers petits.

Il faut de la jeunesse à la vieillesse  
sans cela on devient triste et apa-  
thique.

Mari m'écrit que vous allez très-  
bien, je m'en réjouis de tout  
mon cœur et souhaite que ce  
vif air froid ne vous nuise pas.  
Quand donc le soleil réapparaîtra-t-il?  
Elle me dit aussi qu'elle est en bonne  
santé et que les chers Budryskis  
sont de braves garçons. Je m'en  
réjouis pour elle, car elle a un si  
ardent désir d'en faire des "hommes."  
Quel bonheur quand les fillettes en au-  
ront fini avec leurs examens, c'est  
alors que Margyrcia aura une  
vie agréable, aidée qu'elle le sera  
par Klina et Magda qui s'efforceront  
d'aider et feront tout leur possible

pour

Se rendre heureuse - Marie sait  
 que je suis toujours à sa dispo-  
 sition si elle veut quitter la  
 maison et a besoin d'une tôte  
 grise comme d'habitude -  
 Sur ce je vous baise les mains  
 bien chère fontelle, disme ar-  
 demment que tout aille com-  
 me vous le désirez, ~~avec souhaits~~  
 que votre santé soit satisfaisante  
 et vous assure de mon entière  
 dévouement

Croyez moi votre toujours  
 sinciement dévoué

Vando Ferrerista

Pierzaski le 3/6/1913

Bien chère fondresse. Je pensais tous  
les jours vous écrire, mais la poste  
s'en va toujours avant que ma  
résolution ait pris corps - c'est in-  
croyable comme le temps file  
au milieu de tout ce petit monde.

Leau pense toujours à vous  
et a souvent grande envie de vous  
écrire en français, car il aime beau-  
coup le français dit-il, ce qui me  
fait grand plaisir; mais il faut  
vraiment la patience de la bon-  
ne M<sup>lle</sup> Tullie et avoir au moins  
une heure et demie devant soi  
pour qu'il exécute sa mission.  
Il le fera en polonais - Il a ses  
leçons très-punctuellement  
et sa journée est bien remplie.



Il aime à faire des projets aussi  
(quand nous aimons de l'argent)  
partons nous en Suisse, mais  
avant nous resterons quelques  
jours chez grand-maman et nous  
irons plus loin. Il me raconte tou-  
jours comme il causait avec  
vous et combien elle a de choses  
de sa chambre grand-maman!  
Le père beaucoup ajouté il tou-  
jours - c'est un garçon très-intelligent  
Quant à la belle Andria elle ne pense  
qu'à se parer comme un Bouddha.  
Elle enfle des perles et elle s'en pend  
partout aux oreilles, au cou, aux  
bras - Ludik lui a proposé de lui  
mettre un anneau au nez pour  
pouvoir en mettre là aussi. Elle  
est très-satisfaite et se porte bien  
C'est tout ce qu'on peut exiger



d'elle pour le moment.

Magna travaille beaucoup, exerce  
serment, mais qui fait. Si elle  
doit passer son examen que ce soit  
brillamment ou pas du tout - elle  
a tout de même bonne mine et  
possède la faculté de pouvoir dor-  
mir 9 heures de suite sans bou-  
ger. — Nos chers budryskiti  
pivochent aussi beaucoup; ils  
sont moins philosophes que Magnus  
car de temps en temps ils font  
savoir combien ils ont de travail,  
comme je ne peux pas me l'ima-  
giner, comme je voudrais qu'ils  
ne se reposent jamais et qu'ils ne  
mangent pas même "pour travailler  
et toujours travailler" — C'est Budryk  
qui me fait ces reproches - mais  
comme il sait très bien qu'il exagère

il m'embrasse toujours, probable-  
ment pour que je n'ai pas trop  
de chagrin de ses reproches - Stas  
est plus raisonnable mais M<sup>r</sup> Tuder  
a 13 ans - ce n'est pas encore l'âge  
mûr - C'est tout de bons et chers enfants.

Le Sr Friedberg est venu hier  
soir et j'ai eu de vos nouvelles  
soutes fraîches - Il était tout éton-  
né de la quantité de monde qui s'a-  
groupe à la Kulkowa - Cela vous  
fatigue peut-être un peu chère  
Comtesse, mais combien douce  
et agréable pour vous d'avoir tout  
cette jeunesse gaie et bruyante!

J'ai été pour ma part bien contente  
de voir Rose et Flémentine - J'espère  
que les choses s'arrangeront de  
Jacon à ce que je puisse regarder  
le petit enfant de Blodrio St.

45

Piemonte le 21 Juillet 18.

Bien chère Comtesse

Je ne vous  
écris que deux mots de  
remerciements bien sincères,  
car j'ai mal à la main, et  
à dire, que dis que je fais quel  
que chose plus longtemps, les  
veines du poignet et du pou  
ce enflent et se font sentir  
desagréablement. Le Dr Tribbey  
à qui j'ai proposé de frotter  
avec du Codonacine m'a  
dit que ce serait bien, alors je  
vais le faire, car c'est fort ennu  
yeux —

Comme vous m'avez écrit des lettres  
et il était très malheureux il  
y a un instant, car il a écrit  
sa première page à l'intérieur  
du papier. Le Prieur a dit que  
c'était la mode maintenant et  
que c'est même plus respectueux  
pour Babcia qui n'aura pas  
besoin de tourner la page, plus  
il est calme. Il prend tout  
tellement à cœur ce garçon  
qu'il faut faire gr<sup>d</sup>e attention  
de ne pas le froisser.

Il pleut sans cesse; cependant  
nous avons vu un petit coin  
du ciel tout bleu et nous  
espérons que peut-être le

Le soleil va enfin se montrer.  
 Nous attendons tout le monde  
 impatiemment. Madeleine  
 est bien occupée de tous et de  
 tous, toute la journée. elle  
 est une aide sérieuse et a beau  
 coup de bonne volonté - ar-  
 dente, - même - Je profite  
 d'elle la pauvre et lui laisse  
 de temps en temps la sur-  
 veillance des enfants, quand  
 je suis fatiguée.

Te voir baise les mains chère  
 et bonne fontaine, je crois que  
 vous êtes un assez bonne sainte  
 puisque le téléphone nous le  
 dit tous les jours et je le

Le souhaite de tout mon cœur  
Il y a assés de fraises (très belles)  
mais elles sont si mouillées  
qu'elles n'ont presque pas de goût  
et qu'elles arrivent comme  
marmelade si vous en en-  
voyez - Dans quelques jours  
peut être seront elles sèches -  
N'avez rien formé l'expres-  
sion de mes sentiments de  
respect affectueux

J. Desrigny & Co



41  
Pieniaki le 07/1913

Chère et bonne fontette —

Marynia  
m'a rapporté avec quelle aimable  
insistance vous lui avez dit  
votre désir que je vienne à Sczopol;  
j'en suis très touchée et j'ai comme  
un remords de ne pas arriver; mais  
je ne le puis ordinairement pas, mal  
gré l'envie très grande que j'ai de  
vous voir chère fontette ainsi que  
le petit Tadzio.

À l'instant la poste m'apporte votre  
lettre chère fontette elle est si bonne  
et si tendre que je ne puis pas  
y résister et je vous arriverai



un de ces jours, probablement  
Vendredi, mais pour un jour  
seulement.

Je ne vous écris donc pas  
rien formellement tout ce que j'ai  
projeté, <sup>à l'instant</sup> je vous le dis.

Je vous baise les mains très  
tendrement de ma part et de  
celle de Magis qui vous aime  
beaucoup et admire votre "grande  
intelligence". Je me réjouis  
de vous voir.

Votre bien dévoué  
H. Leroy-Quilla

Brody le 2/8 1913.

Chère et bonne sœur

Depuis que Magda est partie, se  
nant de despol, je n'ai pas  
de vos nouvelles et cela me  
manque beaucoup - Espérons que  
"Pas de nouvelles, bonnes nouvelles  
est vrai dans ce cas -

Le temps est bien mauvais pour  
les personnes souffrantes et  
les rhumatisants - j'en sais  
quelque chose car jamais je  
n'ai eu tant de souvenirs de  
mes rhumatismes que cette  
année; aussi cela avec impa-  
tience que j'attends l'année

1914 qui doit commencer une  
série de vingt années consécu-  
tives de beau temps. Il paraît  
que c'est certain.

Une de mes connoissances, Paule  
Charnecka, m'a quitté hier car  
des leçons l'attendaient à Leopold,  
et elle ne voulait pas les perdre  
naturellement. Eugénie Had-  
rowaska reste encore pour deux  
ou trois semaines. Cela n'a  
l'air de rien deux personnes,  
mais cela absorbe tous mes  
instants, car il faut penser à  
leur bien-être, à ce qu'on ne s'en  
souvient pas et à que tout soit  
pour le mieux pour Dr Kuntz

Avec une seule personne c'est plus facile. Quand seulement le temps le permet nous allons faire des promenades, et y en a de jolies, un peu loin, mais c'est bon de se fatiguer un peu physiquement. Avec Eugénie nous avons toujours beaucoup à nous raconter de la France, de la guerre de 70, du siège de Paris; ce sont des sujets impuisables. Elle me parle avec enthousiasme de son Allègre, moi de mon Blésois et, quoique là-bas nous ne nous connaissions pas, nous avons beaucoup de souvenirs communs. Et puis elle est intellectuelle et

je fais la lecture & l'aute ouïe  
Le temps passe agréablement -  
du moins je l'espère -

Margui m'a beaucoup parlé de S<sup>te</sup> Kirié - Tout le monde soit bien si  
content à ce mariage, m'a telle dit  
Pour son compte elle s'est si bien  
amusic, elle a été si heureuse me  
dirait elle avec ses grands gestes -  
qu'elle ne savait pas l'exprimer.  
Et cela aussi m'a fait beaucoup  
de plaisir - Ils sont bien occupés  
aussi à Peniaké et j'en ai pas  
beaucoup de nouvelles - J'ai eu  
Mardi la visite de M<sup>lle</sup> Gertrude qui  
est venue pour voir le dentiste, elle  
m'a parlé de tous mes enfants  
et de Marie qui a son retour à

La maison se sentait assez  
 fatiguée elle s'est reposée et  
 va mieux Dieu merci —  
 Mercredi M<sup>lle</sup> Ellier est restée  
 plusieurs heures avec moi —  
 retour de ses vacances — Le D<sup>ns</sup>  
 joliment content qu'elle s'occu-  
 pera des petits et que Marie  
 sera tranquille

Nous allons au Kino du soir  
 dans un moment pour voir  
 "Satan" les affiches disent que  
 c'est aussi bien que "Quo Vadis"  
 Nous verrons

Je vous baise les mains chère  
 et bonne nuit et souhaite  
 que votre santé soit aussi

bonne que possible et  
vous remerciant beau-  
coup de votre générosité à  
mon égard

Prenez moi votre toujours

Très dévoué

H. Berryer



Brody le 12/11 1913

Bien chère sœur  
 Je n'ai pas voulu vous réveiller pour vous dire adieu, le sommeil étant chose sacrée pour les malades - et puis c'est si facile de se dire adieu! Je vous envoie d'ici mes tendres remerciements pour la bonté que vous m'avez témoignée pendant mon séjour à Leopold. Que le bon Dieu vous en récompense en améliorant votre santé - que n'ai-je vingt ans de moins! Je

resterais avec vous pour vous  
soigner et vous dorloter, mais  
avec ma surdité, ma voix et  
ma gorge usées, je me sens à  
charge à moi-même à plus  
forte raison aux autres.

Je suis arrivée sans encombre  
et j'ai été bien contente de trouver  
Prania Sanajdrowa, cela me  
rappelle Piederaki et ma jeunesse.  
Ce matin il y avait une bonne  
gelée; les ruisseaux étaient gelés  
et j'avais une fourrure qui allait  
à la messe. L'espère que mes  
chambres seront chaudes car  
mes rhumatismes ont be-  
soin de chaleur.  
L'espère chère Lomtesse que

vous allez assez bien - j'aimerais  
id en être ainsi!

Mlle Lagerkorvika est elle gué-  
rie? Je sais écrire quelques  
mots à Mlle Gårsta pour qu'elle  
me donne des nouvelles de  
tout le monde; elle est gentille  
et aimable, je suis sûre qu'elle  
le fera très-volontiers -

Je me demande si Margyncia  
est déjà venue d'Osloim  
J'envoie mes amitiés bien ten-  
dres à ces dames - Je vous  
laisse les mains chères Comtesse  
du fond de mon cœur et suis  
Vos dévoués

Votre bien sincère et dévoué  
H. Lagerkorvika

Perniaki le 30/12 1913

Tres chere fontette! Je suis ici  
depuis assez longtemps et je  
suivais avec anxiété les phases  
de votre santé; maintenant  
que vous allez mieux et Dieu  
Merci! je m'empresse de vous  
adresser mes souhaits sin-  
cères et affectueux de "Bonne  
Nouvelle Année". Dieu fasse

qu'elle soit meilleure que  
celle qui finit et que vous  
regagniez vite les forces que  
vous avez perdues ces derniers  
temps. Cela me fait tant de  
peine chère Comtesse de vous voir  
malade si longtemps.

Je resterais encore ici une quinzaine  
d'aine de jours je suppose; mais  
cela dépendra des circonstances.  
Ces - <sup>se</sup> - M<sup>lle</sup> - Ellier étant partie

pour savoir j'attendrai en  
 tout cas son retour - Le me sens  
 très bien au milieu de tous mes  
 petits Liensy que je trouve  
 de plus en plus délicieux - Ils  
 deviennent très-raisonnables -  
 Les deux fillettes sont très gentilles  
 et en beauté depuis que je suis  
 là - Les deux petits sont très-  
 intéressants surtout Jean, car  
 Annina a pris l'habitude de jouer



les comme un chat en parlant  
et cela m'écorche les oreilles  
Elle s'en deshabituera aussi vite  
qu'elle s'y est habituée. Elle gran-  
dit beaucoup et est très-persuada  
qu'elle a des leçons très-sérieuses  
ce qui est très bien.

Je vous baise les mains chère  
chère Comtesse de tout mon cœur  
et suis toujours

Votre très attaché et recon-  
naissant

Thérèse de Staël



80



Madame la comtesse  
Wladimir Gieduszycki  
15 Kurkowa  
Lwów

Pieniatti le 11/4 1914

Cher et bonne sœur

Veuillez

accepter mes souhaits les plus tendres et les plus sincères de bonnes et joyeuses fêtes de Pâques - Puisque, Dieu merci, vous êtes allés bien, comme on a dit M. Nararewicz mercredi, vous pourrez jouir de la présence de ceux qui vous entourent (si miluttiki sa) -

J'étais tout à fait décidée à rester à B. (tak si cruji mudi) mais je n'ai pas voulu laisser partir Frida toute

Sente le son et l'air accom-  
pagné, ce que je ne regrette  
pas — Je suis si contente  
de vous tous mes chers  
petits au complet.

Je deviens affreusement  
vieille et patraque. Je ne puis  
rien faire sans me sentir  
si fatiguée. Si ce n'était moi  
qui suis en jeu et qui teste,  
tous ces petits malaises, qui  
hennement changent  
de place, je trouvais tout  
cela si ridicule et puis cette  
durcité d'oreille pr être polie,  
est parfaitement ennuyeuse  
et gênante —

22

Il n'y a rien à faire qui à se  
résigner ce que je tâche de  
faire le plus gracieusement  
possible.

J'ai l'intention de partir  
d'ici dans quelques jours  
pour y revenir en Mai.

Il faut faire des arrange-  
ments avant qu'on ne  
commence les réparations  
dans mon logement:  
deux poêles, un mur qui  
a l'air de vouloir se séparer  
de celui auquel on l'a  
adossé quand la maison  
a été agrandie, de nouvelles  
fenêtres dans ma cham

Ce sera un verme ménage  
complet.

Mari deora peut être pègre  
nu, alors je resterai avec  
les petits et M<sup>lle</sup> Ellier

T'envoie mes bons souhaits  
à flémentine qui n'est pas  
très forte me dit Marguerite  
aux chers Jean et Rodolfo  
M.

Je vous baise les mains  
bien tendrement ma bien  
bien chère fontaine et suis  
toujours

Votre bien affectionnée  
et reconnaissante

Handa Serreryńska

Piemonte 22/5 1914

Bien chère soubrette  
Tous

les jours je forme le pro-  
jet de vous écrire et tou-  
jours quelque bâton vient  
se mettre dans les roues.

Je veux vous donner  
des nouvelles de Tasi et  
d'Annusia puisque leur  
maman n'est pas là  
pour vous en parler -

Ils se portent bien, Dieu  
merci et travaillent bien.

Malgré l'absence de leurs  
instituteurs - Magda a

préparé tout ce que Jean  
doit faire chaque jour et  
à la marche comme sur des  
roulettes - C'est un élève  
agréable; car tout ce qu'il fait  
l'intéresse et il ne se jette  
pas contre l'étude - Mlle  
Annua a des leçons moins  
compliquées et elle commence  
à le lire toute fait bien.  
Sa mère se plaignait un  
peu avant de partir qu'elle  
a moins d'aide pour  
apprendre, mais je ne  
m'en aperçois pas - Elle  
écrit (mal) elle compte bien  
bien et apprend des vers avec  
facilité - Elle est tout à fait



revenue à elle et elle me mon-  
tra de temps ses bons gros  
mollots que je tâtais souvent,  
me désespérant qu'ils sont  
fins et mous —

Il reste tout va bien ici  
et ce n'est pas difficile, nous  
sommes si peu! —

J'espère que nos voyageurs  
joirissent de Valsoou et  
de tout ce qui ils y voient.  
J'attends leur retour avec  
impatience pour écouter  
tout ce qu'on va raconter,  
mais je voudrais qu'ils en  
fassent là-bas le plus long  
temps possible. Je n'ai  
que des cartes onocles ps

que les Russes ne se fatiguent  
pas à décoller et recoller les  
enveloppes — Que l'on dise que  
je ne suis pas charitable —  
Dès que j'ai reçu la lettre de  
M<sup>r</sup> Waraciewicz à propos de la  
Slivovica, M<sup>r</sup> Komorowski  
et moi, avons écrit et dit  
qu'il y aura une réponse  
je ferai la commande —  
Il y a si longtemps que le  
général Murey avait écrit  
que je ne sais si cette femme  
existe encore.

La dernière fois que j'ai  
eu de vos nouvelles chez  
Comtesse, par Marguerite  
de Jacovic, votre alliee

bien me disait elle et le 19  
 je lisais la même chose dans  
 la lettre de M<sup>r</sup> Morozovicij -  
 Dieu fasse que de ma lettre  
 vous trouviez dans le même  
 état - J'ai revu l'autre jour  
 que nous nous promenions  
 ensemble; vous me donniez  
 le bras; vous étions de très  
 bonne humeur, gais et nous  
 marchions, alertes, comme si  
 nous avions de ans - fait  
 bon signe et je me suis ré-  
 veillée tout réconfortée.  
 Les enfants sont au jar-  
 din avec M<sup>r</sup>. Ils ont tou-  
 jours mille choses à faire.  
 Dans ce moment, ils ressem-

Sont des hametous, assez  
rares heuementement, par la  
femme de charge. - Il y en a  
toujours un bocal où ils  
maccient dans l'esprit de  
vin -

Ils savent que je vous  
écris et m'ont dit de bien  
vous baiser les mains et  
"qu'ils vous aiment beaucoup"  
Écris-moi quelques mots  
sur une carte chieu fontaine  
pour que nous sachions  
comment vous allez.

Je me recommande à  
votre bon souvenir chieu  
Comtesse, vous baise tendre-  
ment les mains et suis

Soujours

Votre reconnaissante et unie  
H. Kerynska

Paris le 14/4 1916

Chère Comtesse - Micheline m'a montré votre lettre et je vois que vous ne revenez pas si tôt que je le pensais. Je croyais que vous seriez vers Jeudi. Enfin quelques jours ne font rien et mieux vaut ne pas risquer que la blessure empire si elle n'est plus aussi bien soignée - J'ai couru au télégr. moi-même dis que je suis venue de chez les curmes, et pouvait être au plus tard 12 moins le quart. Je suis très honorée que la

depêche ne vous soit par  
venue qu'à 5 h. Mais j'entre  
cela ne fait rien, car Madame  
Linné avant la mort de sa  
mère, quand elle croyait qu'elle  
a plus d'espoir m'a dit qu'elle  
le transporterait chez elle  
fessis naturel de la vouloir chez  
soi. que M<sup>me</sup> d. m'a dit qu'elle  
est beaucoup plus calme depuis  
qu'elle est transportée —

Et ma depêche j'ai marqué  
expres p<sup>o</sup> vous tranquilliser  
qu'elle avait 6 enfants expres  
d'elle — deux fils et un jeune  
et les deux ont tout arrangé  
Comme cela sera était le



plus agréable pt ena —  
 M<sup>me</sup> Sibniwka os brues  
 et M<sup>me</sup> Anna que j'ai vue à Thon  
 l'attendait — elle m'a dit elle même  
 (M<sup>me</sup> S) qu'elle avait eu peur —  
 Heureusement qu'il n'en est rien —  
 Je ne sais pas s'ils ont reçu la per-  
 mission de l'exporter maintenant  
 J'h. en voyant de la voile au j'ai  
 battu toute la nuit midi j'ai  
 des commissions p<sup>r</sup> S. j'ai vu  
 contre M<sup>me</sup> Caroline D<sup>e</sup> — qui m'a  
 appris la mort de sa belle sœur  
 que par la lettre de grâce post.  
 Je ne suis pas montée — Si la  
 permission ne vient pas on  
 déposera le corps dans la crypte

des Russes -

J'ai vu Pierre Witold qui est  
arrivé de Peltk - avec le <sup>docteur</sup> ~~docteur~~  
Karnowski en automobile. Ils  
étaient 3h. en arrêtant à chaque  
foire qu'ils rencontraient, ai-  
dant même à servir les chevaux  
effrayés - Il va au mariage  
de Dittli - Chez Dybinski j'ai vu  
M<sup>re</sup> Sauekoronski, Dybinski m'a  
dit qu'il y avait un moment  
M<sup>re</sup> Patholic était dans son ma-  
gasin avec une dame effreusement  
gardié - M<sup>re</sup> Diniot est aussi venu  
en auto -

Le me dépêche car je vendrais  
encore ici à Marynka

Bonne nuit  
P. L.

perdu connaissance

Il est si est possible encore plus facile que lorsque vous l'avez vu la dernière fois.

Cette nuit M<sup>me</sup> Abel occulha et ces deux dames oublièrent de se coucher

Tous seriez bien bon si vous télégraphiez, car vous savez combien de suppositions peuvent passer par la tête quand on a reçu une mauvaise nouvelle et qu'on n'en entend plus parler.

Philippe doit partir demain pour Pirriatti son beau-père est arrivé et l'innocence, sa femme restera encore quelques

jours - Il tousse beaucoup  
et se plaint d'une douleur  
continue dans le côté  
"opposé"

En resté tout va bien  
Je vous baise les mains  
Chien foulesse et suis  
Votre tout dévoué

A Leroyistka

Pardou à about de papier  
mais j'en ai plus une feuille  
entière, je vous en achète.

90

La visite de Madame Hania  
m'a été très-agréable personnel-  
lement et à tout Pieniaki du  
reste - Elle est si bonne et si en-  
train et si causante et si bienveil-  
lante, qu'elle remonte les machi-  
nes un peu rouillées - comme  
je le suis dans ce moment.

Madeleine a manqué m'i-  
strangler quand je lui ai lu  
le passage de votre lettre la cou-  
cunant et louant son écriture  
"a widri ciocia, a widri ciocia!"

Je ne pouvais me délivrer de  
ses bras - Moi je me plains  
toujours qu'elle écrit mal et  
La grand maman . . . . .



vos nouvelles et avouey que  
je ne suis pas un sujet assy  
intéressant pour en faire une  
lettre.

Nous avons Margiea H et  
souvent nous nous réjouissons  
car cest une tres sympathique  
fillette que j'aime beaucoup.  
Rose a été assy aimable de  
m'envoyer des livres qui m'ont  
fait beaucoup de plaisir. Il  
serait double le plaisir, s'il y avait  
moyen de les lire avec quelqu'un  
mais Marie n'a jamais le  
temps - J'attrape Magie de  
temps en temps par lui en  
lieu des passages - Mais



Combien rarement!! —

Je vous baise les mains  
Ma bien chère Comtesse et  
de tout mon cœur

Votre sincèrement dévoué

Le Comte de Saxe

est si pénible de ne pas avoir tous  
avec elle le serait impossible  
Car elle a besoin d'un grand repos.  
Il est très possible que les trois  
jeunes gens vont un de ces jours  
leur faire une petite visite de quel  
quelques jours. Quelle joie ce serait  
pour la maman et les enfants!  
J'ai bonoi Marie avec assez bonne  
mine. Dieu fasse que tout se passe  
bien pour elle chérie. Elle est très  
fiante de résignation, car c'est  
effrayant de passer tant de temps  
sans pouvoir se remuer comme  
elle le voudrait.

J'ai fait la connaissance de la com  
placante de M<sup>lle</sup> Grybistka elle  
m'a semblé très gentille, aimable  
et bien chérie. Elle viendra à  
Piematti avec les petites fillettes  
jusqu'au 1<sup>er</sup> sept, alors M<sup>lle</sup>  
Pietuchka de Tartowice entrera en  
fonction. L'espère que Marie aura  
une vraie aide et pas un petit

paquet de neufs comme était  
petit.

des lilas fleurissent ainsi que  
les marronniers; dans une  
semaine de plus, s'il pleut un  
peu Pienicki sera dans toute  
sa splendeur. Les chaleurs étaient ex-  
trêmes sans transition, il y a  
eu tant de pluie tout d'un coup  
dans le jardin, qu'on ne peut  
mettre encore toutes les allées.  
Il est difficile d'avoir des ouvriers  
à tout le monde étant occupés dans  
les champs.

Maria m'a écrit aujourd'hui  
entre autres choses, elle me dit que Ma-  
ria et ses deux filles sont parties pour  
Siehe, c'est bien qu'elles se remettent  
un peu.

Les rybozy d'ici n'ont pas été  
fameux. Markow a eu beau-  
coup plus de voix que Goriewon.  
Il paraît que c'est à recommencer.

92

car il n'y a pas de majorité absolue.  
Les Ruthéniens ont mieux pu prévoir leurs  
élections que les polonais et surtout  
ils y travaillent depuis plus long  
temps — C'est triste et antagonisme  
m —

Mardi 25/5 — J'achève ma lettre  
aujourd'hui après la poste qui ne  
vous a absolument rien apporté.  
Le vent est moins fort et à matin  
le temps était sombre, mais les  
nuages se sont dissipés et pas de  
pluie —

Aujourd'hui Włodzis et Budus vont  
commencer à se baigner dans  
l'eau salée, ils auront un bain  
sous les deux jours, cela les forti-  
fiera —

Ils vous baisent sous les mains  
et je croyais qu'hier ils vous eût  
rencontré sachant que je le fais — La  
Macrada a été plus forte comme  
attraction que la plume et ils y ont  
passé toute leur après-midi à

chasser, siers, Pan Roy wii co  
avec leur St Francisck

Adieu chère fontaine que Dieu  
vous garde en santé et veuille  
accepter l'expression de mes  
sentiments de respect et d'affection

Je vous baise le mains très  
tendrement et suis

Votre bien devoué

A. Herriot qui le

Le procureur suthem d'ici m'a fait de  
mander si vous étiez encore à  
Halters, je lui ai fait répondre  
que je ne savais pas trop. Je  
ne sais pas au fond pourquoi  
peut-être pour vous épargner une  
réponse.





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1984 Друж.

Напка 27

[Литавин] (ур. Вісньовська) Марту  
(Литавинів, Мати)

Лист до Гідунича  
Кльонесина

1874  
Добринь  
М. М. М.

1874



1

Jasnie Wilmorsce Pani!

Upraszam najmożniej Dursona, aby nie adwersował  
mnie jako nieznaną osobę, utrudzając Jasnie Wilmorsce  
Pani; jest zatem interes własnym, aby do tego nie  
"przyjemnego kroku przystąpił. —

Krokiem poprzedzającym postać mający być satulką, która  
"płotycki" książka Druka Wasyliusa, greckiego,  
przemysłowca i ziemowładcę, pomimo kilku listów  
do Jasnie Wilmorsce Pani Strażnika, nie  
"odchrząst" żadnej odpowiedzi. —

Te Druka Wasyliusa już należą do Biblioteki,  
zatrzymane; niemniej być aby bez przykrości dla  
literatu zatrzymane zostały; —

Upraszam więc Jasnie Wilmorsce Pani  
prosić Jasnie Wilmorsce Pana Strażnika



Maria Smege aby Tustawie naczty, now. to  
ziste sto et. nypri walute, Austrzyjckas nam  
porytai, geyta Kupcu ros' ny mii' magli,  
Chisiny nii' mamy. —

(Dolui' moie' prarby do wysalij' duzej  
i salubitnyj' senej' gusnie Wilmoarnej  
Pani' Hrabiny Dabradziejki, ktora  
na sturme urouck, i naczty wyjednae usha,  
"terminu' moiej' unikonij' prarby.

Znajdy' berem urouckaniam wotnie

gusnie Wilmoarnej Pani' Hrabiny  
Dabradziejki

a Dabromite  
z h-ya Sityo 844.

unione Tetya  
Maryje a Winicek Mich  
Liniery



Львівська державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Спис

IV

Од. збереження

1985 Дир.

Папка

27

Київська ...

Літнійка ...)

Каб. до В. Дурманчука  
- Мозонеса

1913

Краків

и-пол.

Лепк

4

Gasnie Wielmożna

Pani Grabinio!

Proszę przyjąć najszczerze me  
tęczenie przy sposobności nowego roku!  
Niech Bóg powróci Pani Grabinio  
starego zdrowia i spełni wszelkie  
jej pragnienia, dla szczęścia całej  
jej rodziny!

Ze smiercią ubożanego naszego

Tyrnieckiego i przeniesieniem jego  
krony, straciłam zupełnie możność  
dowiedzenia się o stanie zdrowia  
majtaszkowskiej dla mnie Pani  
Grabinny i o tej całej rodzinie, która  
mnie tak serdecznie obchodzi.

Może bym mogła przez p. Hajczkowskią  
czasami Hartthę obrygnąć, za co  
była bym bardzo zobowiązana.

2  
Hostaję 4 najgłębszą, cież i pny =  
wiznaniem do ustug gotowa,

rodzicna

Lipin'ska

Gwałtownie 4/1, 1913

Yagiellońska 5.





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

Папка

1986 Логинський, Миколай  
Дубин.  
(Ліричні, для сцен)

22

Мет. до. Аудіокасети  
Келдроніти.

1915

Краків

м.чол.

2 апр

LIBRARY OF THE  
NOTRBYUSZ

1  
Krasów, Jagiellońska 5,  
dnia 3. sierpnia, 1915.

Jaimie Wielmożna Pani  
Strabins!

Nie mam czasu na podzię-  
kowanie Państwu serdecznej  
wskazówce w mojej niedoli. To  
nieprawdopodobne, że cięży nie-  
pokoj i niepewność jutro  
wymagalna, przez wojnę i  
stosunki polityczne un-  
siata odwrócić na oga-  
nisk mojej komy. Oczeki-  
wamy, że lepiej i bezpieczniejsz

2

INSTITUT ROYAL  
SERBATEA

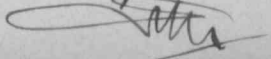
m'ocuzuraci domu, nie  
myjendialny z Kratto-  
wa a moja lona pisar  
kime, da mi' dniecia  
kali's bi'scica nie myjha  
dai'ta z domu. Mi'etely,  
zagradaj'ac ka o lno, gchi  
byty jankies' zapasy ktow-  
ne, kawiato ja ale mimo  
tego chodri'ta i oddawada  
si's swoim zwyklym zaj'e-  
ciom domowym. Potwierza

2

Święta do święta me wtorek  
wiecej a w sobotę 19/12  
o godz. 1/2 do 9 już nie  
iżte! Bedac oddabioną  
nie przesioda brachity.  
Pownechnie mył i smie,  
jarkie chruja, dyle mi  
dowod, jak byta lubiana  
i ceniona. Po uregulowa-  
niu sto smutów myle o  
kwini i in kancelaryi,  
aby dwie sporty nie kie-  
su, do wtorego nie saleso.  
Najja sama pisuta do Pami

dwie rasy przed mi wazym,  
Mowlaci, aby sie dowiedzial  
o jej zdrowiu, ale listy  
pozostaly bez odpowiedzi.  
Laj'cie Ewowa przez mu-  
skali' baszkowiny tu uca-  
li. Chwata Bogu, ze nie  
cierpiad : ze ich mysz-  
kono. Moja si'asta Tyne'-  
cka nie byla w Wiedniu  
i myslala sie wroto do  
Ewowa i zapewne stowij  
osoba' wie' swoje uciawomienie.

Przez przyjac' migracy  
najgłebiej Scam vln, 2 j' allis  
mam samy' pozostaj' razem  
wiedziny i uciawomienia stoga







Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1987

Папка 22

Лисковачка, Сильвія  
Лідуш.  
(Liskowacka, Sylwia)

Листи до Андрушечкої Александрини

1899, 1903, б.д.

Терешинська  
м. поп.

Чл. 8 арт. (37)

Примітка: лист від 19/ix 1899 р. підписаний  
нею і чоловіком - Усидором.

Przemysł 19/9  
899.

Jasnie Oświęcona i  
Najdosłojniejsza Pani!

Tu stoję Jej shtadamy wyraz  
najgłębszej bolesi, która dotkne  
ta nas i cały ogół społeczeństwa  
niepowetowany i ikerka strata  
naszego Najukochan'szego u Dobro  
drięca! Ojca sierot! Jasnie Oświe  
conej i Najdosłojniejszej Pani! f  
Niech Wszechwenny udzieli si Ti,  
zdrowia w najcenniejsze lata, i niec  
ten krzyż cierpienia! od Boga i esta  
ny! Jego Ekszellenacyi sp. naszego

Dobrodružja! Exeš! i Spokoj!  
Yego Duszy! Błogostawienstvo  
Bože! niech spoernie na Niem!  
Kto bolešüä sevea i nie atalone-  
mi Trami!

Čatijemy najumičeniej  
Hej Hozy.

Sylwia i Gaydos

Lisbowacy.

Yamie Dwiceona Jani  
 Szabino,

Proszę umiemy no i najserdeczniej  
 uczatować Hoj Yamie Jani  
 Szabiny umiemy prosić ease  
 tam o pomoc wlatk knetyrnen  
 potwieniu od sresc tygodni  
 re chora i syn staby La Kie  
 wstaje woche prosze nam  
 parlawia na drewno co przytaci  
 stare brzewi ni i ciepty kaffan  
 dla biednej chorej starowine  
 abym na swieta miasta chod



Trzewiki i ciepły kaflanik  
 proszę ty wielką Tatkę nie  
 odmówić — bida staremu  
 bida — prosić o wsparcie —  
 a tu taka drożyna okropna  
 na — niepoimnie nic sobie  
 pozwolić — ani jedno jajko na  
 miśko ugotowane bo 5 centów  
 kosztuje — prosić herbacianki  
 i kawy — ciepłego ubra-  
 nia mi koniecznie potrzeba  
 Koture nie że konna miśki mi  
 zamiast Pani Hrabina że swojej  
 kby wajać garderoby okryje  
 kady światami nadchodzący  
 nie ciepły — ja proszę ty kō ciepła  
 w nadzieję ma tej wielkiej Tatkę  
 zamiast Pani Hrabina nie od-  
 mówić i swym dziełom przyjdzie

w pomoc my za naszymi Dobro  
 dziejów goraco nie możemy do  
 Boga o ich zdrowie i życie jak  
 najdłuzsze nam biedakom  
 na życie nic nie zależy, nie mamy  
 pokryciem życia składamy życzenia  
 Jamie Pani Wabinie tyrae  
 cześniejego zdrowia i spełnienie  
 wszystkich życzeń, niech Bóg  
 udzieli dla Jej szczęścia.

catuje Kopy Jamie Pani  
 umiorna sluga  
 Sylwia de Włocławek

Grodzka 15,

Bremyt 9/12 905.

# Jasnie Oswiecona Pani.

Przy umiœonym ucatowaniu  
 Jej Hoj, przypominam siê  
 przedstawiajacy proœbie w moich  
 listach do Jasni Pani: niema  
 jaê ubrania absolutnie w co  
 siê ubraê a tu rima do mnie  
 ciêta jitem stara chorowana  
 niemaêy sobie w œaden sposôb  
 dopomôdê. prositam Jasnie  
 Pani o jakê starogone, agdy  
 to niemaêina. to niech Paêka  
 Jasni Pani: udzieli mi saury



Kwartalnej pensji abym mo-  
gła sobie coś sprawić - bo jak  
będzie ciepłej no dworze to już  
łatwiej biednemu a dżiś bardzo  
ciężko - dla Jasnie Pani niebe-  
dnie wielkiej rosnicy - czy mi-  
siemnie - czy kwartalnie - a da-  
wając wielką będzie Taska bo so-  
bie okrycie obawie i drewno opa-  
lić - Najnie Kalika na nogi je-  
stem i na ręce - półsebuye  
wielkiego ciepła na romatyrus  
ata go niemań - proszę Taska  
wie przychylić się do mej uniżo-  
nej prośby - za co dżiś do Bog  
zamocic' będę - całym pokornie  
Najnie Jasnie Pani

Sylwia Kłobowacka

G.M.

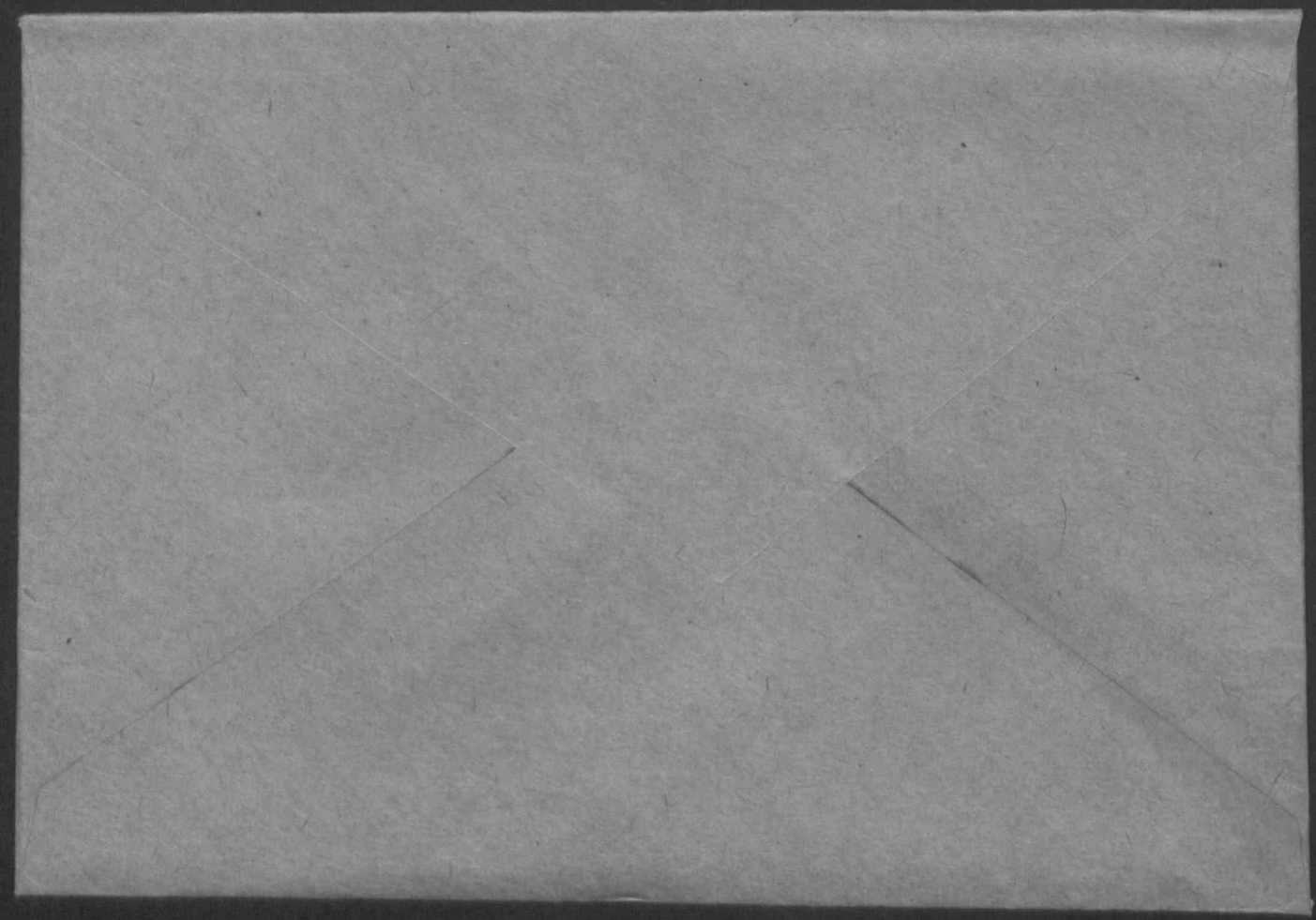
Przemysł 19/12

Jaśnie Oświecona Pani

Przy ucztowaniu najumi-  
niej Jaśnie Pani stał prosię  
o jaką starynę cięską niek  
taszawie Jaśnie Pani rlituje  
się nad moją niedrą i dary  
z przy pominięciem się tashabe  
prosię o którą prosiłabę  
Oraz prosię przyjac z g Tebi serca  
uczucia wdzięczności i najseresne  
wzruszenia i wdzięczności i wdzięcznej  
pomyślności z nadchodzącymi

swiatami Calujac na  
uni'ciji Kopy Janie  
Otwiconej Dami.

uni'zona Duga  
Sylwia Lillowaeta



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

14

Од. збереження

1988 А. Розинський, Август

Папка

22

(Rozinski, August)

Мет. до Відущинської  
Музею

1918

Львів

М. Мол

Ларт

We Lwowie, dnia 23. września 1918.

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino !

Ponieważ Dr. Poiński przebywa w Rosji i nie można liczyć na jego rychły powrót, trudno traktować o nabycie "czarnej kamienicy lub kamienicy obok położonej w Rynku. Przychodzi mi jednak na myśl, czy któraś z innych historycznych dawnych kamienic w Rynku nie byłaby przedmiotem godnym nabycia w tej myśli, jak to JW Pani Hrabina pojmuje.

Jedną z takich najwybitniejszych historycznie i estetycznie jest może kamienica pod L. 14, naprzeciw głównego wejścia do ratusza położona. Zwraca ona uwagę szczególnie umieszczona nad portalem wchodowym rzeźbą przedstawiającą lwa (herb Wene-cyi) świętego Marka, z napisem na karcie otwartej księgi, którą lew łapą przytrzymuje: "Pax Tibi Evangelista Marce" z datą roku 1600. Kamienica ta była w XVII wieku własnością konsula Rzeczypospolitej weneckiej we Lwowie Giovanni Massari. Fasada kamienicy z kamiennych kwader, a nad oknami woluty, które nada-ja domowi oryginalne piętno.

Jeśli JW Pani Hrabina tę kamienicę, która stanowi własność żydowska, zechciała się zainteresować, moglibyśmy poinformować się o możliwości ewentualnego jej nabycia i dowiedzieć o warunki. Wielką byłoby to zasługą, gdyby można właśnie



w tej połaci rynku uczynić wyłom w stanie żydowskiego posiadania.

Oczekuje łaskawej odpowiedzi a całując ręce Wielce Szanownej Pani Hrabiny. pozostaję

z wyrazami głębokiej czci

August Łoznowski

PS. Już po napisaniu tego listu dowiaduję się, że Dr. Emil Poiński jest w Jassach i stara się o zezwolenie na powrót do kraju. Wobec tego po jego powrocie będzie można nawiązać rokowania o sprzedaż względnie kupno kamienicy pod 1.3. Czarna kamienica pod L.4. w Pynku w każdym razie nie będzie do sprzedania.





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

Опис

Од. збереження

Папка

45  
IV

1989 Арзамаский, Еміль

(Мойжиски, Євген)

Кисти до Арзамаского  
Келдроненки

1917

Головченко

м. пол.

22/17

PRZEDSIĘBIORSTWO NAFTOWE I WIERTNICZE  
WIKTORA CSÁDEKA I S-KI

WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA 15a Lp.

*Historicku poczta Strycki*



ADRES DLA TELEGRAMÓW:

CSÁDEK LWÓW KOPERNIKA 15a.

*Historicko* Lwów, dnia *15 Lutego* 1917.

KOPALNIA

*Historicko*  
*poczta - Strycki*

KUPUJE I SPRZEDAJE:

KOPALNIE NAFTY, TERENY NAFTOWE, UDZIAŁY (PROCENTA) W KOPALNIACH I TERENACH. ■ ■ ■

DOSTARCZA:

KOTŁY, MASZYNY WIERTNICZE I WOGÓLE WSZELKIE NARZĘDZIA DLA KOPALŃ NAFTY. ■ ■ ■ ■

ORGANIZUJE:

TOWARZYSTWA I SPÓŁKI NAFTOWE I WIERTNICZE. ■ ■ ■ ■ ■

PODEJMUJE SIĘ WYKONYWANIA:

WIERCEN GŁĘBOKICH SYSTEMEM KANADYJSKO-POLSKIM

UDZIELA:

WSZELKICH INFORMACJI W SPRAWACH NAFTOWYCH BEZPŁATNIE.

*Państwo Wieluozima Paui Arabino!*

*Wspominając sobie na łaskawie i miłobądź mi dobrochętność prośbas i uwagi które ci dowiej potęgę rozpoznaję, na które to wielkie dobrochętność prośba Paui Arabino w łaskę którą Państwo Wieluozima Paui Arabino sama sobie daje. Dozwalam sobie wnieść jeszcze raz prośbę tą drogą gdyż osobiście nie mogę Państwo Wieluozima Paui Arabino prosić ponieważ mój poczętek w tym miesiącu jest ograniczony a w dodatku mam dość pracy w której wolić się teraz nie mogę.*

*Osmielam się do ciebie i wolić się jak już osobiście Państwo Wieluozima Paui wspominałem, że sturby rządowej pracy woli i chęć teraz pracować dla kraju a przytem zatrudniać ludzi najbiedniejszych i potrzebujących, dając im nie tyle w pracy jak i w upadku moralnego, które jak widać to niecierpić w obecnych czasach bardzo grasi się.*

*Jestem obecnie w Historicku poczta Strycki obok Saurboru w kopalni nafty, a której to pracy można wyrabiać smary, wosline, pasty i świece, wosku ainnu. go jest też potrzebne, kawatadaw fabrykę krajową smarów, wosline, pasty i świece na ten cel wydać już wiele, teraz jeszcze mi potrzebne maszyny etc.*

*vertatur*



WIKTORA CSÄDEKA I S-KI

WE LUBOWIE UL. KOPELNIKI 154-1 p.



OSADEK LWÓW-KOPELNIKA 154  
ADRES DLA TELEGRAMÓW

1917. 1. 10. dnia

mające kosztować około 7500 Koron do której to kwoty brak mi  
jeszcze 3000 Koron w które s'mnieu paucsi goracz, proszę do stop  
Jasini Wielmożnej Pani Szabiny i jeżeli moja inwizna prosba inwizna  
dużym postacie a. Pan Jasini przewoli i dopomozie oddam do ręki  
tak samo jak oddatek Łaskawie wyproszoną mi podać inwizna  
Skalkulacja mi wykaże że przy najgorzych warunkach przyniesie  
odpowiedni ku temu dochód. -

O tę kasę i dobroochęjstwo os'mielaem się prosić na podstawie  
wymierzonych Łaskawie do mnie stów przez Jasini Wielmożną Panię  
Szabinę, w sprawie otwarcia jakiej fabryki mogą zgłosić się o pomoc  
Kyriz w Paniu Bogu, nadzieję że dopomozie mojej pracy, teubardziej  
nie będę miał wielką pomoc u Dyrektora Kopalni W. P. Osadek  
w nabyciu sirowca, który os'mielaem się prosić u Jasini  
wiedzą.

Proszę o Łaskawie powiadomienie mię kiedy  
Jasini Wielmożna Pani Szabina postawi os'tawic się mi zgłosic  
Pamięć pański i mójki

Łucil Łosiniński.

Kopalnia nafty u Astowicko  
prosta Annytki.

PRZEDSIĘBIORSTWO NAFTOWE I WIERTNICZE  
WIKTORA CSÁDEKA I S-KI

WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA 15 a I. p. w *Hotowicku*

ADRES DLA TELEGRAMÓW:  
CSÁDEK LWÓW KOPERNIKA 15 a.



*Hotowicko* Lwów, dnia *3 Marca* 1917

KOPALNIA

*Hotowicko*

KUJUJE I SPRZEDAJE:

KOPALNIE NAFTY, TERENY NAFTOWE, UDZIAŁY (PROCENTA) W KOPALNIACH I TERENACH. ■ ■ ■

DOSTARCZA:

KOTŁY, MASZYNY WIERTNICZE I WOGÓLE WSZELKIE NARZĘDZIA DLA KOPALŃ NAFTY. ■ ■ ■ ■

ORGANIZUJE:

TOWARZYSTWA I SPÓŁKI NAFTOWE I WIERTNICZE. ■ ■ ■ ■ ■

PODEJMUJE SIĘ WYKONYWANIA:

WIERCEŃ GŁĘBOKICH SYSTEMEM KANADYJSKO-POLSKIM

UDZIELA:

WSZELKICH INFORMACJI W SPRAWACH NAFTOWYCH BEZPŁATNIE.

*Janowi Wielmożnemu Panu Szabicko  
i Dobrodziejko!*

*Waszemu piśmie z 28 Lutego b.r. otrzymałem dziś, na które ten bardzo wdziękany jestem i spriesz, parok a odpow. niedługo na podane pytania.*

*Jeżeli Janowi Wielmożnemu Panu Szabicko chciałaby mi przyjąć w swą wielką pomocą i wyjednać mi kredyt do 3000 Koron w jedynym w Krajowych Bankach na czas jednego roku, byłbym mocno zobowiązany i praw. skrzynie wdziękany, bo wtedy mógłbym moją interes na odpowiednio rentowej stopie postawić.*

*Jeżeli już w pierwszym liście wspominałem 3000 Koron są mi potrzebne na kupno odpowiedniej maszynozji*

*vertatur*



WIKTORA CSADEKA I S-KI

PRZEDSIĘBIORSTWO NAFTOWE I WIERNICZE

WŁ. F. WÓWIE. UL. KOPERNIKA 132



ADRES DLA TELEGRAMÓW  
CSADKA WÓW KOPERNIKA 132

KOPALNIA

dla Gabryki, i te musiałoby płacić najpóźniej

do 23<sup>go</sup> Marca b. r. -

Proszę mi pisać aby narazie nie ogłaszać,

że na swoje życie prowadzę jakiś interes, ponieważ

dotychczas w Warszawie r. b. będę po formie spensy-

nowanym, a dzisiaj jestem traktowany jako

chory - więc porzuciłbym wszelkie interesy.

Wierząc miłości krytańcu mojej żony

prośbę, koniecznie, łącząc i szacunek i

uważając ją jako Wielmożną Panią Królową i

Dobrodziejki

oddaję stęga.

Emil Łozincki.

w Warszawie, ul. Kopernika.

KUPIE I SPRZĘDAM  
KOPALNIE NAFTY, TERENY NAFTO-  
WE, UDZIAŁY (PROCENTA) W KO-  
PALNICH I TERENACH

DOSTARCZAM  
KOTŁY MASZYNY WIERNICZE  
I WOGÓLE WSZELKIE NARZĘDZIA  
DLA KOPALNI NAFTY

ORGANIZUJE  
TOWARZYSTWA I SPÓŁKI NAFTO-  
WE I WIERNICZE

RODZIMIE SIE WYKONYWANIA  
WIERCEN GŁĘBOKICH  
SYSTEMEM KANADYJSKO-POLSKIM

UDZIAŁA  
WSZELKICH INTORMACJI W SPRA-  
WACH NAFTOWYCH BEZPŁATNIE





Львівська державна наукова бібліотека ВІДДІЛ РУКОПИСІВ	
Фонд	45
Опис	IV
Од. збереження	1990 Аідуци
Листок	22

Лозинський, Юзеф  
(Лозинські, Юзеф)

Кисти до Аідуцишської  
Кірофотелни

1851, 1852

Краків

Мілон

Зал. борт

Kraków dnia 17<sup>o</sup> kwietnia 1871

SW Pani Hrabino Dobrodziejko!

Naprzód składam Pani Hrabinie Dobrę powinnę dziękuję za tak łaskawe przy-  
stanie nam kasitku pieniężnego w summie 50 Salario, któreśmy na dniu 28<sup>o</sup> Marca  
odebrali. Mieniem salary po 7 złp. i 18 gr. (1 zł i 54 str w M. W.). Przepraszam  
Panią, Hrabinię Dobrą, że śmiało brudnie prozba moja, — lewa konieczność mnie do tego  
zmusiła, w tych dniach bowiem kończy się zimowe potrzeby, a z końcem tego trzeba  
mnie się, z opłatą szkolną, by można uzyskać powiadomienie frekwencyi. Z  
dniam 29<sup>o</sup> kwietnia rozpoczynają się ferie zimowe, które brnąć będą przez cały mie-  
siąc. — Biednego Włodzia można śmiało, że w drodze uległ chorobie, o której i pogłoska  
chodziła po Krakowie, i Adolf mi doniósł, wzebrało z drugiej strony ciera, się,  
że już jest zdrowo, i ma wkrótce przyjechać do Krakowa (o czym wiem od profesora  
Pola). Adolf ostatnim listem moim amarości mnie donosił mi o chorobie Włodzia, i  
że sam dotychczas jeszcze nie zupełnie jest zdrowo, jednakże mam nadzieję, że wiosna  
pohrzepi ich, i przywróci zdrowie, bo wiosenne powietrze, ruch ciągły, branie się  
do pracy roli uszyjni ich zdrowiem. My także z niecierpliwością wyglądamy dni  
pięknych, by odżyć wraz z całą przyrodą, i wziąć ruchu, którego w porze zimowej za-  
pełnie jesteśmy pozbawieni. Już w roku zeszłym, tak i w tym wiele już projektów,  
mających wyciekać naukowe na cel. P. Pol wybiera się, w zielone święta z stucha-  
kami swymi w tak zwana: jaszczak Niepotomicha, a w czasie ferji odwiedzi so-  
karpady; profesor Kowalewski do Kopalni Wielickich. Wiem, że już naprzód, że będzie  
możliwość mieć oboj przjemności sposobności nauki się, czego. — Kraków teraz bardzo  
smutny, wszędzie rozpoczynają się fabryki, ulice nigdzie najpiękniejszą kamalone grudem,  
zwolna robota postępuje, i wkrótce, bardzo, czyli choć w części Kraków w tym roku



odbudowanym będzie, bo chociaż szkodki ogromna, pogorzałym usznięty ulgi, wreszcie  
nie dostają potrzebę kosztu odbudowania tak wielkiej części miasta, mianowicie kościoły  
miejmam, że nie przedko dążyła się „gruzów”, a że do pierwotnego stanu nigdy nie  
wrócić, o tem wątpić nie można, w dalszych bowiem czasach trudno wyposażyć  
kościóły starobami, których dawne wielki dla świątyni nie oświecili. — — —

Mie, będą. Paniu Hrabinie, Dobry, Sądził mym listem, jeszcze raz więc  
z najżywszą wdzięcznością dziękując za łaskawą pamięć, oraz polecając się  
Tacie Paniu Hrabinie Dobry, śmiem żądać wranie me wznowienie

jakto zawsze wdzięczny

Josef Lokinich

Ta takie najczulsze podziękuję zasługam Paniu Hrabinie Dobrodziejce za  
za nowy dowód łaski, za dobrodziejstwo które czyni mi, wiecznie zobowią-  
zanym. Do tego czasu mam się dość dobrze już nawet dwa razy by-  
łem na kollegiach, lecz na cały miesiąc. Najmam zaordynowana  
serwatka. Choroba moja była skutkiem życia nieruchliwego jakie do  
czasu wakacji prowadziłem, zdaje mi się, więc że przy nadchodzącej  
wiosnie chcąc za roślinami wypędzić to zle z karkoniem. Smucilo  
nas mocno gdyśmy się dowiedzieli że Włodzio wpa w podróży napot-  
kała, lecz teraz gdy nam Adolf napisał, że Włodzio spodziewany w  
Paryżu co chwila, cieszymy się, i życzymy stalego zdrowia. —

Jeżeli raz dziękując Paniu Hrabinie Dobrodziejce za łaskawą pa-  
miec, zostaję z winnem wznowieniem  
wiecznie wdzięcznym

Augustawej

Jasnie Wielmożnej Pani  
Hrabinie  
Dzieduszyckiej

W Pani i Dobry

osobnie Sarostaw

W Karwie

WARSAWA  
3 APR

Kraków dnia 7<sup>o</sup> Kwietnia 1852.

S. W. Pani Hrabino

Dobrodziejko

Przy nadchodzących Świątach niech mi wolno będzie  
któryś życzenia, iżby je Pani Hrabina Dół jak naj-  
przyjemniej sprowadziła; a przy tej sposobności zarazem wyraz  
winnego i prawdziwego uszanowania, oraz polecam się  
Łaskawym względem Pani Hrabiny Dół

do zgonu wdzięczny

Józef Łozinski

Ładne życzenia, które składam niech Pani Hrabina  
razem przyjąć przy nadchodzących świątach. Ładne  
wyrazy głębokiego uszanowania pozostają

szczerliwym życz

Bożena Kowalska

J. W. Pani Kralovic

Dobrodziejce

Cośdać prozra.



Urabon dnia 21<sup>o</sup> Grudnia 1852

Jasnie Wielmożna Pani Krabino  
Pani Krabino Dobrych

Dobrodziejko!

*Z najpryncypalnym zadaniem...*

Jdy nie mogę osobiscie przy nadchodzących Świątach  
i dniu nowego roku utrzeć Pani Krabinie Dobrych  
moich życzeń, niech je Pani Krabino Dobrych przynajmniej  
choć listownie. Oby Pani Krabino Dobrych owe Świąta  
przepędziła jak najprzejemniej, a następujący rok niech  
winyerzy prawdziwego szczęścia i zdrowia, które jeśli  
Pani Krabinie Dobrych jest miłym, nie mniej porządkiem  
jest i dla mnie, który za tyle odebranych dobrodziejstw  
inaczej serdeczniej wdzięczności wymówić nie umiem,  
jak życzeniem, by Pani Krabino w długie lata naj-  
lepszym cieszyła się zdrowiem, i wiodła życie  
bez trosk.

Spodzielając się, że Pani Krabino Dobrych takżewie  
przyjął raży te serce moje życzenia, a takżewie wy-  
razę najgłębszego uszanowania, oraz polecam się, takżewie  
wej pamięci i względom

Pani Krabiny Dobrych

najniższy stuga

Josef Lorinczik



6

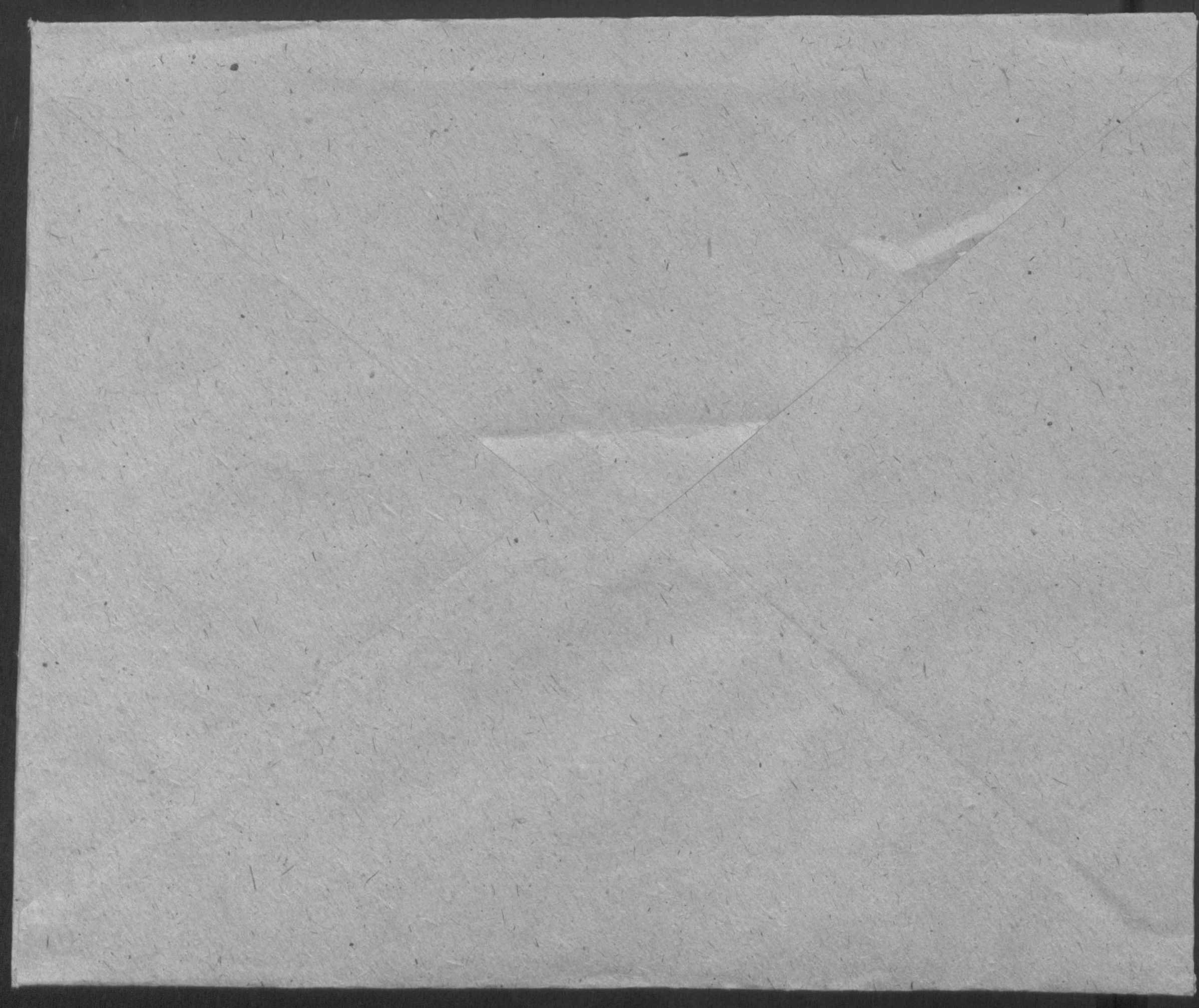
Jasnie Wielmożna Pani Hrabino  
Dobrodziejku!

Z największym zadobrowolnictwem postawiłam się napisać przynajmniej  
słów kilka i przestać je Jasnie Wielmożnej Pani Hrabinie Dobro-  
dziejce jako tłumaczy serca mego, w którym zawsze wdziękowi i  
najgłębszy szacunek dla Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobro-  
dziejki zachowuje. - Na początek wesołych świąt, a przy nadchodzą-  
cym nowym roku zdrowia i wszelkich pomyślności Jasnie Wielmo-  
żnej Pani Hrabinie Dobr. życze, i dajby Bóg byśmy mogli jeszcze  
wiele wiele razy nasze życzenia przy podobnej sposobności u stóp  
Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobr. składać! -

Zataczając wyrazy głębokiego szacunku, mam zaszczyt pisania  
się Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki  
najmilszym sługą  
W. Kopczyński







Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1991 А  
Палка 22

Лонська, Катерина  
(Ласка, Катерина)

Лист до Дідушківської  
Академії

1899  
Босарово  
м. пол.

2 сер.

1  
Kłodzko 223/99

Kochana, droga Pani!

Smierć i. p. Meja Pani, smutkiem  
i żalem przepelniona serca i dusze  
moja mego i moja.

Niew poiechty nie odwarzalym sie  
przeżyłai Pani drogiej, gdzie w miasteczku  
po stacie mego po której serwana już  
nie jej życia jasnego, szczęśliwego,  
poiechty wiema; modlitwy Velko  
Kongregacji mego i Panią drogiej, ażeby Bóg  
czuł odnieśai jej ciepliwosier wnosiemu  
bolu tak wielkiego.

Straty ogrom, którego Krzyż wieści  
nosi pani Dąb, odwołam krewno  
nie tylko do ion, dzień, rodzinny,  
imię i p. Mój pani jest miernym,  
len i do kraju strata to niepowodzenie.

Naród jest wielki, którego jedności  
je wielkie, w zakresie charakteru,  
poeci i wier i kołniewa a dzie  
innym, za przykład i chwale mi  
praganię

Jedną z wielkich takich jednostek  
był s. p. Mój pani Dąb.

On znalazł się w rękach i nastawia  
jego. Daj Boże aże wzięli sobie  
s. p. M.: Władimir i na wóje.

Wspomnienie pomania się naszego  
 w Gms, spędzenia niezapomnianych  
 nigdy chwil w Frauenstadele i później  
 chociaż trochę w Kermawie i chaszałce  
 w Kórnku, skłoniły naszą miłość  
 do pani Kochanej, a tem też usuciem  
 odrywam się do niej!

Wierzę mi pani droga i sercem  
 i myślą całym przy niej zawieszam  
 a Vom więcej w chaszałce jej Verainijziej  
 niedoli i bolesti.

Serdennie dołkam panię i całość jej  
 szlachetne przywieszam  
 Antonina Lęka





Львівська державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Очис IV

Од. збереження 1992

Папка 27

Лист Марія  
Дідущ.  
(Los, Maria)

Лист до Дідущинської  
Клебанівки

Б.ф.  
Б.м.  
М. 1704

Лист

1

1

Найтасканска Pani.

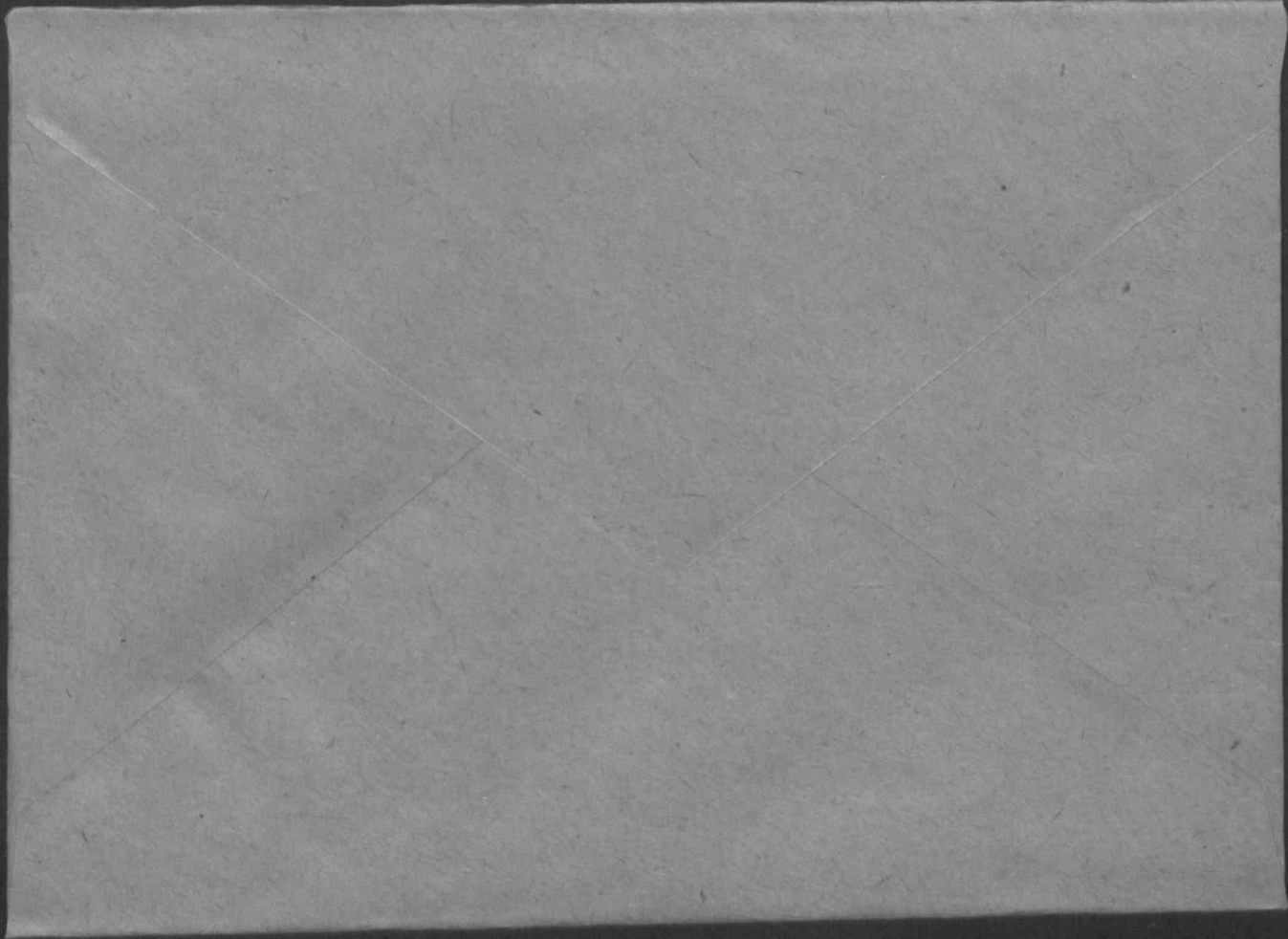
Светал посылтам - јест го  
40 м. - розатије гоок - урадо-  
вана јестем ѓе го спредајам  
бо да пані ртора го мата  
на абјем барско премиску по-  
требовата, а други терм кан-  
елони досејам дај судијене  
а огромне ми миле стора  
од Pani Јорбинг - ѓа се 40 ерсе  
рајује

Ѓе ерсе од дана

Марија Јосиона

Бројот.

Justine Weilmorina Sani  
For. Alfonsyna Dzieluska yera



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1993

Папка 22

М. Букельська, Роза  
Друш. (Львівська, Роза)

Лист до Друшчівської  
Бібліотеки

Б.ф.  
Б.м.  
м.пол.

Лист (12)

Wrocław 1  
B.

Kochane Pani Thabine

Łzy twoje serca dzielę się z tobą  
najmiej dan na nasze piórniki i  
tak miłe sława rachety. Wspaniałe  
we nasza gazette przypominają sobie  
che do srenienia w porad nasze  
go polskiego ludu, prawdziwej Dawy  
asmiaty.  
Zawsze nas rozgrzewaj dzielę się



i see last time Panik Thaluni  
Caturji pnypannyajai die panun

Rare Kulenish



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1994 Лубенська Тереза, М. МОНЮШИЦЬ

Папка

22

(Лубенська, Тереза М., Угзуланко)

листа до Вурцимської  
М. Франсина

Б. Ф.  
Бай  
М. Кош

2 лист (11)

1/2 Wincetor Pola, F.



of  
Sarkame Sam. Thabing,

Waweruni tepo histu,  
jest bewdo hiduq  
asahq, nic proaurie nie  
urdsi, nie jest w stancie  
nie sabie sawobie, mierska  
blisko nas, ratur jenny  
ja po proste od glodu,  
jest to wderma po uiny.  
nicore, prokutu nain  
o stiwko polcajency  
Do Sarkamey Sam. Thabing

poocy davoruac  
se miiem Jy tudka  
ale vachuzd na  
Jy dobrae, se mi  
tepr sa ste nie  
vesnie i vacy  
tey bidece. toky  
Do pomodu, ho jio  
w okvapnem potu-  
seciu. Seesq wy-  
vacy gtebo kief  
powarania i  
Serevej wdziemosci  
d. K. Tura Lubnick  
Wszubanka



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1995 Дідуши

Папка

22

Лубенська (ур. Гаусгар), Ядвіга  
(Лубенська, Jadwiga)

Листи до Дідушинської Альфонсини

1895-1915, б.ф.

Одорув, Флоринц, Відень,  
Варшава, Львів, Б.м.

м. хол.

Додано 1. Звернення до імператорки  
Вільгельми II

З.арт

2. Врси листи "Алазедо милості" 1 арк



BIBLIOTEKA  
W. D.

Oporów 25. 4. 95.

Proga Paui, Przesyłam Paui  
mój artykuł do Messaerskiego,  
poprawiony, dopełniony, kry-  
tyczny i approbowany przez  
wiele powarunych osób, prze-  
pisany przez P. Mycielskiej  
z Punitza. — Wracam na moje  
stanowisko na Pooksiu, i mogę  
nic zrobić nie mogę dla wyda-  
nia prac moich i rodzonych  
z doświadczeń 20<sup>tych</sup> lat spędzonych  
na tym niebezpiecznym polu  
żmuku. — Sam dalej pisać, pra-  
cować, a nawet narząca się mo-  
ją, lecz nawet mi dowiedzieć  
się nie wolno czy owoc Fru-  
tu i cierpienia, spędzenia wi-  
dziadnych, strasznych i spisy-

wanych faktach, — poszedł do  
Rosji, i czy też, — dawać mu  
jest możliwość osiągnięcia  
jąkiegos' celu, — objaśnienia  
tych co nie wiedzą lub nie wia-  
dzą. — Kochanej Pani, i całą  
ufnością polecam tę opraco-  
waną dieta, wierzę uwen-  
dzi jeżeli Pani się gorliwie  
nie rajnie wydaniem i  
rozpolmeczaniem jego,  
to chyba <sup>nikt tego nie ueszy,</sup> — wytręć się Freba  
pracy, — rabierajcej okas,  
i chore oczy. — Jeżeli usiałam  
jenese jakie skrupuła i  
watpliwości co do opportunity  
mu tego wydania, — upadły  
one supelnie. — Car Orderami

odznaczył Klingenberg'a i  
Brewskiego. — Wiec jest ile  
poinformowany i ile uspo-  
sobiony. — Gdyby był dobrze po-  
informowany i skłonny do  
reform, musiałby się obawiać  
zrażenia go występami  
publicznymi, którymi o Kto-  
rych on wie, i którymi  
chciał poruszyć Kres. — Lecz  
skoro on nie wie prawdy  
— trzeba mu ją przedstawić.  
— Skoro ma zamiary związania  
z dawnym systemem, — wie-  
niemy do stracenia  
wykazując mu wady tego  
systemu. — Pragnęłabym je-  
dnak żeby Ks. Pralat Ghatowski

prezydent ten artysta, i wy-  
dat o nim swe zdanie, przed  
opublikowaniem faktoresgo,  
on bowiem napisał mi list  
wypocze pochwala i innych  
moich pracach. <sup>tytuł Kierunki</sup> Wraz z tym  
razie wartość artykułu wydać  
zdras, jeśli jest na czasie  
wydać albo w formie do  
prezenta pod rekomendowa-  
niami opasiami. Wenerable  
mu, Carowi, ministrom, Sen-  
atorowi, i obywatelom. Sze-  
stym, albo po prostu w tem es-  
say. Belgijczkiem które  
wydają dzieło Kennana. — Po-  
stępując w tym kierunku. — Po-  
skopiowanego, na esy, z obywatel-  
podlaskich, lecz te będą wami odgane  
dopiero na jedyni gdyż do kow-  
pletuje to jest sy, wstępnie ca-  
poczek, całość, wderka, w-  
poczek i modlitom, i polecam, obywatelom, i ad-  
ministracjom.

Oporów  $\frac{10}{XII}$  1873

Droga i Taskawa Pani

Panowie Mycielski i  
Karłowicki obiecali na  
wiosnę Fragmenta trydru-  
kować, ale pod warunkiem  
żeby usunąć wszelkie cnu-  
tści do rasińskich gacyj i stłich,  
żeby to się nie wazywało frag-  
mentami, ale było podzielone  
na lata, i t. d. - O honorarjach  
ani słowa nie pisa, a prze-  
ciwnie drzeleńsz za Taske!  
A pani cztymu Sambetki wio-  
si jej oni wigdy ani Relgga  
nie płać za jej pióma. Ojse  
ten profesor Krakowski który  
ich zastępowat był ile poim  
formowany gzy trydruce ab  
ich pióma cemy! - W Kasym  
razie jektym jektym w pertrak-  
tacjach z niemi, a wyjechał  
za tydzień, nie jechł do żadnego  
rezultatu z niemi w tych dniach  
nie dojde, to odeszł Kopenhag  
mojej Pani reflopis, bo gyt  
za Kordon zabijać z sobą  
nie mogą. A Pani droga już  
się rozporządzi moją pracą jak



Jej się najlepiej wyda.

Byle wyszły, ja się na  
wszystko zgadam. —

Przystań u mojej Ku-  
zynki Wodzinskiej:

Pologne Russe. gub. War-  
sawska Kutno - Nowa-wieś.  
Zamiesz do 7 9/2 Stycznia.

Przedki kochanej i najlepiej  
Pani najcudziej caturę, męsz-  
tych. Sierż i Resestiwego  
Nowego Roku. Sygna dla  
chci i dla wysłanych jej  
drogich.

Wława Jędrina Ant

P. J. Grośba wyproszenia  
zaćmna się dżiski Bagn. cu:

doznie ztawierac?  
Pani Zaleskiej (która o mnie  
zapomniała ale ja pamiętam  
szczęście) i panie Zajgalko-  
wicz który żył w dżiscie w  
winnam. Sierż kase 2 yczena  
goinika pnyrtam  
Preparatu za dzagnie ale z ławo  
rubanami w małym kopycie-je-  
stom pnyrtam.



CARTE POSTALE D'ITALIE

CARTE POSTALE D'ITALIE

Cartolina

Gatozien

(von Vienna)

A. S. E. de us la C. M. S.

Włodzimierz  
Dzieduszycki

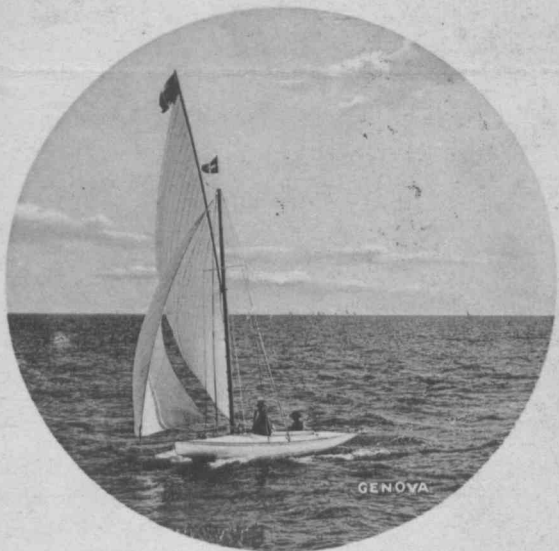
Kurkowa. 15.

Lemberg

Handwritten notes in the left margin, including the name 'CARTOLINA POSTALE' and other illegible text.

Florenceja. Hotel Cavours.  
Wielli Piątek. 08.  
Najdroższa Pani,  
Przeniam zyczenia  
i życzenia na chlebia  
al. miutnem sercem i  
obec wienieszcia jak  
krot. uaz dohugt, i  
swate wrokkie uad i  
pajednania. I diej uaz  
teraz, bedie iunialo uted  
pewnym amputacjom, zed  
du na stune go garysone di  
nieprej oby i Galci. Pomar  
muszeliwerty podarst, jako  
suporne ofreng, a perym  
w krestie "Cullovci" jak i zar.





Nova-wies  $\frac{12}{VIII}$  10<sup>6</sup>

Droga Kochana Pani,

I ja słowem mam  
aby wypowiedzieć jak  
bardzo miłym był mi  
Twój list i to radkie,  
pełne, zrozumienie  
duszy. Gdy czasami  
porównuję między uczu-  
ciem i myślą autora  
a ich pojęciem w oce-  
nieniu wiaskowości  
z której się składa świat,  
raz, boli i żnieczęca,  
pamięć o takich krytet-  
rach jak jest Pani  
dodaje otuchy i budzi  
chęć do pracy. Dziękuję  
drogiej Pani za to! —  
W Październiku mam  
zamiar być w Łowosze  
dla ustawienia pomni-  
ka który koniecy odlewać

Pius Weloniski na grób  
mojej matki.

Do miłego widzenia  
wtedy, jeżeli Pan Bóg da  
dożyć. Ciężko jest mi  
ciągnąć, & nowymi i niepełnymi  
& bardzo przykrymi objawami  
duszności i kurezu na kły-  
ski pierśnicy. Podobno jest  
to najcharakterystyczniejszą  
Iz g cechą kwapnięcia żył  
w najprężnym stopniu.

Ponownie polecam się  
serdecznej pamięci i wo-  
dlitwom, których bardzo po-  
trebuję. Oddana

Jadwiga

P.S. Tu porostaję do końca  
sierpnia, ała Włocławek jadę  
do mej córki do Oporowa  
poosta Punitz w Poznańskiem  
("dwór Władysławski.")

Austria  
Wien  
Maria Theresien  
Platz  
10. Dec.



M. de la Comtesse  
Nobilité Dzieduszycka

ul. Kurkowa 15  
Lemberg

Florence - Pian dei Grillari  
14  
Chaportowa Pani moja,  
poziwizta cieg keshno, in se  
pnesytau gojad yadema  
Dresptiwego Alletila!  
Cwoz kotore mowopniye, quise  
tu doore ka w gorzady woro  
kushon i ciopki i cuongch  
wiochki i doonyli pnyhriot,  
i magulkiy wihetee wngpuij  
za wrot yulionkama mui bichy  
atpary magulski korepnebet  
ay to prawda ze san paret stame  
mi tie wico i falka pohnerpymz  
barda mi fapogoyla mawomoz  
yehemyla - pgesta capuz  
i troje pytani  
Anthonida adimni Lubruska



Firenze - (Museo S. Marco) S. PIETRO MARTIRE - B. Angelico



AR. POLINA POSTALE ITALIANA  
 (CARTE POSTALES D'ITALIE)  
 10

AR. POLINA POSTALE ITALIANA  
 (CARTE POSTALES D'ITALIE)  
 10

ma Vieuv  
 d' S. E. Madame la Comtesse  
 Vladimir Gieduzzycka  
 ul. Kurkowa, 15.  
 Lemberg

Storencja. Pian' dei Giullari  
 19. V. 12.  
 Briga Pani moja, 14 3 20  
 Drodze dzieki za listki  
 i za miłe okropnie kawsu  
 wida, gdyz pyta czy niema  
 napisli abym kontakta pro  
 babla a ja nig jestem  
 z tego sierpnia, i by tam  
 ten, kam z tykejsca opuszczam  
 psem wpadlam w kliniki  
 perack, pus sama nie pi so  
 lam, i tak szlako ze tam o  
 naszym wyajem Gucin nie  
 wiadoma. Teraz w klinice Cief-  
 wo druggi. - Cudnie i bardzo

Wprost budująca, tak  
cubnie, pogodnie, z zapu-  
sem, specula swe obornij  
ki. Wgłębem swoich i w gę-  
dem spoczęcia stwa. Wery-  
dyleci wiejokie, kieszni wu-  
dziej polka, wpyra na pu-  
meria wprost uastraja do  
roznie porasnego, obresim  
szo-obwatełkce o sycia, a  
pnytek wesota, wity, tora-  
ryjska, onerewa, goscimna  
kocapca matka, zing, cith  
z wulotka. To uilry, Kojwa-  
Tocii stropapke. - taka woy-  
Tala, schalpa, a ptozda  
Tch, tch, tch, tch, tch, tch, tch  
quad terjoreny, hord, laser  
Popof tam storo se ociepi-  
ale drezka moja w unyca  
Tene wielkiy oglednosci i  
gruntoruceb drygranin na  
Storie, o tere krotki Krska  
Sis wofogaja z pborow, o-  
puchuscia, pu, na la, pu  
Lusanie idyteratny, solp  
dardo tu wito, wivol, kowaty  
i powietrze wietorniane wta-  
shej mysko = spranie, wnetee, i  
pouino gdalety, wolewie  
pnyaciopi, cpielline, pny  
otwida, a dy, wigni, ip, tch  
Smuzen, tch, i dobrego kucha-  
wrycha, doch, ogieco ogrosny  
i chlopke spajade bo pny  
ma woy, tch, tch, tch, tch, tch  
Cham, woy, tch, tch, tch, tch, tch  
obskie i Kocinoty, tch, tch, tch  
obkryta i ostrowone, woy, tch  
swoji, tch, tch, tch, tch, tch  
Kohi, tch, tch, tch, tch, tch



F. Karolina Piękna  $\frac{28}{XI 1914}$

Najdroższa Pani moja,

Dziś widziałam kuzynkę  
Pani, Michasię Grasińską,  
zdrową i doskonale wyglądającą,  
która mi odpowiedziała że  
jej synek zdrowo i rośnie w ogrodach.  
Mówi mi o wszystkim o Pani,  
o wszystkich naszych wroczkach  
o których prawie nie ma wiadomości  
od tyłu <sup>nie wiem</sup> naszego naszego  
rodzinnym tak darmo nie wi-  
dziany. Kuzynka przedstawiła otrzymała  
list swej ciotki Andzi z Lubowa  
który szedł tyłko do niej, i list  
od swej siostry który szedł miernie  
ja przesłałam bardzo darmo do Ciebie

1000 - nie wierzył !!

niczy jak odpowiedzi mię było, - a ja tak-  
sym chciała wiedzieć - o losie kanonicki  
Klagen, - Purynów, ich córek, - Czornomorskiej,  
i Korytowskiej, - Bocheskich - i t. d. -  
A naj bardziej niepokoiłem się o droga,  
panią i o jej córki, - dopóki się nie  
dowiedziałam dokładnie o was - pod czas  
gdy o tamtych nie wiem - nawet gdzie  
są! Czy na przykład Karimiera, Aniot,  
i ten dom w którym moja biedna mat-  
ka ostatnie swe lata spędziła - nie  
nie pozostały na miejscu? I w ogóle co  
znaczy - że mówiąc o Dobroszynowiczach  
wspominają o Anisie i o Leonowej P.  
a wcale nie wymieniają Winusi, ani  
jej towarzysztwa, jakby ich nie było!  
Wszystko ciężkie czas przeżywamy: mój  
wnuk i meżowie moiś <sup>sa</sup> walczyli na  
wojnie, - a o próż jednego - o tamtych  
żadnych wiadomości nie mam, - ani o  
Gubietce - ani o moim bracie! Jedna

10  
Kanda Yaworska dostata się tu- do  
ki syna: W dzień karioty stara się być  
przy, przytecznym dla ramnych, i dodawac  
otulki drugim, - ale nose są straszne,  
Tylko tyle że jakiś ogólny podniosły duch  
- altruizmu i odwagi wprost reglusa  
swiedomosc własnych chorob, - tak iż  
całowitk prarodzinie jakby cudem się  
naprzed wleuse - wsród najgorszych ma-  
terialnych warunków; a dopiero gdy-  
na przykład przekonała się, że zupół-  
nie sam psiać nie może i musi się,  
udac do Łaski bliźniego jak ja teraz  
to spostreaga się, że nie widzi; ale i nad-  
tem nie długo się zastanawia! Boć  
cierpienie ogólne jest tak olbrzymie, że  
nikt o sobie nie myśli! Pański Dw-  
giz pan z najgłębszym rozczuleniem  
caluje, siebie - a bardziej jeszcze - tych  
młodych moich - w niebezpieczeństwie ży-  
cia będących - świętym Panu modlit-

wom i modlitwom Ksienicy i siostr  
na Kurkowej - polecam - Goraz przy  
skarzi samym na Krzyzowej ulicy  
Wszystkich znajomych i krewnych i  
panne Zagorska, serdecznie poz-

<sup>Praniem</sup>  
~~Wojciecha~~ <sup>Wojciecha</sup> ~~Wojciecha~~ <sup>Wojciecha</sup> ~~Wojciecha~~ <sup>Wojciecha</sup>  
Lubimski

P.S. Ten list na skutek rozmaitych zdarzen  
przerokl sie, do jedynastego grudnia  
tymczasem wnioska Pani Adela tej  
list - przez Ludwika Gorskiego - co i mnie  
ogromnie ucieszylo. Przypuszczam ze mozna  
Banku obecnie we Lwowie niema - wiec  
chciala bym sie dowiedziec przez jaki Bank  
moglabym przyslac 50 koron, ktore zwykla  
posylac pannie Zagorskiej - drugie 50 namna  
w rocznice smierci mamy, i w ogole cos dla  
ubogich Ksienicy i na porzadki okolo grobu. Czy

Swoj. Brajerowska M  
15<sup>o</sup>  
1/11 08

Proga i dobra Pani moja,  
„Podaszkie Hospody po-  
myślaj.” Wyżnie wareszeie  
wspodwodalnie - w wydaniu  
Sierpniowem i następnym  
Przełaz polskiego. Ktoś  
reklę prób drukarskich  
mam w tych dniach rozpo-  
ścić: wyjeżdżam 5<sup>o</sup> 8<sup>o</sup> 6. w.  
do Krakowa, 7<sup>o</sup> 8<sup>o</sup> do Warszawy  
Cyoninzi, 8 u pani wo-  
dziszkiej, 15<sup>o</sup> 8<sup>o</sup> do Kutna  
Nowej = wsi, w gub. Warszawskiej.  
W pociągach wreszcie  
kwiędzam tu wrócić na  
parę tygodni, i poddać  
nosy tomu mojej francuzki.  
„Pom. 1” „Slite” „Korekcie  
Arcebiszupa Teodorowicza.  
Gdybym wtedy najwidoczniej  
Pani moja została we  
Lwowie, mógłby się wtedy  
dabo spełnić moje wareszeie  
dankoszkawia u niej, ale  
proszę owarcie napisać,  
czy nie będę wprawas wpręty  
& proga? Takbym chętnie  
podała. Też opiniji Pani  
drożej



te prace moja, zawięzają:  
eg najgłębsze dno mojej  
duny, zapatrywania  
wprost na wyszkie co  
życie stanowi: Służebie,  
Spokreśnienie, narodowosc  
Religja, Honor, miłość, spog-  
sicie, ból, walka o byt,  
pojęcia dawne, pojęcia  
nowe, ideały, Służba,  
harmonja, matematyka,  
Przyroda, pismo, cyfry,  
Człowiek czasu i przestrzeni,  
i wielkie zagadki języczka  
Kontem bż składa z poję-  
tych artykułów, i zle-  
bidzonych aforyzmów,  
Stanowisz wyteże całości  
ciężkich zagadnień i rła  
myślai i uczeni. Przewo-  
dzi myślą, kluczem do  
uniwersalnego problemu,  
jest: Dobroć, i wzajemny  
kredyt moralny otwarto-  
ści i pewi każdej jednostce  
mięka, otwartość każdej jednostce  
przez zespół historyczności.  
Czy wymyślak, bż choć mgła-  
dnie przyswójcie i tak ko-  
wałego zadania, zaraduniki  
podstępne, trudności przesłanie.

Liczy ufam że Taska  
 przywrócona do szerszej  
 dobrej woli, i z kresami  
 parę iskiepek z krewi-  
 tnia swej skonegutowanej  
 wozgornicy, i doobaję ucie-  
 się Panu przypodobac.

Tymczasem ogłosi na-  
 cielej, catusz i dobrotli-  
 wej panicy się polecam.

Jadwiga z Hausmiersin  
 Lubiewska



L.P.P.S.

13

Droga Paris 12/4 11

Niewiem dlaczego  
poezta która przed ty-  
godniem przyjmowała  
i longada listy rek-  
mendowane do i se  
Lrona, dziś, i mmoze  
Paris i minie, odmó-  
wiła przyjęcia nowych  
listów do was. - Koryz-  
stam więc z pomocą  
mlodego Pana Helon-  
skiego (syna wielkiego

kamego rozbíada  
Piusa Helonického, ) do  
Luzna, i porienam  
jenu moj list do naj-  
družnej Pavi! Moje  
Pavi sece a nism  
pomôci, gý aý a nism  
listem a gý.

Pravnie rýca  
Cebuj Judovicia

Tris nad gboravie  
naryeni adbyvat se  
nyonig a nacej svedkely  
pocig dvoch drapicnych  
stator romanitego rodaju,

pubgany upravnici  
narybnat

2.1902 BIOTEKA  
W.D.  
MATERIAŁY

Do Jęgo cesarstwiej, mości Wilhelma II Hohenzollerna  
cesarza Niemieckiego - Priskany wiecie. -

Jakimkolwiek jest monarcha - Jęgo jest prawomocnym wyro-  
kiem kasującym poprzednie dekrety, ścisłą obietnicą, dodatkowym  
trybem, faktem, wiodącym w życie, skoro wywołanie.

Nieraz zdawało się jakimś monarchie i chcieli rozbargnienia obywateli  
do kogor' tytułem do tego czasu jeemu nie przystępującemu, lub wyrażając  
mu o darowiznie niaskanie nie jeemu porzeczając. - Nieomyślnie dość bez-  
wiednie ciwo uosarza - leu samemu aorkotwień uimowolnie - nadawało  
wypowiadany tykut, obdarzało niepospodierając Portuną rozpisłisco, na Wło-  
ngo partu rozbargnienia Wiolewskie. - Ohoi Tasterie Niemcam pramyjący  
Wilhelm II. Hohenzollerna wygra poddanych swowich do obrony i jęjczyj proscior.  
Mo obceum na stopie wjeumiej względem niego i nich stojącym, wrogim  
narodowi polskiemu, narodowi zatem widoknie niezaleknieum, samow-  
istalacum. Wyklucza tu z opieki swy' monarchy, z praw państrowykh, a wice  
i z poddaństwa i z wszelkich obowiazków względem siebie i swego cesarstwa  
cały nieposdległy kraj polski. Cofa leu samemu historyę o całe stulecie,  
zapocmina przedstawienia Janyk Ojcow, zaprzeczka rozbiorom Polski - Wjclayca  
i opornych, cynicznych i w wyroku Jęgo stających Polaków, zapiera się. - Przesza-  
je nam o strzawni, był polityczny, odpowiedzialny, nobue znaczenie opoścera  
Zwraca nam wolowii!! - Kaida państwo zaborcze ma sobie za zasady dly -  
plowatyczny, za mysl przerosłuj, wumarianie ludowu podobitym, że je ko-  
cha, że z miłosci i bratkiłosci ojcowstwy, sta ich dobra rtasnego je zagarala.  
Celem wuzyczców jest zcpolenie, asymilacja, zjeduwkrenia zdoby tego  
kraju z cesarstwem i z resztą pierwolujch obywateli tegoi cesarstwa. -  
Względem tych wicm przyntarowujch, nawet w dniach kryzysnego oporu  
i rewolucyi rząd zaborczy tendencyjnię ustryumuje, że tyko burli-  
wa krótka narodu powstaje, ktem zastęguje na uagany i kary, cietykh  
ze strony niadky, ale ze strony wjclaych i z drowo myslących ci umiód  
spodujmy; wiktrości przyjęzowego do państwa pleniencie, których stong-  
dnie rrekomu zabioia partya przewrotu, zantócając powięzdem wspólny  
jęjczyj. Represya na porów nie myklucraia nigdy ogótu poddanych  
tego lub wrego poddałkrenia od Tasteri, miłosci i wdziękowic' piercy pa-  
mującego. Sływ kłopot nasz najcięższy z tamtych dziełnicach

narzek Polakiej! Wyższy! Władcy nasi zrogą ale powiekszą swoją moc  
 zagarniali i kulili nas do siebie, twierdząc, że nas po swojemu ustrój,  
 jak ci samolubni Kochanowscy, którzy pręciwą pozycją pragną i sobie  
 uwielbiają. Zespolic nas chcieli ze sobą i wielce nasze ciał żyć do  
 ogółu ciała jedności swojej. — Nici byli tacy między nami, którzy z dobrej  
 wiary nas mieli za nieodrzuceników i w zgodzie upatrywali zbawienie,  
 a urogali uchoruym, że popełniają samobójstwo, sprzeciwiając się  
 udygnięciu i odrodkeniu krwi naszej w rżnięciu ciele swym, siłom  
 i życiodajnym. Tacy powiśkorawo się genurowo naszym. Nęziwu pol-  
 skiem powierzano trudne zadania, wynurcowo ich na wybitne stau-  
 wiska, kurowo chwałę i urwanium. Prędy literatury naszej czytano  
 i diomawno z podziwem, dzieła artystów naszych nagradzano, i jeżeli  
 co nas bolato, to fakt, że zabory ujęzycy Polkiej chętnili się talentami  
 naszymi, jako klubę swoją. Grozito nam z tej racyi nieporozumienie  
 i niedwojenie w obiorze naszym, w przekonaniami i poglądach braci us-  
 kych i braci nieporzejeducanych. Zdawato nam się, że oddając synów  
 naszych do kuzców naszych na obrowy granice niepolotek, obwinny ofi-  
 rą oprawną wam potrzebną, niebęduą, cenną. — Tu pod bercein ger-  
 manistkiem na radnem polu nie ubiegalibyśmy się o nie; — nie przysto-  
 waliśmy urzędów, literatura i sztuka nasza były w powieciocce, nie  
 walczyliśmy o lepsze ani w zakresie handlu, ani na rytku przemys-  
 łowym, ani na katedrach wiedzy. Zdawato nam się, że pracując ci-  
 chutko, a w pocie czoła na tej starej a nieraz niewolniczej glebie,  
 spudziknie odwiecznej propracjach naszych, aby wam nieść wygórowa-  
 ną dającą podatków, wyciwniętych z plonów ziemi naszej; — jesteśmy  
 wam dogodny, nie siemy wam prozycet, skoro nas zagarnęli-  
 ście na korepici naszej. Ołóć tań nie jest! Okazuje się, że sta was  
 rozbior Polki nie byłam uelką ludź, lecz przywiaszczeniem po-  
 siadłości marłej, że kultura wasza, kultura kulturalna, miata na  
 myśli, bądź wyłypienie narodu, bądź obgarcie szeroko granice powi-  
 szu z życzeniem, abyśmy robie powli z gótceni rą Rami, jak crenow-  
 now Korui Tudyacie unierać lub kolwizować Far-West amery-  
 kanki, że w duchu dawaliśmy Ojcom naszym swobodę sturcienia  
 w obych szeregach, żywom naszym swobodę kurtacicie się w smotach  
 zagranicznych! —

Plemię nasze jest nam zawadą, istnienie nasze nam jest przeszkodą i utrę-  
 scen. Notre chair, à canon, notre chair à travail, umięgła, ma ceuz sta Was nie  
 murzyńska. Chcicie zagłady naszej, pragniecie, aby nas nie było. Harceł, jęsz-  
 nam prącinę od Kaxidaj piżdzi starej, lednickiej ziemi, dłużej nam od Boga,  
 na życie, wzięzionej, brudem naszym, porzbawionej wszelkich spote-  
 czynach przyrodzajów - tea Harceł cieleba i zjota widocznie nam jest aby-  
 deczyni; Krew synów naszych na polach bitwy w obronie Waszej wy-  
 lana w 1866. i 1870 roku widocznie wartości sta Was nie miała. —  
 chwici Cesarza! nie my jwi z pool panowania Twego się otrząsamy, ale  
 Ty się nas wypierasz! Wygnajesz, iśi dżicłeni Twymi i poddanyimi dżicłi  
 polskie być nie mogą i nie są! Brandenburgczyk i Krzyżaków jwyd-  
 nawołujesz do obrony przeciw dżicłeni nam od Skworej prawnu do  
 życia!... Szerejesz nas podwładnymi Twymi rasy Reukowiskiej,  
 aby nam wzięli mioc więzienia w piarri nasze wronu zicłeni, na  
 Kłorej od niepamiętanych pokoleń i niedóbr wolał Bóg nam odzie-  
 się Kaxaia! Zwolnitęs nas temu stawemu od wszelkich wzięć moral-  
 nych, hipokryzją dyplomacyi europejskiej nam narzuconych!  
 Żadcu upłynięta aniopporumista polak, żadcu Kłauca robotca dżicł-  
 względem Ciebie i Twego państwa przy najgłębiej zarzucić nam nie  
 może niewdzięczności, lab nieroztropnego usauwienia się od re-  
 kausu dobytek i przedcauwrych zamiarów Twóich! Żadcu dwulic-  
 wa Kowotyłucya, żadcu angielsko-bocrotka autowornia dżicłować nie  
 może temu patentowi jaski namu udzi elitęs na prawo wyjątkowego  
 samowolowego myślenia o Sobie, pro za Tobą, wtrew Tobie, prze-  
 ciw Tobie! Prawo Kaxidaję wyjątku na bym świecie, do wiarywego  
 julestwa — prawo do scubania irodności ku temu pro za wotą i re-  
 zwoleniem, jawnego jwi dżicł z wtarywego wyzucenia nieprzyja-  
 ciela i niszczenia iżyotu naszego i matelk naszych, Kłowi naszej i  
 duszy naszej, fakty, że żyjemy! — Ale Bóg nas stworzył nie Ty Naj-  
 jęmbniejsz Panie! Wiżę prawo, jaski on nam daj, skutecznem sto-  
 wem swoim, jest iście i silniejsze od stura Twego i od samowol-  
 nej samowoli Twój!

Dlatego dżicłi Ci, Kłiadam Panie, nie za siebie Kłóra nigdy podda-  
 nę Twóych wędóś nie byłam, — ale za tych ziwankis moich, Kłórzy  
 pod preskciem bertam żyli, iśet ich miarno woli, miabacnem sturcem



Twojem wywołit! Dziśki Ci satadana za to, że jid skrawell ziemi polskiej, leu nad którym panowales, którego się w Kalborku wykrecał, o którym drit ke spohojnem sumieniemu powiedesie moieny, iż berak nie nalezy do nikogo, jeno do nas samych i do tego Boga, który nam Karat był! Dziśki Ci rak jereke za to uszytko Panie! Niech żyje Wilhelm II. Hohenzollern, Cesarz Niemiec, Król Pruski, Swobodziel narodu Polskiego, i gwida Polskiego! A berak ja, córka meza Staum i mecznika prawdy i parlamentu austriackiemu, ja które odziedziczyłam po ujem tż własności, że nigdy, Ha żadnego wzglodu nie zataitam sriadanie w iaduej kascityi zdawie, jakic mi się ujnowaito opraviedliwem... zawnim skulki Tarego to- ra wydadec wiasicre swoce, zwracam się jereke do Ciebie Naj-justniejsy Panie i proiba! Merklowiem się wy partet zwierzchnictwa Twego nad nami, dwitolowu drierzy se jereke wiascra nad tż krajem? I przeciwnie Twój do wyta niemiecckich w przededniu wojny z Chinami, zapowiadai o tem, co winien był galkwici rianey i howrowi armii Twojej!... Nowa Twoja w Kalborku rtwora się kartem i etyką owczerniej wstawionej murwie! Panie! Nowoca nam dat w poczektu język rodkiemy, którego przeciwnialy miedko do driatwy swojej - język, którego przeciwna- crouw nam było miedlić się do Boga! Powól Najjustniejsy Panie, aly dzieci nasze miedlity się po polsku! Jak nie Ha brodygi, ani Ha drogiej nam poruny o to prowinny, prowinny Ha braci, która widocznie jest vdeiniamą w zrozumieniu niemiecckim a polskiem!

Sadza se s'os stworzyciela Cesarstwa Twójego Bismarcka widkimy, że do starozadornego dekalogu dodalicie przykazanie jedenaście, uszytkie inne zwroca: „Siła przed prawem.“ Ha nasza i leu miejscem napisano: „Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego.“ Sadza se s'os przedstawiciela reakti Twoich Bilora, Bóg w umia- mieniu Kazem bogoctari nieproduowci, a historyja s'isła nas nazy, że Bóg Karat erarielowi warastać i muszyć się.

5. Sądząc ze słów Tawick, Pomarańcze Bwizy, któryś nie odwiercał bez  
wyrzucenia Trucienia Wreckmooonego, widzimy, że w pacierzu niemieckim  
mieścić się gościć musi rozkaz Talmudu, "Oko za oko, ząb za ząb" "Bez  
perdoonu"!

W "Dziele nasz" w sprawie polskiej, w myśli Chrystusowej, w nauce Kościoła nasze  
go zawiera słowa inne: "Fortuści nam nasze winy, jako i my odpuszcza-  
my naszym winowajcom" - Dlatego Panie rz, jese! \*

Dlatego słow z głowy Trójce; nie spada z winy naszej, podexas gdy -  
poddani Trójce niemiecy, w obronie Trójce sławci mający, porzecia tu -  
chrześcijaństwa polskiego - ci w końcu niejednokrotnie porzucali się  
na życie Trójce słowarsko, - jado Ty się porzucasz na życie wszystkich  
i każdego z nas!

Dlatego Panie, abyś nadal mógł mieć bezpieczne schronienie wśród  
wrogów Trójce przed zamachami, "zwolenników i poddanych Trójce", -  
Dlatego i sta zbawienia dusz naszych - prosiemy: pozwól dzieciom  
naszym podlicić się po polsku! *Jackyga.*

(\* Niemiecy, gnębiony bez śladu słusności prześladowany ale gęboko  
religijny naród polski nie jest w stanie wydać apirkarców; patryotyzm  
jego rdzenie i skutecznie rżerowy zwiara, nie pozwolił mu nigdy  
wydać kwałobójcy. Przejęte zasady religijności narody ołyte nie-  
korzystnie stoją względem nieprzebierających w środkach wrogów, że  
czynią spełniają, altruistycznie a sta czego dżerzego byta nieprak-  
tyczne dzieła takie, jak ocalenie niemieckiego świata przez Sobierkiego pod  
murami Wiednia, a biernie takie, jak uwalnianie jeńców i niewy-  
danie w powietrze Prebora, Johannerburger i Kopalni i t. d. przez boerów...  
Właściwie sta Was religijności takich ludzi stać wam wypadka. -  
Lata 1846-48. w Galicyi, lata 1862-64. w Królestwie nie urobity żadnej słowu intel-  
ligencji polskiej przeciw monarchom cesarstwu Rosyjskiego i Rosyjskiego.  
Serwanta ani Łuczeki polakami nie byli. - Jedną z ciałem słuskiem Berexowski  
z pochodzenia niepołak, a kulturą zachodnią, oświecony, sta się więc za na-  
miedzie cudzych spisów, a ta wrota polskości, jaką miał w sobie, sławca,  
aby mu rżka zudrżata ze zgroy i nie dopięt celu zbrodniczego. -





Z prośbą rozprowadzenia  
tego jak najin'szej, i  
postania jednej kopii  
pauzy generatorowej ka-  
woykiej u Zakopanem.

Małego miłego... dalekiego stronnika?

Tak, wilk jest driki - w lasy się kryje,  
I po Świerzy w oczami wyje -  
I kłami - błyska... to mroźgo ścisła

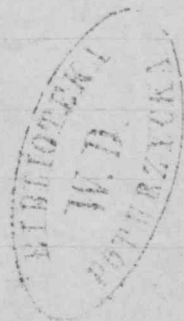
Tak, puszczyk Świechem razi nam uszy,  
Owym miłoścywym, - uraga duszy;  
Bo jest wygnany - na kwaliśk ściany.

I kwiat pustyni koronę składa  
Kona, x promieniem słońca nie gada,  
Prosy nie pije: - Pobak x nim żyje!

I lutnia śpiewną przed laty była...  
Izis dysonansem echo w budziła,  
Serca przesyła: - Iza po niej spływa.

Przebac i wilkom i psakom nocny  
I lemm kwiatu - co drzy w ciemności,  
I więcej lutni... Oni są smutni!

Sigma





Львівська обл. Івано-Франківський район  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 450

Опис IV

Од. збереження 1996 докум.

Папка 27

Дубівський Бернард  
(Губінінський Бернард) кезиорт

редемпторст

листи до Дірушицької Альфонсини

1900, 1918

Коломиця

и. пол.

2 лл, збр. (1)

J. M. 9. a.



Moićka

24/4/900

Granowca Pani Dobrodziejko

Drękuje za pustane 4 kw.  
um. i w sprawie o 1/28 w po.  
widerstok pod M. B. Niust.  
Pomocy za panicki, cioczka,  
szczęści jej Panie Boie w granicach  
Zatękanu wprawy umarowania  
stuga w l. p.

X. B. Lubuskiem

J. M. J. A.

Mosiska

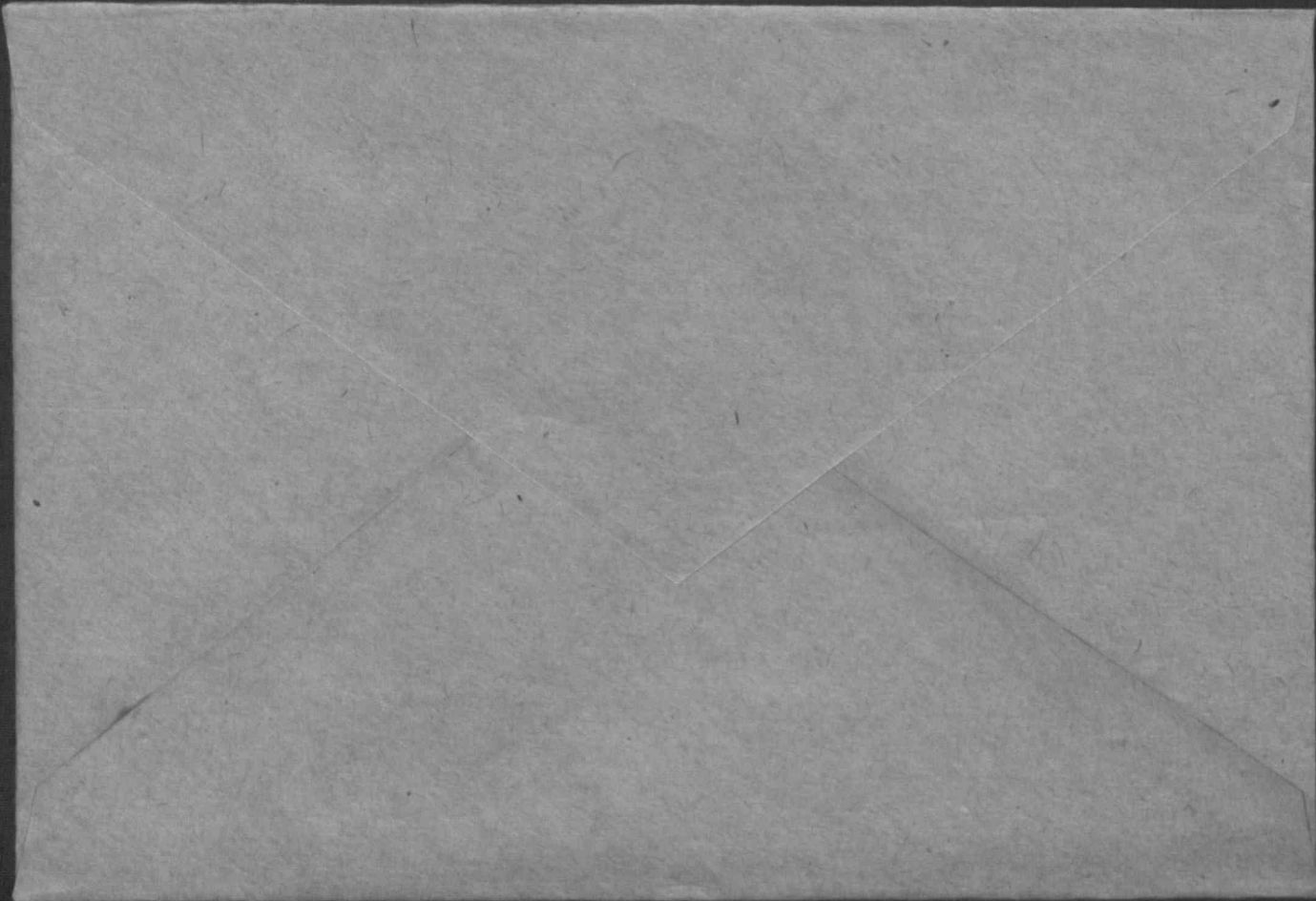
28/2/1918

Najbardziej szanowna Pani Hrabino!

Jestotnie, w poniedziałek 18go Marca  
mam rozpocząć rekolekcyjne we Lwowie.  
w kat. Dze. gdzie też będę musiał w po-  
łudnie mieszkać, żeby być na zawołaniu  
do konfesjonatu i już mnie ks. Kanonik  
Jętownicki obiecał u siebie ugodzić.

Ale w obec tak Tarkawego zaprosze-  
nia od Pani Hrabiny, pozwolił sobie  
przybyć dzień wcześniej tj. w Śre-  
dzinę, 17go Marca pod wieczór na  
noc, sprawić, jeśli Pani pozwoli  
mnie odwiedzić w Jej Kaplicy w poniedziałek  
i na wieczór się wśród całej rodziny  
tak mi drogiej u Pani Hrabiny  
z najgłębszym szacunkiem  
O. B. Lubicki

Lubicki





Львівська державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1997

Картка 22

Лубенський, Рогоза

Лубенський Рогоза) емоційно,  
поема до селі.

Лист до Стурмицької Академії

1907

Варшаві

М.п.с.

Л.п.с. Чорна (с.п.)

**WIARA**

REDAKCJA

ul. Szpitalna № 12.

Warszawa, d. .... 190 r.

26. 2. 902

Wspaniałe Panie Hrabiew

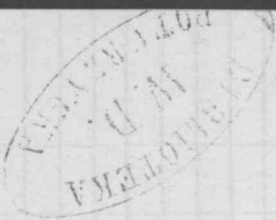
Bardzo dziękuję za przysła-  
nie mi książki Matki Da-  
nowskiej. W najbliższych me-  
sach mielibyśmy o niej ob-  
szersze sprawozdanie.

Jeżeli Panie Hrabiew sobie  
życzy, to można by przy-  
tężyć 100 egzemplarzy, pod  
adresem Administracyi Wier-  
ny, dla rozprowadzenia. Nie tru-  
ba by umieszczać na jej okładce wy-  
padek jej sprzedawcy, mającej na

względnie karku, i  $\frac{1}{3}$  części  
od tej uwarzonej cemy, musi  
si być na koncie tutajnych Mię-  
zyny. Kolportażu i. t. d.  
Administracya wszelkie  
będzie dalszych wiadomości  
pod tym względem i międzyki  
samej, a ja ty uwarzonej cemy  
ni, z wywaru najgłębszego  
uwarzonej i równie powolnym  
struż.

Prubirski

19. 3. 907



Szanowna Pani Hubino  
 czy mogłaby panie o wielką ym-  
 nosi przestawić ratę czołowego tu  
 wypowiedzenia i Kartki pociskowej  
 Pana Wojciechowi, ponieważ nie  
 wiem gdzie on obecnie się znaj-  
 duje. Należałoby mi się złożyć  
 dar rożen Gebethurowi widły  
 wraz po odebraniu przysłał nam  
 tę książeczkę ponieważ innej  
 mi byś nie widział, kiedy on  
 ją otrzymał. Z wyrazem gębki  
 wspomnianą Pani Hubino  
 powołany i oddany straż  
 Reubicinski



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Список

IV

Од. збереження

1998 Д. Дум.  
Мукачеве

Папка

27

(Мукачеве)

Мис. до Архивної  
Клявокени

1893

Львів

Львів

Львів

Земле Восточная Пами!

За последние дни пишем и  
ваше письмо и ответы: да мне так  
неприятно это - особенно: за прошлый  
год, особенно в отчаянии, особенно в  
ваше последнее письмо.

Ясно от этого видно, что  
да брату вашему не могу писать в  
ваше письмо и очень приятно публиковать  
за себя: за очень долго время -  
ваше письмо.

И так, пожалуй, проведете  
ми не так приятно, как бы  
работы - тем самым, и так в отчаянии  
ваше письмо очень приятно  
ваше письмо. Пами Восточная



podziękowanie i ten zdrowie wyśledzić,  
Narkotykę przysiężę siebie moje skomponować  
i przybawę mi, że teraz dążyć się  
z gotowizną nie mogę

Jeżeli

nie ma : wdzięczność  
zobowiązany stać

Łechanin

Łódź 17. 6. 1895 r.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

3043

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1999 Дідуць  
Картка 27

Лукашківський, Юліан

(Sukaszewski Julian) керує

книги до Наукової  
Бібліотеки

1905, 1906, б. д.

Відень

м. вол.

Чл. Л. Бібл. (19)



1  
Paniis Wielmożna  
Pani Szabino!

Z liście J. W. Szabiny widzę,  
że jest prawdziwą patriotką,  
i że jeszcze chodzi jej o to,  
aby w naszym położeniu trud-  
nym, ratować naród nie  
stowami, ale czynem.

Nowym wydawnictwem  
karcenia Kalenberskiego

chcąc się rajura, tylko  
teraz + gdy wyjdzie jako  
broшура, trzeba dodać okta-  
dziesiątkę kolorowa. - Koszt  
wyniesie 50 rtr. Jeżeli JM.  
Hrabina przysła 25 rtr. tj.  
potem, wówczas warto ją  
pokryje, i dać 800 Egrl.  
- do dyspozycji JM. Hrabinie.

Wówczas Zarząd Biblioteki  
może rozstać się bibliotekom  
ludowym, Kołkom robotniczym,

Tow. Języki ludowej itd.

Wtem sposób porównane  
myśli w II części karania  
najda oddrwiż w frerskich  
koscach naręcego proturecyfwa.

Łąca wyrazu głębokiego  
powierania

X. Dukarkiewicz.

Wien V/1; Halberggasse 32

27/1; 1905.



Janie Wichrowina  
Pani Hrabino!

Stosownie do życzenia  
J.W. Hrabiny, posłatem  
karamie Kalenberskie do  
drukarni.

Tymczasem przesyłam  
kilka moich książek do  
Biblioteki. Licząc, wrażliwość,  
że książka do modl. "Ustęp  
Kryja" zawiera modlitwy



Za Ojczyznę -  
Nowemu d. MB. napisaniem  
na tle historycznem, na  
zewrotowem jubileum Niep.  
Polska MB.

Lynoty Sw. napisaniem  
krótko: uwaga, bo długi  
dziś ludzie czytają nie chcą.  
S. 7anie. Oprawa 3 kor.

Napisaniem teraz 10 tygi  
rymów zastawionych polaków  
(Kotkiewski, Jobieski, Krasiński itd.)  
zwłaszcza uwaga, na to, że wy-  
chowani byli dobrze i religijnie;

4

wielkość ich seta o kolebki.

Z tego punktu nikt nie przedsta-  
wiał nam naszych bohaterów.

Prędie to Kriariewka o kilku  
arkuszach, wydanie jej będzie  
kosztowało około 100 ft. a Trudno  
szaleć waktadę wobec  
dzisiejszych prądów niereligijnych.

Mnie J.W. Szabina nie  
dziękuję o kim?

Z wysokim pozdrowieniem

X. Szaszkiewicz

Wien V/1, Holbergg. 32

9/2 905.



Jasnie Wielmożna  
Pani Hrabino!

Mysl odebrania Niemcom  
Kahlenbergu, która wucitem  
dwi' steta sie ciatem. Nawo-  
tywatem do tego i w karaniu  
ktore z Tschawosii JM Pani  
Hrabinny rozrucatem miq-  
dry tulej na Polowia. Wier  
i JM. Hrabina ma udriet

w narodowej sprawie i  
w dobru i w dziele.

Z okazji Świąt iżywe  
wesołego Mlekuja!

Z poważaniem

S. Srikaraktewicz

Wiem Vj. Holberggasse 32.

9/4 906

Zamierzam wydać  
swoje powieści ludowe w  
4 lub 5 tomach. Zapytujcie

czyby fundacja Jun.  
Sieduszyckich nie przyznała  
mi z powodów bodaj wrożeń?

L.



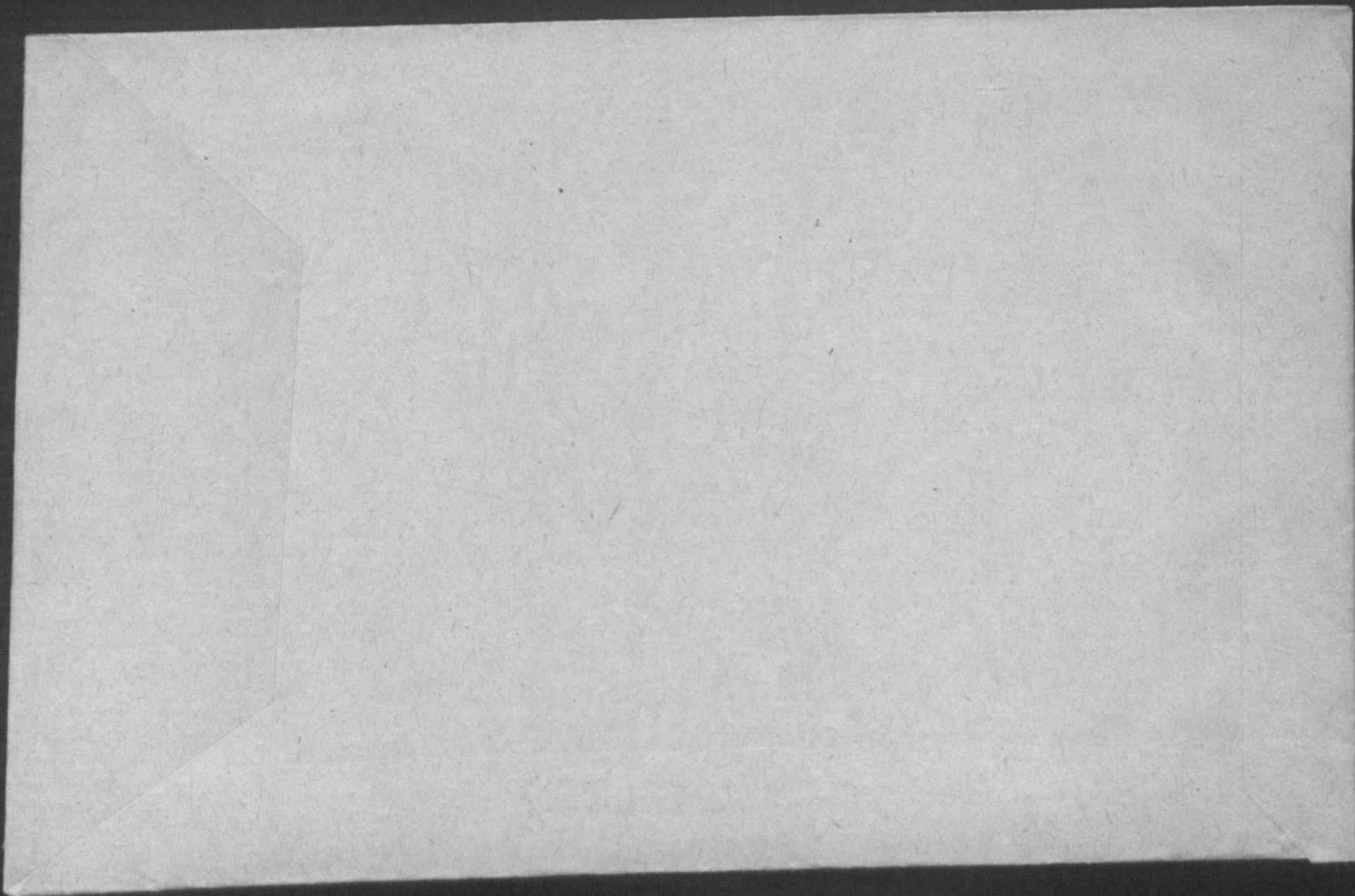
Jasini Wielusina  
Pani Hrabino!

Karanie kalenberskie  
ryczepane. Mam jeszcze  
kilka Egzemplarzy, wiec  
szc niemi dziele.

Spowiadamu

X. Zupkiewicz

Wien v. Halberggasse 32





Львівська державна бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 2000

Папка 27

2000 Дідуч.  
Луцка Антоніна  
(Луцка Antonina)

Лист до професорки Дзедушицької...  
з поздравленнями з її родинка і пам'яті двовиш...

д. митовна  
Позрадуб

м. Под.

Лет. 2 апр.

Posadav<sup>1</sup>  
9. 11/10

Aschana flami.

Če se prazlisa Vla nas uvidimo,  
i po nar drugij, seuzgubnjose  
skolicnoscij porbije nas vidio  
pravdinej, i seuzsica poridamij  
i parstania drugij, skochomij  
flami i posadavie.

Bi dan u Berlinie nassredt  
da dicit nasuzo talzan  
onaj mije jez i drugu flami  
izozj skie da nas pruzjebai.

Michaeni te wiesny radosny,  
parowilny matychnist do domu  
we lwartek, a teby, am. adbratiny  
u Lady. — z Berlina tebyfontem  
do plemnia, wity spicnie  
siriadimci Kuchary, plemie ie  
do pradawa matychnist  
parowilny. —

My abricatam sobie ii moie  
jonne nejdaie drogu pami  
chwilke wala wity do nas  
jiny by, nadwija nasza  
jednaki awiedawoz datychaw  
art. 1.

Czy jui sie teraz nie zabawia?  
 Czy ty nie chcesz mie powiedz  
 w nasze strony Mechaniki  
 Konsumpcji paristwa?

Jakies by bylo to dla nas  
 swieze, porzadzanie paristwa  
 w nas.

Gdnie mozliwym, jui  
 w przyszlosci naszym, isis  
 najdoswiezanie.

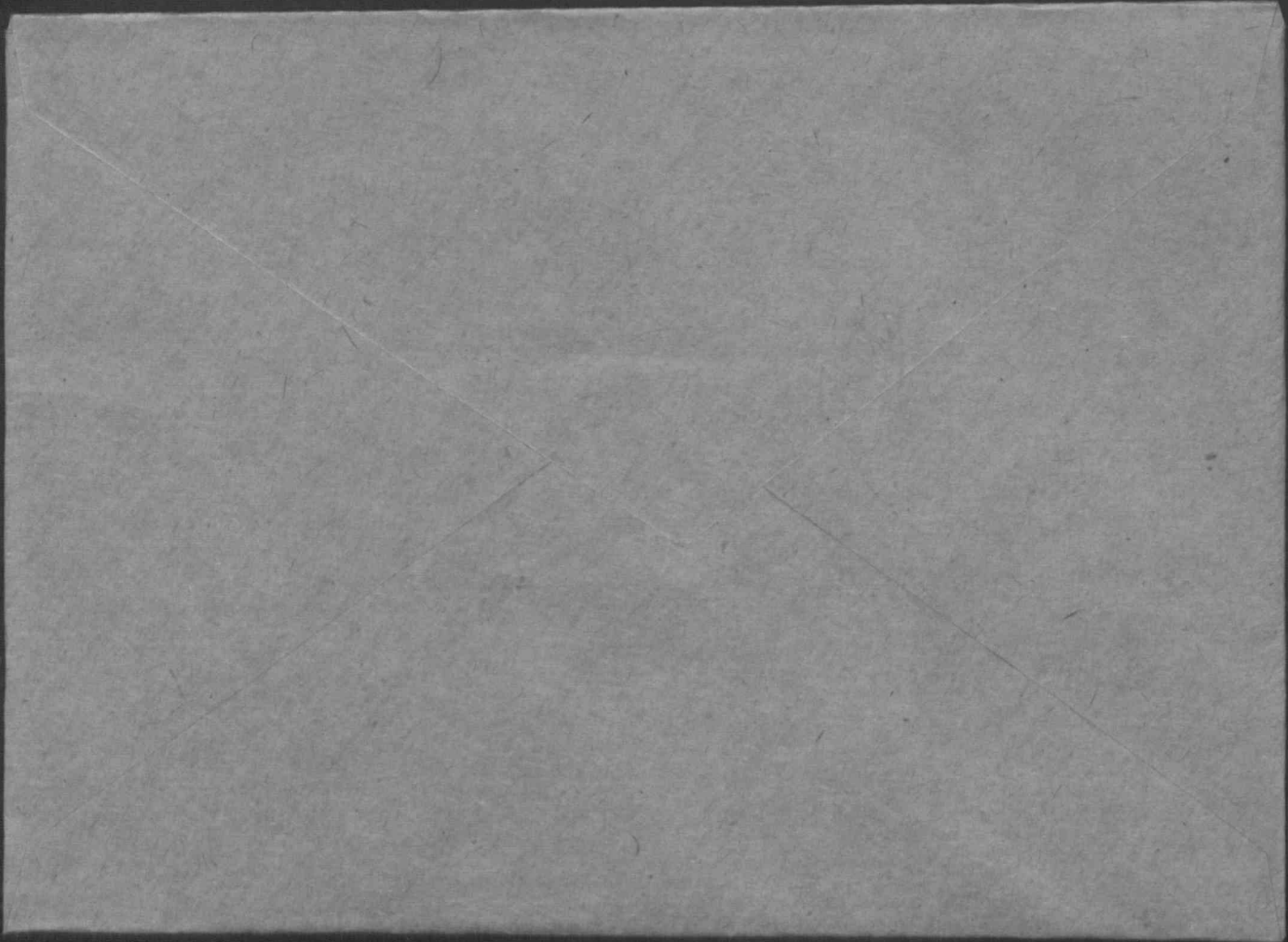
Serwem do waszemu wielka  
 przykrosci i dotychczas tutaj  
 widacze mie mozliwym pani,  
 Proszij.

Me tracy, jednotné jsewe,  
nadwyz, nsi s mowca, Kochanej  
pani usobisic, a chrstawa  
oz me to, swesse, i Serdusnie  
Chowai listownie. —

Kochajca, pani Droye  
Antonine Lister

pani Serdusniekowne, presidant  
swaimkion — prepedicione podawic  
a meji mij i dris newe  
kze Kochanej pani swaimkion  
ladaje. —

pani Ladwize duskarn  
i swaimkion cal ii cistri majid  
mi swaiti Jij swaimkion (jaka drowatka  
prowe latowce bchic ius and sio swaimkion)



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

2001

Папка

22

Львівський, Юзеф

(Львівський, Юзеф) мкар

Мет до Відущичької  
Андроніки

1901

Сокаль

м. пол.

Львів

41к.



Dr. Józef Łuszczkiewicz  
w Sokalu.

Tasine Wieluornia

Pani Hrabino!

Dziś otrzymałem wam list -  
i dziś w Tasine przedstawiłem  
wzrosty same Machnowskie:  
mu w Patungy operacy, my:  
poczenia wody z lewej strony  
klatki piersiowej z powodu  
ropnego zapalenia otycznej.  
operacy w klatce aż bez chloro-  
formu. tylko przy snięciu

Keleneu - ale choy zmiot jo  
bardro dobre i jst kontent.  
Ropy byto kilka litrow. Obecnie  
jest dosyc dobra nadziej-  
ze bedzie zdrow - ale leczenie  
zabawi jeszcze kilka tygodni-  
zanim jama cis zastlepi  
i rana operacyjna zagoi.  
Tyle. Panu Machnowskim.  
Co do zydowej jmes Hrdaniz  
Hrabing Kluwinczy, nie na me =

7

nie zarekomendowac nie  
mogę - ale x ciągu tygodnia  
dam znać, skoro by mi się  
udato stosowny niewiastę  
wyznależić. -

Konieczność tam i tam i  
i siebie wyraz najszerszego  
urządzenia i ucato.  
wani rzek

Włany stęga

Lumkiewicz

Lokal  $\frac{25}{III}$  1901

3



Josnie Wieluwnia Paris

Hrabino Alfonso Friedusytko

W Paris

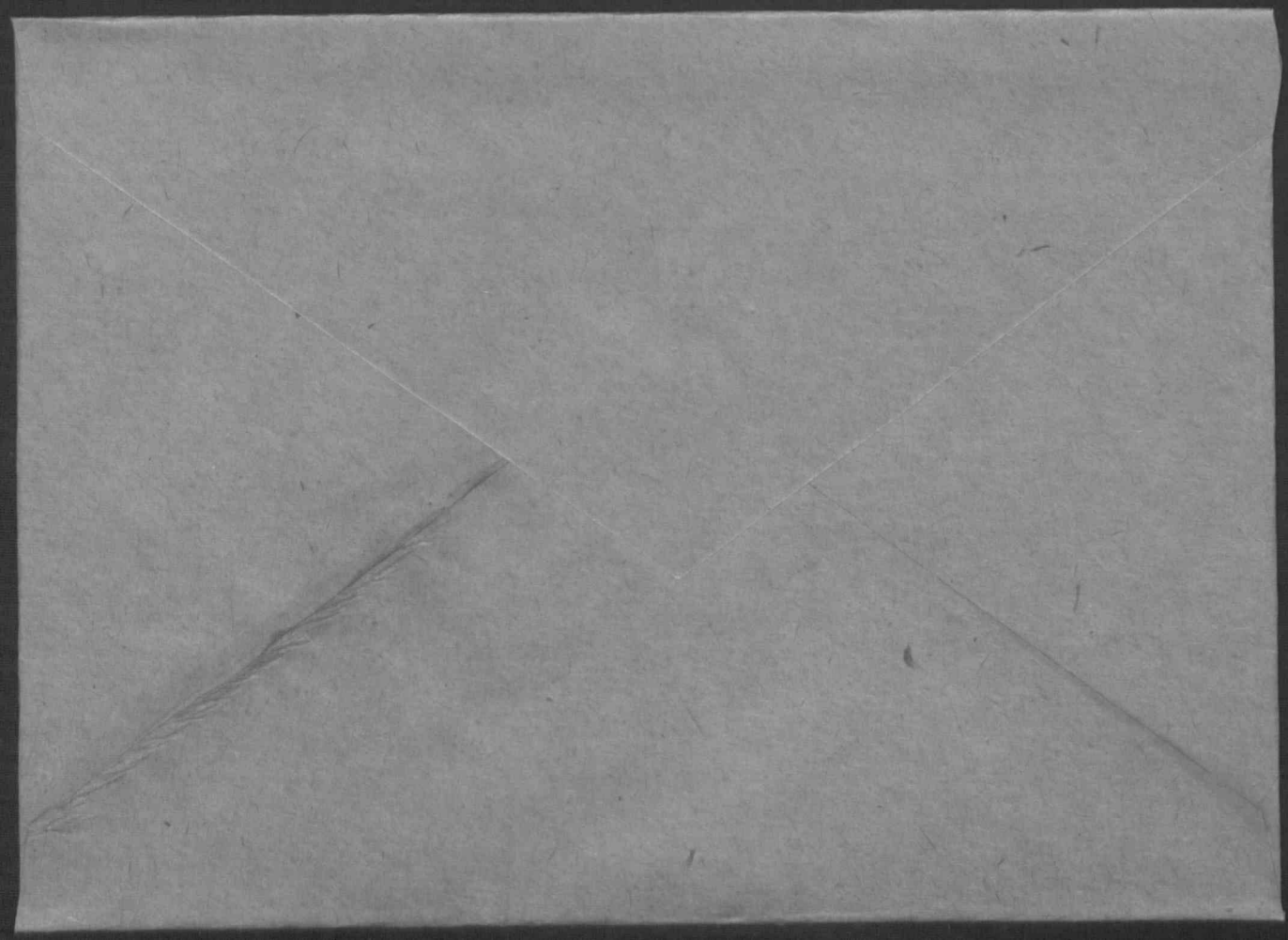
me Lwowie

Mica Kerkorra

Patec wtaany

Dr. Józef Łuszczkiewicz  
w Sokalu.





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Сп.к.

IV

Од. збереження

2002 Дідух

Папка

27

Любомирський, Анджей  
(Любомірський, Анджей)

лист до Дідухівської  
дирекції

Б.ф.

Переборська

м. 1011

Л. 11, 4 ар. (12)



1  
Pneworsk 18/4

Wielce Szanowna Pani Słobiano

W odpowiedzi na Szanowny list przykro  
mi niemiernie, że me wiele nadziei  
mogę sobie co do umiarkowania owego  
protegowanego. Stwarzać pozad dla ludzi  
nie można, a o ile mi wiadomo wszystko  
obsadzone. Najchętniej z nim pomówiłbym,  
ale ponieważ sam nie jestem kompetentny  
nie innego nie mogłbym mu powiedzieć,  
jak tylko, by się zgłosił do mojej fabryki

maszyn lub do cukrowai i to mogą tylko  
prowadzić; z innymi zakładami przemysł.  
stowym nie mam takiego związku, któryby  
mi dał możność wpływania jakkolwiek.

Serdecznie dziękuję za życzenia na ślub  
mojej córki; P. Bóg raczy im błogosławić.

Właśnie będzie pierwsze 30go b. m. i jeśli  
wzasa on za stosownie, najchętniej przyjmę  
owego pana około 9tej rano.

Z wyrazem najczęstszego uszanowania  
nażaki Pani Hrabiny ciotkę

Kubonivski

Lwów 26/10

3

Wielce Łaskawa Pani Krabius

Będąc bardzo zajętym z powodu sejmów  
i obrotu Szopiewskiego nie przedzieliłem  
dotychczas, nie uważałem za bardzo wskazane  
zaprosić całe grono stacjonujące Paderewskich  
a nie mniej i sfery komitetu obrotu  
wogo. Co do piwowskich podaje spis:

Pani Wilkońska (siostra jego) - Hot. Europejski  
Panna Laurencya Alma Tadema " "  
Panstwo Terentyrowie (jego przyjaciel " "  
i pituomocnik)  
" Ernestowi Schellingowi Hot. George

Beckie również Kieleński (dr. Władysław, Euro-  
pejski).

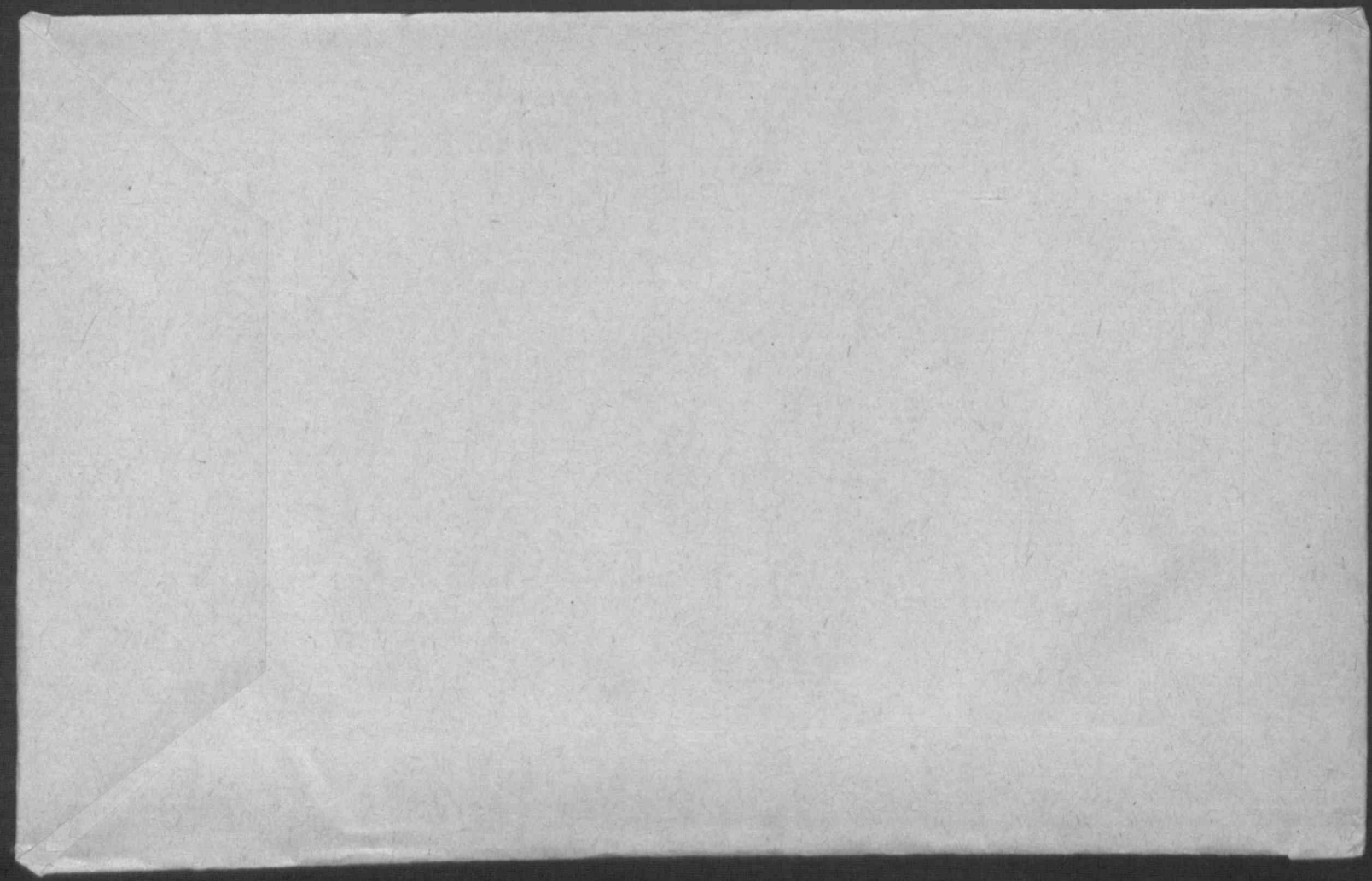
Co do tutajszych rzecz trudniejsza dla umię;  
zależy to od skali, jaką Pani Probina chce  
nałożyć wieceorowi; trudnością jest także za-  
prosić taką ilość osób mieszanych.

Nadmieniam, że prezesem komitetu jest  
Exc. Przewodnik Tchoreński, również,  
że radę lub informację mogłby dać państwo  
Leonowie Tunisscy lub pna Felacja Szarb-  
kówna; i jedni i druga dris i jutro dzie-  
siaćdziesiątka dla Pederskich; uwaga tożym

ze wskazanem werwać koniecznie kogos' dla  
dokladnego utowienia listy. Najchetniej  
sam. stowitbym sie do dyspozycji, lecz  
niestety chwili wolnej nie mam.

Raczkę Pani Krabiny z głębokim uszanowaniem  
czuję

Chłobovinski



Львівська державна університетська бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИТ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 2003 Архив  
Підка 27

Любомирський  
(Lubomirsky, Kazimierzowicz)

Телеграма до Друшчальської  
Клубу

1911  
Краніт  
м. Нім.

1911



Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabebesetztes, 2. die Aufgabennummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .....

Eingangsnummer: 2940

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wimmergeartete Verantwortung.

= hrablsna dzieduszycka

LWOW KUPKOWA

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ..... auf Ltg. Nr. ....  
am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. .... Mitt.  
durch: .....

krakau 1-3821. -11. -16. -11. -5. -10- n =      nzensk M. .... Mittag.

= prosimy poryjac wypazy nejglebszego wspolczniem

kuzimseszowie lubomierscy =



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 2004 Анд. Lutostawski, Kazimierz

Папка 27

Могославетський, Казимир

2004 Анд. Lutostawski, Kazimierz

Лист до Андрушівської влади  
у справі утворення польської сім'ї  
виховного осередку

1907

Варшава

м. пол

Lutostawski (120)

Державна універсальна бібліотека  
у Варшаві

1 квіт.

POLSKIE OGNISKA WYCHOWAWCZE WIEJSKIE.

*Jasni Wł. Czartoryski!*

Warszawa, d.4.Marca 07 r.

Korzystając ze zmienionych już nieco warunków w Królestwie Polskiem i ustępując usilnym żądaniom większości Rodziców założyciele polskich Ognisk Wychowawczych Wiejskich, postanowili powrócić do pierwotnego zamiaru założenia pierwszego Ogniska w Królestwie a nie w Galicyi. Będzie ono też otwarte z wiosną r.b.w Starej Wsi powiatu Mińskiego gubernii Warszawskiej (stacya kolei nadwiślańskiej Celestynów).

Wskutek odmiennych warunków prawnych, wśród których działać będziemy, jedynym dysponentem złożonych funduszków pozostaje aż do czasu zawiązania odpowiedniej spółki firmowo - komandytowej ksiądz Jan Gralewski. Dla tego też załączamy przy niniejszem kwit tymczasowy na wniesioną przez J.W.P. sumę, z prośbą o zwrócenie poprzednio wystawionego pokwitowania, *wydanego Księżu Wł. Czartoryskiemu.*

W razie wszakże, gdyby intencją J.W.P. było przyzyczenie się do funduszków Ogniska tylko dla Galicyi, a nie dla wszystkich dzielnic Polski powstać mającego, uprzejmie prosimy zawiadomić nas o tem, i zwrócić tak kwit tymczasowy załączony jak i poprzedni przesłane pokwitowanie przez 3 założycieli podpisane, a polecimy niezwłocznie Bankowi Krajowemu by wypłacił pod wskazanym przez J.W.P. adresem złożoną przez J.W.P. sumę.

Zaznaczamy przytem, że Książę Witold Czartoryski, nie mogąc brać udziału w pracy instytucyi tak daleko od Jego miejsca zamieszkania położonej wystąpił z naszego Komitetu, nie wycofując jednak swego wkładu.

Z poważaniem  
z polecenia i

w imieniu Księdza Jana Gralewskiego.

Adres dla odpowiedzi:

D-r Kazimierz Lutosławski

poczta Stara Wieś przez Celestynów

Gub. Warszawskiej.

*Jasni Wł. Czartoryski!*



197 Datum  
197 w styczniu  
252 500 k

---

394

995

---

394

---

49744

Kwit tymczasowy № 76

Założyciel „Polskiego Ogniska Wychowawczego Wiejskiego“

Ks. Jan Gralewski kwituje niniejszem z odbioru sumy

Rb. 197 (wyraźnie: sto dziewięćdziesiąt siedem...)

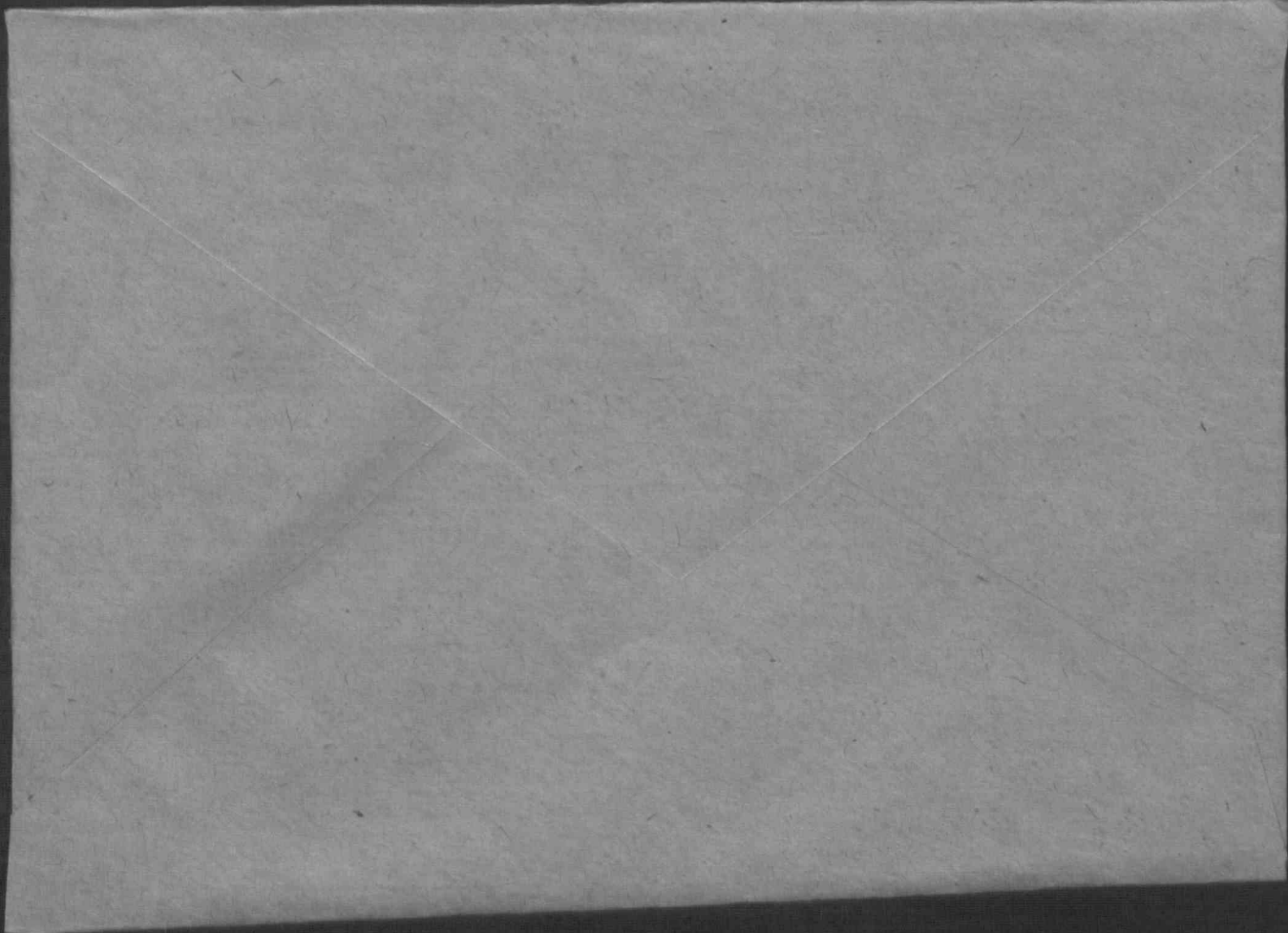
od *W. Bara. Włodzimierz i fr. Driedużycki* jako ofiarodawcy  
na cele założenia i utrzymania rzeczzonego „Ogniska“.

Szczegółowe sprawozdanie zużytkowania ofiarowanych funduszków będzie złożone ofiarodawcom w ciągu kwartału po zamknięciu roku obrachunkowego, licząc od daty otwarcia „Ogniska“. Po zamierzonym założeniu spółki firmowo-komandytowej będą doręczone ofiarodawcom, jako spółnikom komandytowym, stosowne dowody udziałowe na których będzie skasowany obowiązujący stempel skarbowy.

*[Signature]*  
(Podpis)

Koran 500.







Львівська друкарня  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Список IV

Од. зберігання 27

Папка 27

2005 August  
Langie, Antoni  
(Langie, Antoni)

лист до Дідушицької  
Крьдзоньськи

1861

Тарнобруцка  
м. вол.

Львів

Aug.

Jasni Wielmożna Arabius

Dobrodzijsko!

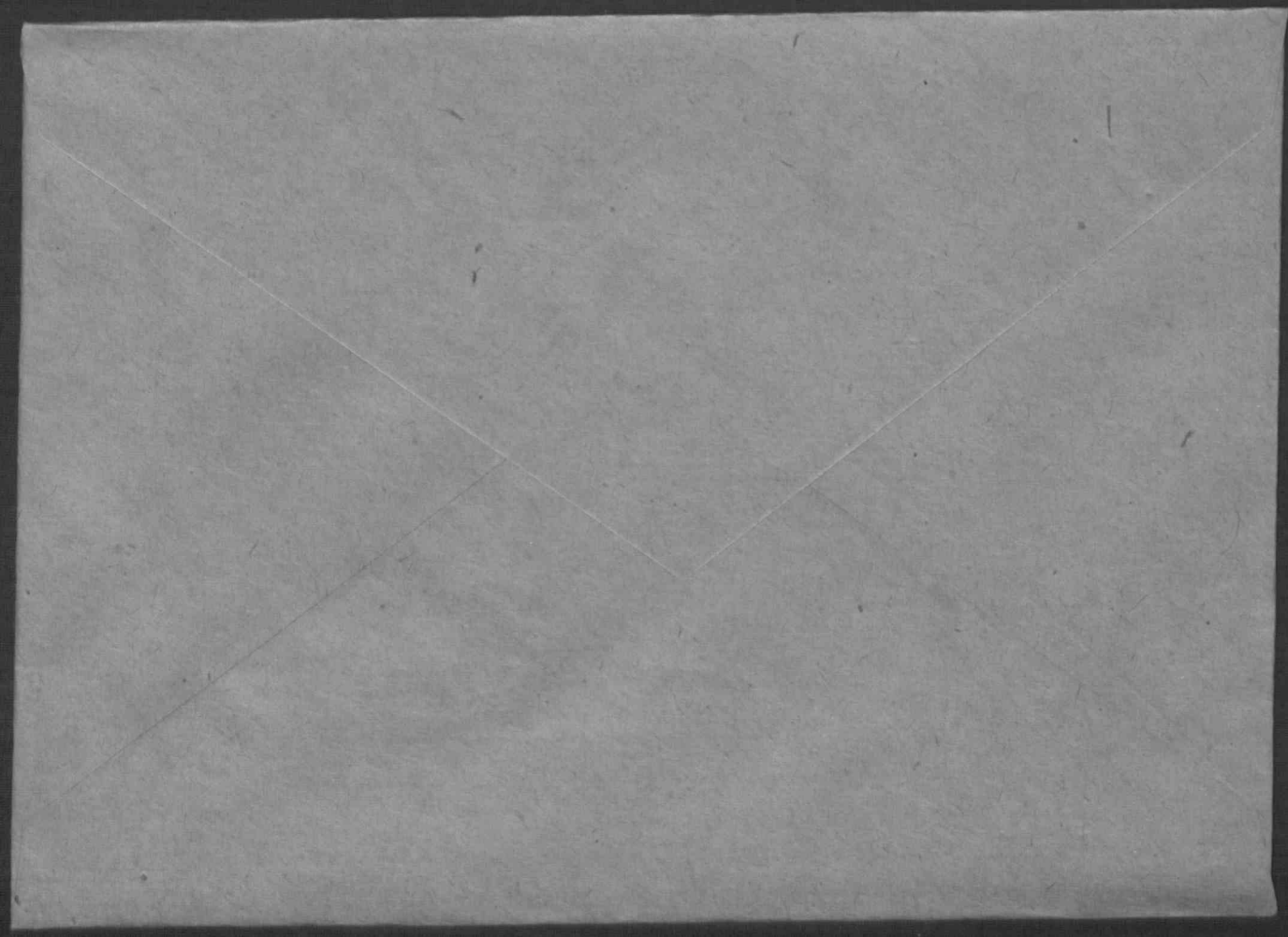
Chciałem osobiscie wyptać Jompausku  
 procent, jak roku zeszłego w czasie zebrań  
 nię Twoich. Rozgadajcie wszelkie spra-  
 wnie Jompaui, zatacając prośbę do W. Saska  
 ażeby Jompausku za kwitem właściwym  
 należny po konie grudnia 1860. procent  
 w Summie 892. rubli 50 kop. wyptał.  
 Na przystawie mielnicie Jompausku  
 wszelkiej zwolnić w odbieraniu procentu, jeśli  
 razycie wszyscy wyślnie, aktem prawnym  
 upowaznić do odbierania procentu i skwitowania  
 mnie z wyplaty onego, — czysto W. Saska,  
 czy kogokolwiekbyż. —

W najzłobniejszym uzasadnieniu

Jompaui Arabius Dobrodzijski

najmilszy Stryz Naujia

Marnoczek 27 Sbi.  
1



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 2005 Дідух Дендер.  
Папка 27 (Lander) гр.-каж. святих

мес. до Дружинуцької  
Альфонсини

1908  
Заливки  
м. пол.

298

1

Jaemie Una Pani  
Arakino!

W Zgromadzeniu naszymi ordynacyi  
Ordynowacem sie w dniu 10. Wymy i  
Januaru (wielki dzien darowawczygo)  
pawidam sie Jaemie Wuj Dzieni Arakino  
jako moim pryncypalnemu Traktatorowi  
naprawe co nadspuje.

Podczas tego pobytu w Smolnancu  
miatem narzecz na sie jaemae J. W. W.  
dny Wnukawstwie Wiedy Traktatorowi  
z miu narzeczam dan wrost An our Janini

my adrija Naptari, musz, ki  
prokuar vromi her pachlitowa prourscha  
se jortas prourschym gentelmenem?

Wskalka dri purnej swoagiro may  
prourschat mi se ki silas ihumen  
karyliantki. prout go akhy mi curovut  
moye esemur ji so cirkvi, one ordyt  
hr. katyck metonij (paktunov)

Tamten skadit may amyet, some  
aten nie mat chorokhy mego ratutka

Dij Dose aaku jaime Why may  
Kallator po 12 ledach mego shov  
prourscha se Zatarach prourschat



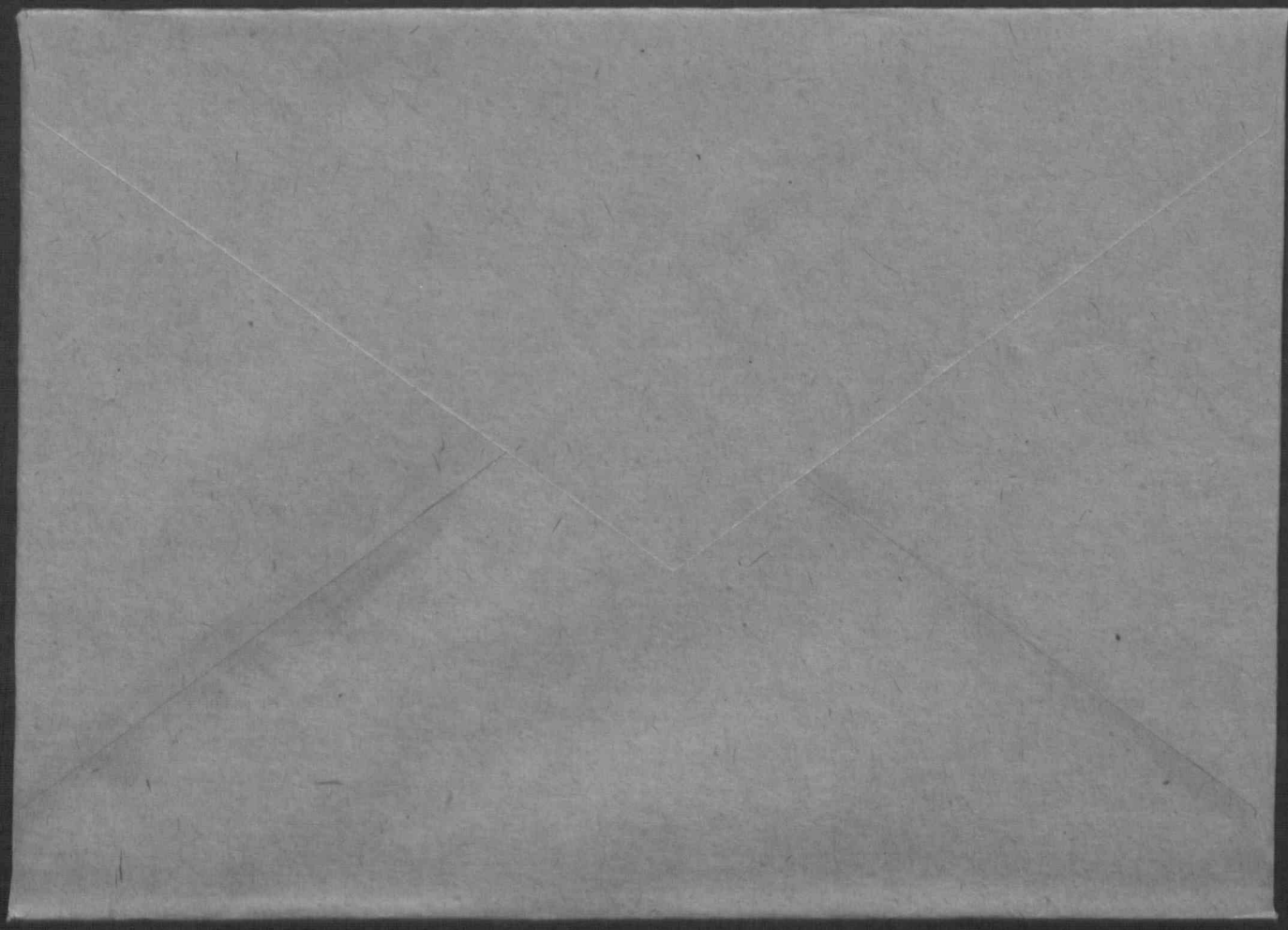
Adm. G. Ki woy hiszpa Wm. Kaw  
stajd

Dny tej sporokuciei orito z uodryonij  
neatawac' Pysnyj Jacim Wnyj Pan  
Abatimie i ospewne jez o wicimemij  
pizatimacis

W Kam. Zamacy  
got. protok. a  
Laturce ok. 14/11 908

Laturce Swia 14/11 908





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд *45*

Опис *IV*

Од. збереження

Папка *27*

*2007 Аїдуш*

*Лямецькороневский, Кароль*  
*(Lamekorański, Karol)*

*Листи до Аїдушчонки*  
*Альфонсина*

*1899*

*Відень*

*м. фр.*

*Кароль*  
*Лямецькороневский*

Vienne III Jagimnyak

18

31 Décembre 99

Chère Louise

La photographie d'a,  
près le magnifique  
portrait de Sach  
malaki m'a été  
une douloureuse pri  
et je vous en

remercie du fond  
du coeur. Elle aura  
toute ma vie et  
après ma mort  
parmi les portraits  
des personnes  
remarquables qui  
m'ont honoré de  
leur amitié me

place d'homme. <sup>2</sup>  
Ma femme et moi  
vous vous en voyons  
tout un meilleur  
peux pour l'amie  
qui commence, que  
Dieu bénisse vos  
enfants et vos  
petits enfants et  
vous accorde le don

de douce résignation  
à la perte irrépa-  
rable que vous  
avez faite.

Veuillez agréer, chère  
Comtesse, avec mes  
remerciements réité-  
rés, l'hommage  
de mon profond  
respect  
Charles-Louis de

Vivins .

III Jacquinyasse 18

19 Septembre

Chère Comtesse,

J'espère que le  
telegramme  
qui devait vous  
exprimer la  
part si vive  
que j'en prends



à votre malheur  
vous est parvenu.  
La perte que vous  
venez de faire  
n'est pas seule-  
ment une perte  
pour votre pays  
et pour des milliers  
de personnes,  
qui ont connus  
le Comte Wladimir

4  
et qui n'ont pu  
s'empêcher de  
l'aimer, c'est  
une perte pour  
tous les hommes  
gens sans le  
monde entier  
et pour tous ceux  
qui ne bornent  
pas leur vie  
à leurs intérêts  
égoïstes et peuvent

que vivre c'est  
sâcher d'être  
utiles et surtout  
d'être bons,  
hors la dépense,  
trin de votre  
moyen il me  
semble que  
la somme  
de droiture,  
de sentiments,  
élevés,

<sup>2</sup> de simplicité dans  
l'oubli de soi, en  
un mot d'autrui,  
me ait considéré  
sableusement di-  
minué dans le  
monde. Il était  
une gloire de  
notre vieille  
seure polonaise  
et le moment

actuel des pava,  
mas galiciens,  
est bien fait  
pour que <sup>vous</sup> i'prou,  
vions toute  
la cruauté  
d'une porte  
pareille. Veuillez  
dire à vos enfants

que je comprends<sup>6</sup>  
mieux que per-  
sanne leur cha-  
grin et leur  
profonde douleur  
Ma femme qui  
regrette ne pa-  
sencore avoir  
eu l'occasion  
de vous être  
présenté

se permet de joindre  
ses condoléances  
aux vôtres,  
et vous espère  
vous rencontrer  
cet automne en  
Galicie, où vous  
retournez ce jour  
ci y ayant laisi  
les enfants.  
Encore une fois l'exc  
puse de ma plus  
dévouement Lyon  
père et des vôtres  
respectueux de  
Charles Lanckarisch.



7  
Vain

III. JACQUINGASSE 18

30 Invidia

18

Chère Louise,

Bonne amie

de la part de M<sup>me</sup> M<sup>lle</sup>

et de la mienne,

l'amie 19 n'aura

pas grande peine

à être moins toua

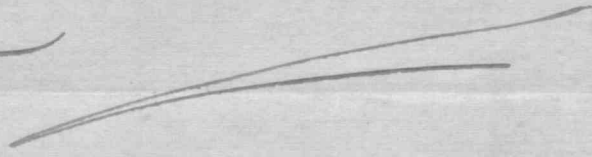
racie que

Celle qui fuit dans  
le sang et les vains.  
Je sais à quel  
dangere Dieu  
vous a laissie  
e'chapper. Mais  
dout pourrais je  
me présenter  
devant vous

et causes du papé  
et de l'associé?

How many, respectively

Chaucer Rosai's R.



Karol Lanckoroński  
Oficer w rezerwie  
w 12 pułku  
w 12 pułku  
III. Jacquingasse 18.



Львівська держ. історико-філологічна університетська бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

43

Опис

IV

Од. збереження

2008 Д. Якубівська, ...  
Д. Якубівська, ...

Папка

22

(Ласковська)

лист до Дядушичкової  
Альфонсина

Б. ф.  
Б. м.  
М. Кол.

Л. Ян

Wielce szanowny panu

Uroczmo!

Przez Wielkie Ciemię byłem

człowiekiem, którego życie było

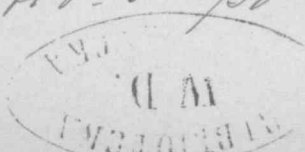
spisane Ciemiem. Panu Uroczmo

o odroczenie. Niechajże mój

tytuł - ten i dołączony do

Archiwum na Państwowym

293 str. o po przesłaniu





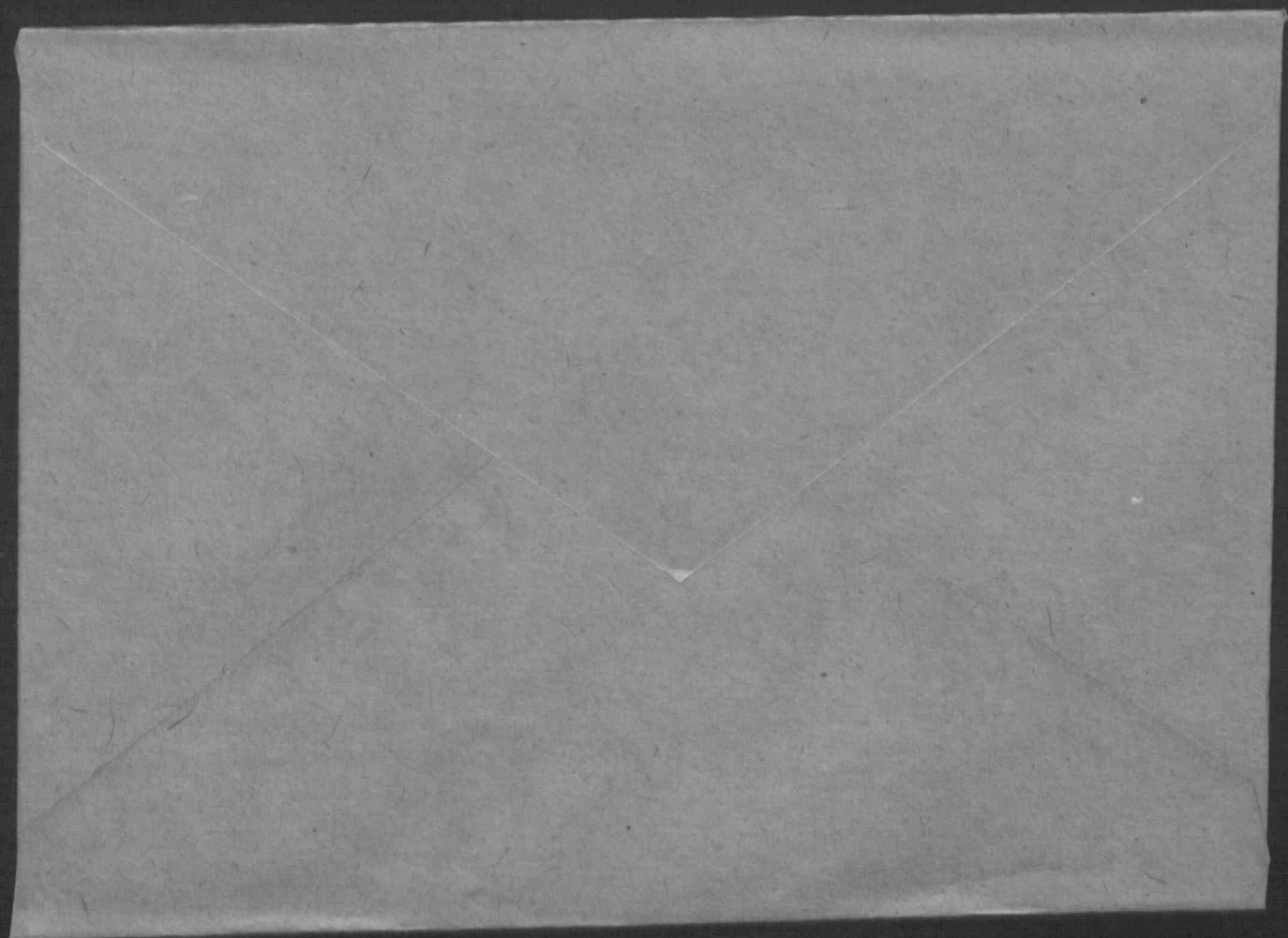
mem 250ft. Największe moje  
krośno kłó kłó kłó kłó  
przewodni - to Brad Albert  
odmowa sióstr 20permięda i  
to, repednie do prądzenia  
kuchni niedporadnie - prądu  
otocnie sióstr do domu nime -  
prosteje, tylko sióstrmięda  
otocnie sióstr do domu i kłó

Postawa pominęła nie była  
 Stwierdzonym precyzyjnie ale  
 też żadnej postawy w tej sprawie  
 nie było. Wierzę jednak  
 że metakrylamid - ale nie odpo-  
 wiednie nie było. Jest  
 przedyskutowane w sprawie  
 i w tej chwili postawę pominę  
 natomiast co do stwierdzenia  
 to jest to jest organizacja

Vuchm' od Tez seloij. Pte  
je bestie pomodni. -

Lece Wilce Sosnowoj  
pam' Urotime mysej Gletings  
uslonowime

Sosnowe



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45 1

Опис IV

Од. збереження 2009 Вір. Лазмен, де

Цілка 22

лист до дідушкиної  
вдоволини

189[9]

Ловіт

м. фр.

2009 (12)

Madame la Comtesse,

S. A. R. Madame la  
Duchesse de Madrid vous  
recevra avec plaisir,  
demain jeudi à midi.

Je vous prie d'agréer Madame  
la Comtesse, l'expression  
de mes sentiments les plus  
distingués

Steno de Lasuen

Lemberg, 14 Sept. 1899





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**